WYDANIE PUŁTUSKIE nr 9

Tygodnik ciechanowski

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.ciechpress.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 9** (2201) **1 MARCA 2022 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 Wydanie A cena 3,80 zł w tym 5% VAT

Co możemy dla ciebie zrobić, Ukraino?

Polska, najbliższy kraj napadniętej przez Rosję Ukrainy, stoi przed wielkim wyzwaniem – mądrej, zorganizowanej i skutecznej pomocy ofiarom wojny.

Wielka fala uchodźców, głównie kobiety i dzieci zmierza w stronę naszej granicy. Jak podały źródła rządowe – do niedzieli punkty graniczne z Polską przekroczyło ok. 200 tys. osób. Tymi ludźmi trzeba się zaopiekować. Równocześnie potrzebna jest jak najszybsza pomoc w zaopatrzeniu Ukraińców, tam na miejscu, w podstawowe produkty żywnościowe, sanitarne, medyczne. Tu wielka rolę do spełnienia mają samorządy jako organizatorzy takich akcji, i my wszyscy, mieszkańcy mazowieckich miast i wsi. Polacy.

Red.

Czytaj na str. 3

Pomóżmy chorej Neli

4-letnia **Nela Rykowska** zmaga się z zespołem de Grouchy'ego, rzadką chorobą genetyczną. Dodatkowo w marcu ubiegłego roku ucierpiała w wypadku drogowym, spowodowanym przez kierowcę. Potrzebne są pieniądze na rehabilitację ciężko chorej dziewczynki, mieszkanki Raciąża. Pomóc można jej na kilka sposobów.

Czytaj na str. 5

Przebudują drogi, powstanie skrót drogowy

Na terenie gmin Pokrzywnica i Winnica zostaną przebudowane drogi gminne i powiatowa. Natomiast w Pułtusku powstanie długo wyczekiwany skrót drogowy, ważny szczególnie dla mieszkańców chcących się dostać z Popław do centrum miasta. Na te inwestycje samorządy otrzymały dofinansowanie. Symboliczne czeki przedstawiciele gmin i powiatu odebrali z rąk wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła 22 lutego w Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Pułtusku.

Więcej na str.10

Dumni, że urodzili się w gminie Obryte

Najmłodsi mieszkańcy gminy to: Emilia Mroczkowska – córka Edyty i Tomasza, Oliwia Przychodzka – córka Agnieszki i Arkadiusza, Angelika Sak – córka Katarzyny i Andrzeja i Karol Piątek – syn Moniki i Dominika.

Więcej na str. 10

Chciała sprzedać w sieci, straciła pieniądze

Pułtuszczanka postanowiła sprzedać ubrania za pośrednictwem jednego z internetowych portali. Gdy zamieściła fotografie odzieży, na odzew nie czekała długo. Skontaktowała się z nią osoba zainteresowana kupnem ubrań. Aby zweryfikować transakcję, musiała podać swoje dane: imię, nazwisko, numer karty bankomatowej, datę jej ważności i kod karty.Dzwoniąc na infolinię banku, dowiedziała się, że z konta ktoś wypłacił 700 zł. Zrozumiała, że osoba zainteresowana zakupem ubrań była oszustem.

Więcej na str. 10

R E K L A M A

Jak nie zaśmiecać planety?

Jolanta Jaworska, mieszkanka okolic Pułtuska, z wykształcenia geolog, doradca rynku nieruchomości:

- Styl życia eko jest mi bardzo bliski. Żywność kupuję u znajomych rolników lub w małym sklepiku w Kacicach, gdzie można dostać wędliny z lokalnej masarni zawinięte w papier, nie w folię, czy chleb z lokalnej piekarni. Gdy kupię więcej chleba, zamrażam go, piekę też chleb sama. Nie kupuję wody gazowanej, tylko sama ją robię w domu. Uprawiam warzywa i zioła na wysokich grządkach permakulturowych – gleby w ogródku nie wzbogacam przywiezioną ze sklepu w plastikowym worku ziemią, tylko starymi gałązkami, liśćmi, kompostem itp. Nie używam chemicznych oprysków.

Cała wypowiedź za tydzień

ISSN 0239-6807
09
9 770239 680038

eprasa.pl 46d912e9e3

Co możemy dla ciebie zrobić, Ukraino?

Mazowsze stoi murem za Ukrainą. - Mazowsze chce pomóc partnerskim regionom Ukrainy. Władze Mazowsza zwróciły się do ukraińskich partnerów o zakres pomocy, jaka jest w tym momencie najpotrzebniejsza. Na najbliższym zarządzie województwa podjęte zostaną w tej sprawie ostateczne decyzje. Dodatkowo, pracownicy urzędu marszałkowskiego z własnej inicjatywy rozpoczęli zbiórkę śpiworów, karimat i środków opatrunkowych oraz higienicznych. Dary zebrane przez urzędników zostaną przekazane organizacjom charytatywnym - poinformowała rzeczniczka urzędu.

Dosłownie przed chwilą rozmawiałam z naszymi przyjaciółmi z Ukrainy. Sytuacja jest dramatyczna. Mieszkańcy są przerażeni, ale też zdeterminowani do obrony Ojczyzny. Rozmawialiśmy o potrzebach i o tym, jak Mazowsze może ich wspomóc w tej strasznej sytuacji. To czas próby dla wszystkich, również dla nas, samorządowców. Trzeba stanąć na wysokości zadania – podkreśla Janina Ewa Orzełowska. członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Samorząd województwa mazowieckiego współpracuje z kilkoma ukraińskimi regionami. Obwód Kijowski już od 12 lat jest ważnym regionem partnerskim Mazowsza. Owocne relacje wiążą województwo mazowieckie także i z innymi regionami – od 2004 r. z Obwodem Lwowskim, a od 2012 r. z obwodami Winnickim i Odeskim. W ostatnich latach udało się zrealizować szereg ważnych dla mieszkańców przedsięwzięć w obszarze gospodarczym i kulturalnym, m.in. w ramach programu Interreg Polska-Białoruś-Ukraina. Od 2016 r. corocznie regiony organizowały wypoczynek dla dzieci żołnierzy, którzy byli uczestnikami operacji antyterrorystycznej we wschodniej Ukrainie.

Sprzęt zebrany przez OSP Grudusk

Radni województwa przyjęli również w tym tygodniu stanowisko w sprawie wsparcia dla Ukrainy. Olbrzymie zaniepokojenie militarną aktywnością Rosji wobec Ukrainy oraz solidarność i wsparcie dla Ukrainy w umacnianiu demokracji – jednogłośnie wyrazili radni podczas sesji sejmiku **rom**

W zależności od potrzeb

Miasta i gminy, organizacje pozarządowe i instytucje systematycznie przystępują do akcji pomocowej, w zależności od potrzeb, możliwości, kontaktów ze stroną ukraińską. Wiele z nich czeka na sposobność do niesienia pomocy.

Przygotowane są miejsca do kwaterowania większej liczby uciekinierów, ale na razie nie wiadomo kiedy i jakie warunki będą potrzebne.

Strażacy z całego subregionu

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej zaapelowała do podległych jednostek o zbiórkę sprzętu dla strażaków z Ukrainy. W niedzielę (27 lutego br.) w jednostkach OSP i PSP w naszym regionie trwała ogromna mobilizacja.

Ukraina zwróciła do się do Polski o przekazanie: kamer termowizyjnych, agregatów, prądnic, węży pożarniczych, motopomp, odzieży specjalistycznej i toreb medycznych

Sprzęt pożarniczy zbierany był do poniedziałku (28 lutego br.) do godz. 12 w komendach powiatowych PSP. Następnie zebrany przez jednostki sprzęt został przetransportowany przez ukraińską granicę.

W akcję KG PSP włączyły się wszystkie jednostki z naszego subregionu.Te duże i całkiem małe. To nie jedyne działanie strażaków. Ochotnicy współpracują z gminami oraz instytucjami zbierając najpotrzebniejsze dary zarówno dla uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy, jak i dla osób, które zdecydowały się tam zostać. **Kuj**

Ciechanów

Apel prezydenta Krzysztofa Kosińskiego o pomoc dla mieszkańców Chmielnickiego, partnerskiego miasta Ciechanowa, spotkał się z ogromnym odzewem wśród ciechanowian. Przez całe czwartkowe popołudnie (24 lutego) w siedzibie urzędu miasta można było zostawić potrzebne materiały medyczne: bandaże, opaski uciskowe, koce termiczne, kompresy, artykuły pierwszej pomocy.

Wieczorem z Ciechanowa wyjechała ciężarówka z paczkami, która ok. 6 rano dotarła do granicy polsko-ukraińskiej. Mer Chmielnickiego Oleksandr Symchysyn poinformował, że transport z pomocą dotarł do jego miasta.

Druga akcja pomocy dla Chmielnickego miała miejsce w sobotę 26 lutego. Tym razem do zbiórki urzędu miasta dołączyły m.in. szpitale z Ciechanowa, Płocka i Płońska. Zaangażowało się również wielu wolontariuszy, pomagających przy pakowaniu, liczeniu i opisywaniu paczek.

W ratuszu pojawili się nauczyciele i uczniowie ciechanowskich podstawówek i szkół średnich. Z informacji kierowców, którzy ruszyli z Ciechanowa wiemy, że straż graniczna priorytetowo traktuje nasze przesyłki.

- Jestem dumny z takiego Ciechanowa. Dziękuję mieszkańcom za przyniesione rzeczy, dziękuję pracownikom ratusza i innych miejskich jednostek za wielkie zaangażowanie, dziękuję radnym, zarządom osiedli, przedsiębiorcom - napisał na Facebooku Krzysztof Kosiński. -Przekazuję wszystkim mieszkańcom Ciechanowa ogromne podziękowania od mera Chmielnickiego.

Ponad 35 tys. sztuk materiałów dotarło z Ciechanowa do Chmielnickiego już w piątek przed południem.

W niedzielę nad Łydynią pojawili się pierwsi uciekinierzy. To 4-osobowa rodzina z Wołynia (3 kobiety i dziecko), przyjęta przez jedną z ciechanowskich rodzin. Również w niedzielę na granicę w Korczowej wybrało się kilku mieszkańców Ciechanowa, którzy podstawili do dyspozycji swoje samochody z ofertą zabrania uciekinierów i rozwiezienia uchodźców w głąb kraju. Łącznie kilkanaścioro Ukraińców oraz studentów z Ameryki Płd., którzy studiowali w Kijowie, szczęśliwie dotarło do Warszawy. W odpowiedzi na liczne zgłoszenia ciechanowian, deklarujących pomoc dla uchodźców i mieszkańców objętej wojną Ukrainy, ratusz uruchomił infolinię dla osób, które chcą zapewnić zakwaterowanie, świadczących bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną, pedagogiczną, medyczną, tłumaczy czy zainteresowanych przekazaniem pomocy materialnej. Stworzona baza informacyjna będzie umożliwiała bezzwłoczne kierowanie konkretnej pomocy dla potrzebujących.

Każdy może pomóc

Samorząd tworzy bazę danych, służącą kierowaniu konkretnej pomocy do mieszkańców Ukrainy, w tym w szczególności miasta partnerskiego Ciechanowa – Chmielnickiego. Osoby chcące nieść pomoc w postaci: zakwaterowania, bezpłatnej pomocy prawnej, psychologicznej, pedagogicznej, medycznej, tłumaczeń czy mogący przekazać pomoc materialną w postaci środków medycznych, środków czystości, ubrań, żywności, koców termicznych, śpiworów, ręczników, poduszek, materacy, łóżek polowych itp. mogą kontaktować się z infolinią ratusza pod nr tel. 798 147 548, 728 809 108 (od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:00) oraz poprzez e-mail: pomoc@umciechanow.pl.

Polski Czerwony Krzyż Oddział Rejonowy w Ciechanowie, we współpracy ze starostwem w sobotę zorganizował zbiórkę materiałów opatrunkowych, suchej żywności, środków higieny osobistej (pasty do zębów, szczoteczki, żele, mydła, pampersy, podpaski, tampony itd.) oraz kocy, śpiworów, poduszek. Dokładny spis można znaleźć na stronie PCK. W sobotę pracownicy apelowali o przyniesienie butelek dla dzieci i wody, gdyż tego najbardziej brakuje.

- Od rana przychodzą do nas ludzie, jest spory odzew, ale dopiero zaczynamy. Mamy magazyn, będziemy tam składować dary - mówi nam pracownica PCK.

Potrzebni są także wolontariusze, ochotnicy, którzy pomogą w rozładunku i załadunku przyniesionych przedmiotów. .

ErM, kuj

Pakowanie darów dla Cmmielnickiego

Nasielsk-Modlin-Cieksyn

Na portalach społecznościowych w Nasielsku pojawiły się ogłoszenia o tym, że wybrani mieszkańcy chętnie przyjmą uchodźców z Ukrainy. To spontaniczne inicjatywy samych mieszkańców.

- Przyjmę rodzinę uchodźców z Ukrainy 4-5 osób na 3 miesiące. Bez kosztów oczywiście.

– napisał pan Marcin z Cieksyna.

- Koleżanka z Ukrainy, mama z dwoma córkami, szuka zakwaterowania w Nasielsku – napisała pani Karolina.

- Zapraszam. Wolne całe poddasze. Mieszkanie z oddzielnym wejściem – napisała szybko w odpowiedzi pani Małgorzata. Inne osoby prosiły o podanie wieku dziewczynek. Zadeklarowały, gdy tylko on będzie znany, chętnie podarują ubranka dla nich.

Pan Sebastian napisał, że wszystkie miejsca, które udostępnił w Modlin Palace dla uchodźców z Ukrainy są już zajęte. - Dlatego przygotowujemy koszary w Twierdzy Modlin, aby przyjąć w nich kolejne osoby. Prosimy Was o pomoc! Potrzebujemy rąk do pomocy. Szukamy też osób, które wesprą naszych pracowników w sprzątaniu pomieszczeń i drobnych pracach remontowych – zaapelował.

To tylko kilka przykładów pomocy, a jest ich znacznie więcej. Tego typu inicjatywy są spontaniczne i widać, że mieszkańcy organizują się nawet dużo szybciej niż lokalne władze.

W jednostkach OSP i wielu innych instytucjach trwają zbiórki darów. Tak np. od 28 lutego OSP w Nasielsku zbiera się sprzęt i inne przedmioty dla Ukraińców

- Jeśli czujecie wewnętrzną potrzebę, to zapraszamy do wzięcia udziału w zbiórce. Z góry w imieniu swoim jak i OSP Nasielsk serdecznie dziękujemy – napisali ochotnicy.

Zbiórka prowadzona jest w remizie przy ul. Młynarskiej 23, ma potrwać do 5 marca. Dary można przynosić w godzinach od 10 do 12 i od 17 do 19.

A co jest potrzebne? Ukraińcom potrzebne są m.in. żywność z długim terminem przydatności, pieluchy i środki higieniczne dla dzieci, środki czystości, środki higieniczne dla dorosłych, ręczniki, kołdry, koce.

Podobne zbiórki i inicjatywy trwają w całym powiecie nowodworskim. **rom**

eprasa.pl 46d912e9e3

Płońsk

Od poniedziałku 28 lutego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. św. M. Kolbe 9 w Płońsku prowadzona jest zbiórka dla mieszkańców Ukrainy. Z podobną inicjatywą wystąpiło także płońskie starostwo.

- Przyjmujemy suchą żywność, materiały opatrunkowe i higieniczne, leki przeciwbólowe dostępne bez recepty oraz wodę butelkowaną. Oprócz tego czekamy na zgłoszenia od osób prywatnych gotowych przyjąć pod swój dach uchodźców wojennych – poinformował nas Urząd Miejski w Płońsku.

Rzecznik prasowy miasta, Filip Przedpełski wyjaśnia, że dary prawdopodobnie zostaną przekazane do PCK lub Akcji Humanitarnej. One będą najlepiej wiedziały, gdzie pomoc powinna trafić.

- Nie określamy, kiedy zbiórka się zakończy. Jeśli będzie możliwy transport, to dary zostaną wysłane do miejsca docelowego – dodaje rzecznik.

Dopytaliśmy, czy możliwe, że transport zostanie wysłany do Tarnopola, który jest miastem partnerskim Płońska.

- Raczej trudno powiedzieć. Tarnopol jest usytuowany w zachodniej części. Do tej pory nie był atakowany. Burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik wysłał maila do mera Tarnopola. Oprócz zapewnień o naszej solidarności z Ukrainą pytał, jaka jest potrzebna konkretna pomoc. Odpowiedź jeszcze nie przyszła - odpowiada nasz rozmówca.

Władze starostwa także zainicjowały zbiórkę w szkołach ponadpodstawowych z terenu powiatu oraz Specjalnych Ośrodkach Szkolno - Wychowawczych w Płońsku i w Jońcu.

- Zbierane są materiały opatrunkowe i środki lecznicze, żywność o długim terminie przydatności do spożycia, koce i śpiwory i chemia. Zapraszamy do przynoszenia rzeczy od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 14.00. Szczegółowe informacje dostępne są w sekretariatach tych szkół – poinformowała w ostatni piątek płońskie starostwo.

Tocząca się wojna u naszych wschodnich sąsiadów sprawia, że musimy liczyć się z potrzebą znalezienia schronienia dla rodzin, które będą uciekały ze swojego kraju, napadniętego przez Rosję.

Wiec poparcia w Płońsku

Władze gminy Czerwińsk, jako jedne z pierwszych, wystosowały apel w tej sprawie.

- W związku z dramatyczną sytuacją na Ukrainie, spowodowaną agresją militarną Rosji, na granicy polsko - ukraińskiej jest napływ uchodźców. Dlatego też informujemy mieszkańców miasta i gminy Czerwińsk o możliwości zadeklarowania chęci przyjęcia ukraińskich obywateli we własnych domach – wyjaśniają.

Osoby zainteresowane pomocą w tym zakresie proszone są o wypełnienie i złożenie stosownej deklaracji osobiście w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Czerwińsku lub elektronicznie na adres e-mail: urzad@czerwinsk.pl bądź przez platformę e-PUAP.

Podobnych inicjatyw, w miarę rozwoju sytuacji, która jest bardzo dynamiczna, może być więcej. Samorząd gminy Załuski na razie w imieniu mieszkańców gminy przekazał przyjaciołom z Ukrainy wyraźny sygnał wsparcia i gotowości do dalszej pomocy. Podkreślono, że latem wielu Ukraińców przyjeżdża do tej gminy do pracy przy sezonowych zbiorach owoców i warzyw.

- Wielu z tych Ukraińców stało się naszymi przyjaciółmi, dlatego bardzo niepokoimy się o bezpieczeństwo naszych ukraińskich przyjaciół – mówi Kamil Koprowski, wójt gminy Załuski.

Rom

Pułtusk

Pierwsze rodziny już przybyły do Pułtuska. - Dotarła do nas pierwsza rodzina z Ukrainy. Trudno ukryć łzy - podzielił się nowiną Piotr Damps, pastor Kościoła Zielonoświątkowego „Kościół dla Pułtuska".

W weekend do zboru (jako tymczasowego miejsca zamieszkania) przyjechały dwie kobiety i troje dzieci z Ukrainy, zmuszeni, by w pośpiechu opuścić swoje domy. Zbór chce im pomóc przynajmniej w pierwszych dniach pobytu. Pastor poinformował, że 28 lutego spotka się z burmistrzem Pułtuska w sprawie uchodźców i poprosił o pomoc: w formie modlitwy („modlitwa to potężny oręż"), finansowej (Konto Kościoła Zielonoświątkowego, Zbór „Kościół dla Pułtuska" Nr konta: 06 1240 5309 1111 0010 6295 3390) i „w formie według uznania" (środki czystości).

„Gościmy przyjaciół z Ukrainy. Samo szczęście że można pomagać bezpośrednio", napisał na swoim profilu FB Wojciech Żurawiński, jeden z pułtuskich przedsiębiorców, wodniak. Wielu pułtuszczan podziękowało mu za przyjęcie rodziny i zadeklarowało pomoc rzeczową.

Burmistrz miasta Pułtusk oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Pułtusku, zwrócili się z prośbą do mieszkańców miasta i gminy Pułtusk o włączenie się w akcję zbiórki darów rzeczowych. Potrzebna jest przede wszystkim żywność z długim terminem przydatności do spożycia, środki czystości (mydło, ręczniki, szczoteczki do mycia zębów, pasty do zębów itp.), bielizna kobieca i dziecięca, śpiwory, koce i karimaty. - Prosimy, aby rzeczy były nowe, nadające się do użytku – apelują.

Dary można dostarczać od 28 lutego do siedziby Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku przy ul. 13 Pułku Piechoty 1, od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15. Jeśli ktoś chce przekazać dary w weekend lub po godzinach pracy ośrodka, jest proszony o kontakt telefoniczny - 500 314 279; 663 491 353.

Zbiórki darów organizują też pułtuskie szkoły średnie: Zespół Szkół im. B. Prusa i Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku. Proszą m.in. o środki czystości i maseczki.

Inicjatywy pomocy podejmują też organizacje i osoby prywatne.

- Pani Ludmiła z dziećmi: Walentym, Walerią i Władkiem są już w Pułtusku. Przyjechali do nas z Kijowa, czekali na granicy 16 godzin, ale są już bezpieczni i zaopiekowani – poinformowało 27 lutego Stowarzyszenie „Wspólnota Polska".

Uruchomiło bezpośrednią pomoc dla osób polskiego pochodzenia, które opuszczają ogarniętą wojną Ukrainę. Polega ona na udzieleniu schronienia, organizacji wolontariatu na rzecz Polaków z Ukrainy, zbiórkę pieniędzy, która posłuży ich wsparciu. Organizacja ma kontakt z osobami uciekającymi z Kijowa, Żytomierza i innych miejscowości, i będzie je kierować do ośrodków m.in. w Pułtusku.

- Spodziewamy się przyjazdu do Domu Polonii w Pułtusku znacznej grupy uchodźców – powiedział dyrektor Michał Kisiel. – Poszukujemy wolontariuszy, którzy pomogą nam podczas ich pobytu. Zwracamy się do wszystkich lekarzy o pomoc w opiece lekarskiej nad rodzinami ukraińskimi.

Zainteresowane osoby, chcące pomóc nieodpłatnie potrzebującym, proszone są o kontakt pod numerem telefonu 503 025 987 (kierownik działu marketingu i sprzedaży).

Zbiórki dla Ukrainy organizują też inne gminne samorządy lub organizacje jak Zarząd LUKS Winnica wraz z sympatykami klubu i strażakami z OSP Winnica.

IK

Fot. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska"

Pani Ludmiła z dziećmi na terenie Domu Polonii

Przasnysz

W akcji pomocy Ukraińcom pośredniczy urząd miasta, starostwo powiatowe czy KP PSP Przasnysz. Każdy może się dołączyć i dołożyć „cegiełkę" wsparcia.

Burmistrz Przasnysza Łukasz Chrostowski zainicjował zbiórkę w poniedziałek, 28 lutego. Pomoc trafi do ludności cywilnej z Berdyczowa. Rzeczy takie jak: śpiwory, materace, karimaty, leki, czy wodę butelkowaną lub butelki z filtrem można przynosić do urzędu miasta: od godz. 7.30 do 18, a także do Domu Harcerza (za budynkiem biblioteki miejskiej) od godz. 15 do 17.

Starostwo powiatowe pośredniczy w organizowaniu miejsc pobytu czasowego dla uchodźców z Ukrainy. Osoby, które chcą w ten sposób pomóc powinny zgłosić się do urzędu drogą mailową: pomoc@powiat-przasnysz.pl. W treści wiadomości należy podać telefon kontaktowy, imię i nazwisko, adres miejsca przeznaczonego na pobyt czasowy uchodźców, a także ilość takich osób, oraz czas na jaki mogą tam pozostać. Ze starostwem współpracuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – Możemy zaoferować uchodźcom z Ukrainy zakwaterowanie i wyżywienie całodzienne w naszym obiekcie hotelowym w przasnyskim internacie. Mamy wolne 50 miejsc. Ponadto na ogłoszenie powiatu przasnyskiego dotyczące zakwaterowania obywateli Ukrainy do samorządu zgłosiło się już: 24 osoby indywidualne które zadeklarowały przyjęcie 76 osób, oraz 1 organizacja pozarządowa, z terenu powiatu przasnyskiego, która zadeklarowała przyjęcie 50 osób – informuje PCPR.

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Przasnyszu zorganizowała zbiórkę sprzętu pożarniczego dla strażaków z Ukrainy. W odpowiedzi na apel komendanta głównego PSP wszyscy druhowie oraz funkcjonariusze KP PSP w Przasnyszu zbierali oraz pakowali niezbędny sprzęt. Komendant PSP Waldemar Białczak dziękuje wszystkim włodarzom gmin za taki odzew oraz strażakom z jednostek OSP i funkcjonariuszom KP PSP w Przasnyszu za tak wielkie zaangażowanie. Udało się zebrać: węże pożarnicze w dwóch rodzajach: 45 szt. i 52 szt., prądownice strażackie: 10 szt., odzież specjalną: 32 kpl., buty strażackie: 43 pary, hełmy strażackie: 69 szt., rękawice strażackie: 19 par oraz 12 szt. kominiarek.

Z Przasnysza na Ukrainę został zawieziony sprzęt ppoż

Punkt zbiórki darów dla Ukrainy – głównie środków opatrunkowych – zorganizowała też Federacja Ruch Organizacji na rzecz Społecznej Aktywności. – Kolejni mieszkańcy dostarczają środki medyczne dla Ukrainy. Osoby chcące pomóc zapraszamy również od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 17 – zachęca organizacja na swoich mediach społecznościowych. Siedziba federacji znajduje się w budynku MDK, przy ul. 3 Maja 16.

natson

eprasa.pl 46d912e9e3

OSP Szreńsk dla Ukrainy

Mława

Do Mławy wybiera się spora grupa Ukraińców, którzy po inwazji rosyjskiej musieli opuścić swoje mieszkania, domy. Jak udało się nam ustalić, skierowano pytania do właścicieli lokali, które wynajmują pracujący w Mławie Ukraińcy, czy będą mogli przyjąć na jakiś czas bliskich i znajomych. Odzew w większości był pozytywny.

Przypomnijmy, że głównym miejscem zakwaterowania dla uchodźców wojennych, bo taki status będą miały te osoby, będzie na razie bursa szkolna w Mławie.

Nieoficjalnie wiadomo też, że do miasta z terenów objętych wojną, przyjedzie też grupa kobiet w ciąży, niektóre z nich z bliskim terminie rozwiązania. Najprawdopodobniej trafią do mławskiego szpitala. **W.D.**

W miniony piątek burmistrz Mławy utworzył punkt informacji i zbiórki rzeczy niezbędnych dla uchodźców z Ukrainy. Mieści się w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Joachima Lelewela 7.

Dyżurują w nim pracownicy ratusza i jednostek organizacyjnych samorządu miejskiego. Został uruchomiony o piątej po południu i zaraz potem zjawili się w nim pierwsi darczyńcy. – Nie wystarczy wyrazić słowną solidarność z narodem ukraińskim. Trzeba mu konkretnie pomóc – powiedziała nam pani Anna, którą z torbą wypełnioną produktami zastaliśmy tam w sobotnie przedpołudnie.

Do najbliższego piątku (4 marca) punkt będzie otwarty w godzinach 10 - 18. W nim mieszkańcy miasta i inni dobrodzieje mogą składać nowe śpiwory, materace dmuchane, koce, pościel, małe poduszki, ręczniki. Punkt przyjmuje także środki opatrunkowe, środki higieny (podpaski, jednorazowe pieluchy, papier toaletowy, chusteczki itp.) i środki czystości (np. mydło, szampon, pastę i szczoteczki do zębów, krem do pielęgnacji niemowląt), a także naczynia jednorazowe (talerze, miski, kubki, sztućce) oraz żywność o przedłużonej trwałości (np. makaron, cukier, konserwy).

W Mławie mieszkają i pracują liczni Ukraińcy. Władze miasta spodziewają się, że do nich dołączą ich rodziny, krewni, znajomi z terenów objętych wojną.

Jak już informowaliśmy starosta mławski na wniosek wojewody mazowieckiego wskazał ośrodki, w których mogliby się schronić uchodźcy z Ukrainy. Są to prywatne hotele w gminach Wiśniewo i Strzegowo oraz bursa szkolna w Mławie, która jest jednostką organizacyjną samorządu powiatowego. Jest w nich w sumie ponad 200 miejsc.

Konopki, Szreńsk. Zbiórka strażaków

W ostatnich trzech dniach Ochotnicza Straż Pożarna w Konopkach prowadziła zbiórkę odzieży, pościeli, środków higieny i żywności dla społeczeństwa Ukrainy. Akcja spotkała się z dużym odzewem ze strony mieszkańców tej miejscowości i okolicznych wsi, a także sąsiednich gmin.

Złożyli oni już m.in. ubrania, pieluchy, koce, śpiwory, kremy, mydło, makaron, konserwy. Zebrane dary trafią do punktu prowadzonego przez samorząd miejski w Mławie przy ul. Lelewela 7.

Druh Dawid Grudzień z OSP w Konopkach powiedział nam, że zbiórka będzie prowadzona także w bieżącym tygodniu. Darczyńcy powinni skontaktować się z organizatorem pod numerem jednego z dwóch telefonów: 503 706 414 lub 518 698 269.

Tymczasem druhowie z OSP w Szreńsku przekazali – z inicjatywy tamtejszego wójta - umundurowanie bojowe, obuwie, rękawice, kominiarki, hełmy i węże do magazynu Komendy Powiatowej PSP w Mławie. Stamtąd zostaną dostarczone na Ukrainę.

Przypomnijmy, że w lutym jednostki OSP w Mławie, Stupsku, Piegłowie i Unierzyżu w ramach akcji „Wsparcie Ochotniczego Pożarnictwa na Ziemi Lwowskiej" podarowali sprzęt dla swoich odpowiedników na Ukrainie. **(kj)**

Maków Maz.

W komunikacie na stronie Urzędu Miejskiego w Makowie poinformowano, że od 28 lutego, w godzinach 8 - 16 rozpoczyna się zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy pierwszej pomocy, aby wesprzeć uchodźców z Ukrainy. Niezbędne produkty to: woda, środki higieniczne (w tym: pasty do zębów, szczoteczki, szampony, mydło, chusteczki higieniczne, jednorazowe maszynki do golenia, pieluchy dla dzieci i dorosłych, mokre chusteczki, papier toaletowy, środki higieniczne dla kobiet, koce, śpiwory, skarpetki, bielizna damska, męska i dziecięca, leki przeciwbólowe, opatrunki, bandaże, środki medyczne, żywność sucha (kasza, makarony), konserwy, czekolady, itp.

Dary będą przyjmowane od poniedziałku do czwartku w budynku harcówki przy Urzędzie Miejskim, ul. St. Moniuszki 6, w godz. 8 – 16.

Więcej informacji pod numerem telefonu: 506 571 550 lub 29 717 10 02.

Burmistrz Tadeusz Ciak apeluje do mieszkańców, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych i szkół o przyłączenie się do wsparcia akcji pomocowej i kontakt z urzędem.

kuj

Żuromin

- Samorządy, które już pomagają Ukrainie, mają tam kontakty, wieloletnie współprace na poziomie miast. Do nas na razie nikt o pomoc się nie zwraca, ale chętnie ją zorganizujemy, jeśli będziemy wiedzieć, co jest potrzebne i gdzie tę pomoc konkretnie skierować – wyjaśnia starosta żuromiński Jerzy Rzymowski.

Żuromińskie Centrum Kultury uruchomiło punkt zbiórki Centrum wspierają lokalne Ochotnicze Straże Pożarne. Dary można oddać bezpośrednio do ŻCK lub przynieść do remizy, skąd zostaną przekazane do Żurmina.

„ Jeśli chcesz pomóc, już dziś uruchamiany punkt w Żuromińskim Centrum Kultury w którym będzie można zostawić rzeczy i inne dobra dla osób potrzebujących dotkniętych wojną na Ukrainie" - poinformowało w sobotę (26 lutego br.) ŻCK. Co można przekazać? Potrzebne są: koce, śpiwory, karimaty, ręczniki, pościel, środki czystości, środki higieny osobistej, materiały medyczne (opatrunki, opaski uciskowe, środki dezynfekujące), sucha i długoterminowa żywność, woda.

Dary można oddawać w ŻCK (Plac Piłsudskiego 27) w weekend od godz. 16:00 do godz. 20:00, natomiast w tygodniu od 8:00 do godz. 20:00. Dodatkowe informacje dostępne są pod nr telefonu: 23 657 27 99. Warto również sprawdzić, np. na Facebooku, w jakich dniach i godzinach dary przyjmują lokalne jednostki OSP.

kuj

„Człowiek odchodzi, pamięć pozostaje"

Naszej Koleżance

Elżbiecie Dylewskiej

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składa
Dyrektor i Pracownicy
Muzeum Szlachty Mazowieckiej
w Ciechanowie

FCP-66

„Człowiek odchodzi, pamięć pozostaje"

Naszej Koleżance

Sylwii Wydurskiej

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składa
Dyrektor i Pracownicy
Muzeum Szlachty Mazowieckiej
w Ciechanowie

FCP-67

„Człowiek odchodzi, pamięć pozostaje"

Naszemu Koledze

Andrzejowi Pacek

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

Taty

składa
Dyrektor i Pracownicy
Muzeum Szlachty Mazowieckiej
w Ciechanowie

FCP-68

eprasa.pl 46d912e9e3

Pomóżmy chorej Neli

4-letnia Nela Rykowska zmaga się z zespołem de Grouchy'ego, rzadką chorobą genetyczną. Dodatkowo w marcu ubiegłego roku ucierpiała w wypadku drogowym, spowodowanym przez kierowcę. Potrzebne są pieniądze na rehabilitację ciężko chorej dziewczynki, mieszkanki Raciąża. Pomóc można jej na kilka sposobów.

Rehabilitacja to codzienność tej dzielnej, małej dziewczynki. Tylko ciężką pracą, przy pomocy fizjoterapeutów, ma ona szansę nauczyć się chwytania rączkami przedmiotów oraz innych czynności, których większość ludzi nabywa naturalnie. Aby rehabilitacja okazała się skuteczna, musi być ciągła, systematyczna i nakierowana na konkretny cel, co niestety w praktyce oznacza spore koszty.

Obecnie rehabilitacja 4-latki toczy się dwutorowo, ponieważ Nela ucierpiała w wypadku. W wózek prowadzony przez panią Ewę, mamę dziewczynki, na pasach wjechał kierowca taksówki. Nela została ranna. Trafiła do szpitala, gdzie ze złamaną nóżką, w gipsie, zmagała się z cierpieniem przez kilka tygodni. Pozostał uraz psychiczny i konieczność przywrócenia funkcjonalności nóżce dziewczynki. Pobyt w szpitalu przerwał trwającą standardowo rehabilitację Neli. Na dodatek straciła wózek, który został uszkodzony przez auto.

Od zdjęcia gipsu dziewczynka walczy o sprawność nogi, a także o równowagę psychiczną, która została bardzo zachwiana.

Nela potrzebuje rehabilitacji jak powietrza. Systematyczne ćwiczenia pod okiem specjalistów pomagają w codziennym funkcjonowaniu dziewczynce i w walce o sprawność. Pieniądze potrzebne są też na nowy wózek, maty, środki pielęgnacyjne. Największy wydatek to specjalistyczny wózek. Jego ceny wahają się od 9 do 20 tys. zł.

Przekazując 1 procent pomożemy Neli i jej rodzicom. Żeby kwota ta trafiła do 4-latki wystarczy w rozliczeniu podatkowym wpisać KRS 0000186434 oraz cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

Dziewczynka jest oczkiem w głowie swoich rodziców i życie toczy się wokół jej potrzeb, a walka o jej sprawność stała się dla nich sensem życia. Rodzina Neli z godnością przyjmuje każdą formę wsparcia i docenia wszystkie gesty przekładając je na godziny rehabilitacji. Jedyne co rodziców martwi, to rosnące ceny wszelkich usług. Tak np. za 5 dniowy turnus rehabilitacyjny trzeba obecnie zapłacić 2 tys. zł, a za specjalistyczny turnus wyjazdowy z metodą Vojty – 4,7 tys. zł, za ortezy na nóżki – 3,7 tys. zł.

FOT. LIDIA JAGIELSKA

- Dzięki 1 procentowi w ubiegłym roku kupiliśmy Neli specjalistyczne siedzisko za 5,7 tys. zł, które umożliwia jej prawidłową postawę siedzącą. Stać nas także na specjalistyczne zajęcia. Wiemy, że 1 procent podatku to ogromna szansa dla Neli na kolejny rok, bo wszystkie wpłaty składają się na konkretną sumę, dzięki której dziecko z niepełnosprawnością ma szansę na dobrej jakości rehabilitację i opiekę specjalistów – twierdzi mama Ewa Kowalska.

Przed dziewczynką jeszcze długa droga przez kolejne sale rehabilitacyjne i szpitalne oraz gabinety fachowców. Nela jako dziecko z niepełnosprawnością otrzymuje jedynie zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 215 złotych miesięcznie. To zbyt mała kwota w stosunku do potrzeb, dlatego każdy początek roku rodzice wykorzystują, by zaapelować o pomoc do ludzi o dobrych sercach, którzy przekażą właśnie Neli swój 1 procent podatku tak, aby ta mała dziewczynka mogła się cieszyć życiem tak, jak na to zasługuje.

Można także wesprzeć dziewczynkę kupując bajkę „Dzieci z księżyca", która napisał tata Neli. Opowiada ona o dziecięcych marzeniach, tolerancji i akceptacji. Jest to wyprawa po wielką przygodę, za którą kryją się marzenia o przyjaźni, bliskości, zabawie, o tym, jaką wartość ma każdy z nas pomimo różnic i pomimo tego, czy jesteśmy sprawni czy niepełnosprawni. Każda książka to także wsparcie rehabilitacji Neli. Można też wpłacić cegiełkę na subkonto Neli w fundacji pomocy osobom niepełnosprawnym „Słoneczko".

rom

Co to jest spoofing telefoniczny?

Płońszczanka nie dała się oszukać

Płońscy policjanci po raz kolejny ostrzegają przed oszustami podającymi się za pracowników banku. Działający metodą „spoofingu" przestępcy wykorzystują oprogramowanie do zmiany numeru telefonicznego, który ma się wyświetlić adresatowi połączenia jako numer dzwoniącego.

Drogą telefoniczną oszust uzyskuje dostęp do konta pokrzywdzonych i zgromadzonych na nim pieniędzy. Na szczęście coraz więcej osób wykazuje się czujnością i zdrowym rozsądkiem, tak jak 44-letnia płońszczanka, która nie dała się oszukać.

Do płońskiej komendy zgłosiła się kobieta, którą chciała oszukać fałszywa pracownica banku. Zadzwoniła do niej na numer telefonu komórkowego kobieta mówiąca ze wschodnim akcentem. Przedstawiła się jako pracownik banku i poinformowała, że z konta płońszczanki ktoś próbował wykonać przelew na kwotę 400 zł.

Kobieta zapytała, czy właścicielka konta zna wskazaną osobę i czy przelew ma być zablokowany. Wypytywała również czy posiada konta w innych bankach, ponieważ musi to zgłosić do działu bezpieczeństwa. Następnie do płońszczanki z tego samego numeru telefonu zadzwonił mężczyzna – rzekomo pracownik działu bezpieczeństwa. Poinformował swoją rozmówczynię, że ktoś próbował się włamać na jej konto i zapytał czy potwierdzała pomoc biura bezpieczeństwa w takich przypadkach.

W związku z tym, że płońszczance obie rozmowy wydały się bardzo podejrzane, odmówiła odpowiedzi na pytania. Gdy tylko to uczyniła, jej rozmówca zaczął na nią krzyczeć, po czym rozmowa została zakończona. Płońszczanka domyśliła się, że to oszuści i o sprawie powiadomiła policję.

„Spoofing" telefoniczny - to właśnie coraz popularniejsze oszustwo polegające na podszywaniu się dzwoniącego pod inne numery, by móc następnie dzwonić z nich do ofiar i udawać inną osobę. Jest to możliwe przy wykorzystaniu specjalnego oprogramowania. W ten sposób coraz częściej oszuści podszywają się pod konsultantów banków, przedstawicieli urzędów czy nawet policjantów. Rząd pracuje nad rozwiązaniami, które mają zablokować możliwość podszywania się pod cudze numery telefonów.

Pracownicy banków nigdy nie żądają od klientów podania loginu, hasła do konta, ani tym bardziej kodów autoryzacyjnych. Każdy telefon od osoby podającej się za pracownika banku, która proponuje zainstalowanie oprogramowania na telefonie lub komputerze, oznacza, że mamy do czynienia z oszustem. O takim fakcie należy natychmiast informować policję, korzystając z numeru alarmowego 112.

rom

R E K L A M A

Udawał policjanta, wystawiał mandaty

Policjanci z Przasnysza zatrzymali 41-letniego mieszkańca Ciechanowa, który podając się za policjanta wyłudził od kierowcy 200 zł.

18 lutego na komendę zgłosił się 21-letni mieszkaniec powiatu przasnyskiego. Zeznał, że kilkadziesiąt minut wcześniej został zatrzymany na drodze między Chorzelami a Jednorożcem) do kontroli drogowej za przekroczenie dozwolonej prędkości. Mężczyzna przedstawił się jako policjant (ubrany po cywilnemu), pokazał fałszywą legitymację (lub przedmiot przypominający ją) i wyznaczył karę w wysokości… 4 tysięcy złotych.

Młody przasnyszanin tłumaczył mu się, że nie posiada takich pieniędzy. „Życzliwy policjant" zaproponował mu wycieczkę do bankomatu po... 200 zł, bo na takiej kwocie zakończyły się „pertraktacje" między dwoma mężczyznami. „Policjant" zatrzymał młodzieńcowi prawo jazdy. Gdy ten wrócił z pieniędzmi, dokument został mu zwrócony. Panowie rozjechali się w swoje strony.

Dopiero wtedy 21-latek zdał sobie sprawę, że padł ofiarą oszusta. Może był zestresowany, może to była jego pierwsza kontrola drogowa, tego nie wiemy…

Po przemyśleniu sprawy zgłosił się na komendę. – Chwilę później w rękach przasnyskich policjantów był oszust, którym okazał się 41-letni mieszkaniec Ciechanowa. Mężczyzna usłyszał zarzut podawania się za policjanta oraz wyłudzenia pieniędzy. Mężczyźnie grozi teraz kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 – informuje asp. szt. Krzysztof Błaszczak. To właśnie dzięki współpracy z poszkodowanym i zapamiętaniu wielu szczegółów dotyczących oszusta, szybko udało się go zatrzymać. Dodatkowo, decyzją prokuratora wobec mieszkańca Ciechanowa został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

Na tym nie koniec. Za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym, policjanci z Przasnysza zatrzymali 41-latkowi prawo jazdy.

natson

eprasa.pl 46d912e9e3

PROMOCJA

Gmina wspaniałych ludzi

Gmina Płońsk jest gminą wiejską, najmłodszą w powiecie płońskim. Powstała 1 stycznia 1992 r. po podziale miasta i gminy Płońsk na dwie oddzielne jednostki samorządowe. W tych dniach gmina obchodzi swoje 30-lecie. Jest co wspominać...!

Gmina Płońsk położona jest w północno-zachodniej części województwa mazowieckiego i otacza swoim obszarem miasto Płońsk. Tak świetna lokalizacja sprawia, że jest to bardzo atrakcyjny teren pod inwestycje. Doceniło to już wiele firm, którym odpowiada nie tylko dobra lokalizacja, ale też dogodny dojazd, które zapewniają m.in. biegnące przez gminę drogi krajowe.

Wójt Gminy Płońsk Aleksander Jarosławski

Podpisanie umowy na wymianę czynnika grzewczego w budynku UG: wójt gminy Aleksander Jarosławski, skarbnik Agnieszka Wrońska i wykonawca Paweł Woliński

Gmina zajmuje powierzchnię ponad 127 km^2 i jest piątą co do wielkości gminą powiatu płońskiego. Swoim zasięgiem obejmuje 42 miejscowości, podzielone na 37 sołectw, które zamieszkuje obecnie ponad 8 tysięcy mieszkańców.

W okresie 30 lat gmina Płońsk miała zaledwie dwóch gospodarzy, co jest rzadko spotykane. Pierwszy wójt, który pełnił tę funkcję w latach 1992 – 2002, to Tadeusz Krawczyk. Od tamtej pory nieprzerwanie na czele administracji samorządowej stoi Aleksander Jarosławski.

Wójt Jarosławski to człowiek skromny. Pytany o jego zasługi dla samorządu, zawsze odpowiada, że udało się zrealizować wiele strategicznych i udanych inwestycji. Ale zaraz dodaje, że nie on sam się nimi zajmował, ale cały sztab ludzi: podległych mu pracowników. Za każdym razem podkreśla też bardzo pozytywną rolę Rady Gminy, z którą bardzo dobrze mu się współpracuje, a także samych mieszkańców, zainteresowanych rozwojem swojej gminy.

Atrakcyjność lokalizacyjna zaowocowała powstaniem nowych domów, osiedli oraz zakładów pracy w których pracuje tysiące osób.

- Gmina Płońsk to nadal młoda jednostka samorządowa, a mimo to ma ogromny potencjał i dorobek, który został wypracowany przez wielu wspaniałych ludzi, którzy swoją codzienną pracą i zaangażowaniem przyczyniają się do jej dalszego rozwoju – podkreśla wójt Aleksander Jarosławski.

Jego zdaniem, jubileusz 30-lecia, to doskonała okazja by podziękować wszystkim, którzy w tym okresie przyczynili się do rozwoju gminy Płońsk, a jest to bardzo długa lista.

Gminny samorząd w tym okresie chętnie korzystał też z funduszy zewnętrznych, w tym pochodzących z Unii Europejskiej.

Uroczystość 30-lecia zaplanowano na 1 lutego (relację zamieścimy za tydzień).

Choć to trudny czas, związany z tym, co dzieje się na Ukrainie i pomocą organizowaną na rzecz uchodźców z tego kraju, samorząd gminy Płońsk zdecydował się na to, żeby uroczystość jednak się odbyła, bo warto te lata powspominać. I trochę poświętować.

OSP KSRG Siedlin oficjalne przekazanie nowego pojazdu - lekkiego samochodu ratownictwa technicznego

Z przedszkolakami, ze Szkoły Podstawowej w Lisewie

Spotkanie na drodze w miejscowości Poczernin

eprasa.pl 46d912e9e3

POWIAT CIECHANOWSKI

Wyprowadzaj, pomagaj, adoptuj

W schronisku w Pawłowie przebywa 350 psów. Dzięki akcjom adopcyjnym część z nich może znaleźć szczęśliwy dom i opiekunów. Stowarzyszenie Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie od pięciu lat, w każdy weekend odwiedza bezdomne psy i wychodzi z nimi na spacery. Najważniejszym celem wolontariuszy, oprócz poprawy losu bezdomnych psów, jest znalezienie zwierzętom odpowiedzialnych i czułych właścicieli.

Wolonatriuszki w trakcie wyprowadzania psów na spacer

Większość zwierząt trafia do Pawłowa jako porzucone i zaniedbane. Są też takie, które się zgubiły. W przypadku tych ostatnich istnieje największa szansa, że wrócą z powrotem do właścicieli. Reszta nie będzie miała takiego szczęścia. Większość z nich, zwłaszcza tych starych, nigdy nie opuści betonowych boksów. Pozostaje im czułość i chwila zabaw, które próbują im zapewnić wolontariusze. Wolontariusze mówią, że „staruszki" kochają najmocniej. Niedawno wydarzyła się sytuacja, która wzruszyła pracowników i opiekunów schroniska. – Pies o imieniu Szeryf, który spędził w schronisku 13 lat znalazł nowy dom. Wypatrzyła go dziewczyna, która zabrała go do siebie. Takie adopcje zawsze wzbudzają w nas burzę emocji – wyjaśnia Agnieszka Kuczyńska, jedna z wolontariuszek. Szeryf do schroniska trafił jeszcze wtedy, gdy nie było możliwości wychodzenia z psami na spacer, a nawet, gdy nie można było nawet wchodzić na jego teren. Cuda, nawet w schronisku, czasem się zdarzają…

Pomoc bezdomnym psom

W każdą sobotę i niedzielę ochotnicy przyjeżdżają do Pawłowa, aby zająć się psami. Wychodzą z nimi na spacery, uczą chodzić na smyczy, przytulają, bawią się i głaszczą. Jest ich 25 osób. Starają się odbudować zaufanie zwierząt do człowieka. Bo to właśnie ze strony człowieka doznały najwięcej krzywd. – Przez te kilka godzin te psy czują się wolne i szczęśliwe. Ich radość i wdzięczność są nie do opisania. Jednak żaden ze spacerów z wolontariuszem nie zastąpi chodzenia ze swoim panią bądź panem. Najgorsze dla nas są rozstania z psami, a dla nich powrót do boksów, bo liczą, że ktoś je stamtąd zabierze. Nawet najlepiej wyposażone schronisko nie zastąpi im domu i człowieka – mówi wolontariuszka Agnieszka Rybicka.

Niestety każdego miesiąca nadal więcej porzuconych psów trafia do schroniska niż jest adoptowanych.

Adopcja – wszystko co musisz o niej wiedzieć

Oprócz wspomnianych spacerów i zabaw Stowarzyszenie Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie stara się o jak największą ilość adopcji dla bezdomnych czworonogów. Fotografują i opisują psy. W mediach społecznościowych zamieszczają informacje o akcjach adopcyjnych. Szukają dla nich domów. Zbierają fundusze na pomoc i realizację projektów w schronisku. Ponadto obserwują zachowania i przyzwyczajenia psów tak, aby jak najlepiej dopasować je do charakteru nowego właściciela. Bo wbrew pozorom adopcja psa ze schroniska to nie jest prosta i łatwa decyzja. Wymaga przemyślenia i stworzenia psu odpowiednich warunków. Te, które żyły w schronisku często mają traumatyczną przeszłość. Część z nich była bita, nie dostawała jedzenia, była maltretowana. Opieka nad takimi zwierzętami wymaga przygotowania i dużej cierpliwości.

I ty możesz zostać wolontariuszem

Wolontariat i spacery z bezdomnymi psami nie jest w Pawłowie niczym nowym. Jako redakcja „Tygodnika Ciechanowskiego", wspólnie z pawłowskim schroniskiem, prowadziliśmy na łamach naszej gazety akcje adopcyjne. Wiemy, że dzięki tym działaniom sporo psów znalazło nowych właścicieli. Teraz też przyłączamy się do akcji Stowarzyszenia Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie i w miarę możliwości będziemy przedstawiać psy, który mogą trafić do adopcji. Jako pierwszego prezentujemy poczciwego, 17-letniego Wifi – psa dużego, ale niezwykle łagodnego.

Wolontariusze gorąco namawiają też do odwiedzania schroniska i pomocy. – Każdy, kto kocha zwierzęta, może zostać wolontariuszem. Wystarczy znaleźć wolny czas w weekend i lubić długie spacery. Niezbędne informacje można znaleźć na Facebooku stowarzyszenia: www.facebook.com/stowarzyszeniewolontariuszyschroniskawpawlowie.

erM

Przygarnij staruszka

Wifi, bo tak ma na imię zwierzak, to 17-letni duży, ale niezwykle łagodny pies. Do schroniska trafił w 2017 roku.

Wifi pięknie chodzi na smyczy i bez szczekania mija inne psy na spacerze. Pozwala się wszędzie głaskać. Dogaduje się z psami i suczkami. Na spacerach nie ciągnie smyczy i chodzi wolno za wyprowadzającym. Od czasu do czasu, ze względu na słuszny wiek, chwilę odpoczywa. Jest bezproblemowy i bardzo lubi towarzystwo człowieka. Nie narzuca się i czeka cierpliwie na to kiedy człowiek go pogłaszcze. To spokojny i idealny pies. Nawet dla małych dzieci.

Wifi przebywa w boksie numer 1 w schronisku w Pawłowie. Kontakt do schroniska https://www.facebook.com/schroniskopawlowo/; tel:23 611 13 59

Kontakt do Stowarzyszenia Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie: stowarzyszeniewolopawlowo@wp.pl; tel: 606 208 848, 601762045

Ciechanowianie tankują na potęgę

Od czwartku 24 lutego stacje benzynowe w większości polskich miast przeżywały oblężenie. Polacy doszli do wniosku, że z powodu sytuacji na Ukrainie również im może zabraknąć paliwa. W mediach społecznościowych ludzie nakręcali się, że po wybuchu wojny, paliwo zastało zabezpieczone na potrzeby wojska.

Na stacje benzynowe masowo wyruszyli również ciechanowianie. 24 lutego wieczorem na wielu stacjach w mieście brakowało paliwa oraz ropy. W piątkowy poranek pod dystrybutorami ponownie zaczęły ustawiać się długie rzędy samochodów. Na poszczególnych stacjach w Ciechanowie raz zbrakło paliwa, by za chwilę przyszła informacja, że w dystrybutorach skończyła się również ropa.

Problemów nie mieli jedynie kierowcy, którzy posiadają samochody na gaz. Z godziny na godziny ceny paliwa i oleju napędowego rosły lawinowo. Czyżby właściciele stacji benzynowych korzystając z bieżącej sytuacji upatrzyli sobie łatwy zarobek?

W piątek przed południem na jednej z prywatnych stacji cena paliwa przekroczyła 6 zł za litr. Jeszcze droższy był olej napędowy. PKN Orlen pospiesznie wydał oświadczenie, że paliwa w kraju na pewno nie zabraknie. Jednocześnie prezes Orlenu Daniel Obajtek zapowiedział, konsekwencje dla właścicieli stacji paliw, którzy wprowadzili nieuzasadnione podwyżki.

Przed rosyjską inwazją średnie ceny paliwa w Polsce kształtowały się następująco: PB 95 – 5,41 zł, PB 98 – 5,69, ON – 5,46, LPG – 2,69. Dzień później ceny poszybowały nawet o kilkadziesiąt groszy do góry.

erM

FOT. RM

Do stacji benzynowych ustawiały się długie kolejki samochodów

Znika samorządowy punkt szczepień

Poniedziałek, 28 lutego, był ostatnim dniem, w którym ciechanowianie mogli przyjąć szczepionkę w samorządowym punkcie szczepień. Miasto uruchomiło go w kwietniu ubiegłego roku. Przez niespełna rok podano w nim ponad 30 tys. dawek szczepionki przeciw COVID-19.

Punkt działał w miejskiej hali sportowej przy ulicy Kraszewskiego. Obecnie, ze względu na znacznie zmniejszenie zainteresowania przyjmowaniem szczepień, miasto zdecydowało się o jego likwidacji. W szczytowym punkcie pandemii, podawano w nim nawet kilkaset dawek szczepionki dziennie.

Lista punktów szczepień, w których na terenie Ciechanowa można przyjąć dawki przeciw COVID-19 jest dostępna na stronie internetowej: https://www.gov.pl/web/szczepimysie/mapa-punktow-szczepien#/

erM

eprasa.pl 46d912e9e3

POWIAT MŁAWSKI

Wielkie spustoszenie w lasach

Na terenie Nadleśnictwa Dwukoły ostatnia wichura (18 i 19 lutego) powaliła 30 tys. m sześć. drzew, czyli ponad 100 tys. sztuk. Są to dane wstępne, raczej zaniżone niż zawyżone. - Pracuję już 36 lat, ale przedtem nie spotkałem się z tak dużym jednorazowym spustoszeniem w lasach – przyznaje nadleśniczy Jaromir Skrzypecki.

FOT. NADLEŚNICTWO DWUKOŁY

Zdjęcie z lotu ptaka szczególnie pokazuje rozmiary szkód

Największe straty powstały leśnictwach Krajewo, Białuty, Iłowo, Narzym i Kęczewo. Około 80 proc. zasobów Dwułół stanowią drzewa iglaste, głównie sosna i świerk, one szczególnie narażone były na działanie silnego wiatru. Część kompleksów leśnych znajduje się na terenach porolnych, w nich burza spowodowała większe straty niż w lasach wielopokoleniowych.

Rozpoczyna się sprzątanie w lasach. W pierwszej kolejności obejmuje drogi, ścieżki, dukty. Te drzewa, które są wyrwane z korzeniami będą się nadawać na materiał budowlany. Te złamane, postrzępione, pójdą na papier lub opał. Prace prowadzą zakłady usług leśnych.

Jaromir Skrzypecki przypuszcza, że akcja potrwa kilka miesięcy. Nie wyklucza konieczności ogłoszenia przetargów na wyłonienie wykonawców niektórych robót. Podkreśla, że powalone drzewa trzeba usuwać jak najszybciej, aby nie były one źródłem zagrożenia pożarowego i rozmnażania się szkodliwych owadów.

Nadleśniczy nie wprowadził zakazu wstępu do lasów. – Apelujemy do mieszkańców o wyrozumiałość i omijanie uszkodzonych drzewostanów, zwracanie uwagi na niebezpiecznie pochylone drzewa oraz zwisające konary i gałęzie – zaznacza. Na szczęście sezon zbioru jagód i grzybów rozpocznie się dopiero w czerwcu. Do tego czasu powinny być zlikwidowane skutki nawałnicy, jeśli nie przyjdzie kolejna katastrofa.

Wichura wyrządziła szkody także w lasach prywatnych, m.in. w gminach Wieczfnia Kościelna i Szydłowo. Leśniczowie w ramach nadzoru będą wzywać ich właścicieli do usunięcia leżących drzew. Okazuje się, że formalni posiadacze niektórych spustoszonych działek leśnych mieszkają w odległych miejscowościach, np. w Warszawie.

Do pomocy w usuwaniu wiatrołomów przystąpili – na apel wojewody Konstantego Radziwiłła - żołnierze 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w Ciechanowie. W ubiegłym tygodniu pracowali na terenie powiatu mławskiego. - Na miejsce zdarzenia został delegowany specjalnie do tego przygotowany zespół zadaniowy. Żołnierze z odpowiednimi uprawnieniami, wyposażeni w piły spalinowe, od wczoraj prowadzą działania w okolicach miejscowości Sarnowo – poinformowała nas w miniony czwartek Aneta Szczepaniak, rzecznik 5.MBOT.

K.J.

Rewitalizacja zalewu Ruda

Remont za 18 mln

Do końca lutego ma być rozstrzygnięty przetarg na rewitalizację zalewu Ruda koło Mławy. Zarząd Regionalny Wody Polskie w Warszawie zamierza zrealizować tę inwestycję do końca 2023 roku.

O potrzebie naprawy zbiornika retencyjnego, jakim faktycznie jest ten zalew, mówi się już od kilku lat. Chodzi przede wszystkim o pogłębienie akwenu, którego dno nie było czyszczone praktycznie od momentu jego wybudowania, czyli od 1975 roku. Naprawy wymaga także tama ze śluzą, na której od kilku lat obserwuje się coraz większe pęknięcia.

Te działania m. in. zakłada plan rewitalizacji. Będą też wzmocnione brzegi zbiornika.

- Szacunkowy koszt tej inwestycji wynosi 18 mln zł. Planujemy zakończyć tę inwestycję do końca przyszłego roku, ale będzie to uzależnione od terminu podpisania umowy z wykonawcą – mówi Urszula Tomoń, rzeczniczka ZRWP w Warszawie.

Informacje o rewitalizacji cieszą, ponieważ jej wykonanie umożliwi w przyszłości zbudowanie nowego pomostu na zalewie, na który czekają mieszkańcy Mławy, tłumnie korzystający latem z wypoczynku w tym miejscu. Przypomnijmy, że stary pomost został zdemontowany trzy lata temu, ponieważ był w znacznym stopniu skorodowany i groził już zawaleniem się.

W.D.

Rewitalizacja zalewu będzie kosztowała około 18 mln zł

Wiśniewo. Więcej odpadów, wyższa stawka

Potrzebna dopłata z budżetu

Mieszkańcy gminy Wiśniewo od marca będą więcej płacić za odbiór odpadów. Jednak samorząd i tak będzie musiał w br. dopłacić do gminnego systemu gospodarki odpadami ponad 100 tys. zł.

Dotychczas stawka wynosiła 21 zł od osoby, a ci którzy rezygnowali z dostarczania odpadów biodegradowalnych, bo mają kompostowniki, mogli płacić o 4 złote mniej. Jak się jednak okazało spora grupa właścicieli posesji pakowała odpady zielone w worki i wrzucała je do pojemników w ramach frakcji śmieci mieszanych. Efekt był taki, że firma odbierająca zbierała o wiele więcej śmieci niż to wynikało z deklaracji.

Chcąc zniechęcić do tego typu praktyk, podczas ostatniej sesji , 9 lutego, Rada Gminy podjęła uchwałę o podniesieniu stawki do 25 zł od osoby. A tzw. ulgę kompostową zmniejszono z czterech do jednego złotego.

Nowe opłaty nie wystarczą jednak na pełne pokrycie kosztów gminnego systemu gospodarki odpadami, dlatego podjęto też uchwałę o przeznaczeniu z budżetu na ten cel ponad 100 tys. zł.

- Trzeba było podjąć takie decyzje, ponieważ pula odpadów zwiększy się w 2022 roku o ponad 200 ton z 1400 do 1600. A nie chcieliśmy zbyt drastycznie podnosić stawki, ponieważ chcąc zbilansować koszty odbioru śmieci potrzebna byłaby podwyżka do poziomu 32 zł od osoby, a to już jest zbyt dużo dla wielu mieszkańców – wyjaśnia Grzegorz Woźniak, wójt gminy Wiśniewo. W.D.

Na sport i kulturę fizyczną

Ratusz podzielił pieniądze

Pod koniec stycznia w mławskim ratuszu przeanalizowano oferty, które wpłynęły do komisji konkursowej i Rady Sportu w związku z ogłoszonym naborem na realizację zadań publicznych, sprzyjających rozwojowi sportu i kultury fizycznej. Osiem klubów i organizacji sportowych otrzyma od miasta w 2022 r. pomoc finansową w wysokości 350 tys. zł.

Największe wsparcie otrzymają dwa kluby sportowe. MKS „Mławianka" na szkolenie i współzawodnictwo sportowe I drużyny piłkarzy dostanie 39 tys. zł, a na prowadzenie i trenowanie drużyn dziecięcych i młodzieżowych w tym klubie miasto przyznało 136 tys. zł.

Drugim największym beneficjentem pomocy samorządu dla sportowców jest klub sportowy „Zawkrze", zajmujący się siatkówką. Trenerzy i zawodnicy mogą liczyć na pomoc w wysokości 31 tys. zł z przeznaczeniem na prowadzenie sekcji siatkówki z rozgrywkach III ligi Piłki Siatkowej PZPS.

Na szkolenie, współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży w sekcjach: piłki siatkowej chłopców, piłki ręcznej dziewcząt, lekkoatletyki i udział w zawodach szczebla powiatowego, wojewódzkiego i ogólnopolskiego „Zawkrze" może liczyć na pomoc w wysokości 90 tys. zł.

Pozostałych sześć organizacji sportowych otrzymały znacznie mniejsze wsparcie finansowe, ale dzięki niemu mogą nadal działać.

Po 7,5 tys. zł przydzielono dla dwóch klubów pływackich działających w mieście: „Płetwal" i „Marlin". Naukę pływania pobiera w nich kilkaset uczniów. Bardziej utalentowani w tej dyscyplinie startują w licznych zawodach pływackich.

„Akademia Piłkarska Nazar" szkoli natomiast dzieci i młodzież w systemie całorocznym i na to otrzyma w br. 4 tys. zł.

Z kolei Mławskie Centrum Sportów Walki wykorzysta dotację od miasta w wysokości 5 tys. zł na przygotowanie swoich członków do zawodów na wszystkich szczeblach rywalizacji sportowej , od lokalnych do ogólnopolskich, w sportach walki.

O popularyzację koszykówki wśród mieszkańców Mławy dba KS POWER Basket. Na cykl zajęć dla dzieci i młodzieży i organizację lokalnych zawodów miasto przyznało 4 tys. zł.

A Powiatowy Szkolny Związek Sportowy , organizujący liczne zawody w różnych dyscyplinach między szkołami może liczyć na wsparcie w wysokości 2 tys. zł. W.D.

Sprintem przez powiat

Wypadły trzy świerki

Ze względu na zagrożenie dla ludzi 21 i 22 lutego zamknięty był zabytkowy park miejski w Mławie. Wcześniej podmuch wiatr przewrócił tam świerk, który spadł na ogrodzenie. Okazało się, że dwa kolejne świerki są mocno nadwątlone. Po usunięciu tych drzew park został udostępniony dla mieszkańców.

Warszawska Syrenka

Powiatowe eliminacje 45. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka" odbędą się 22 marca. Mogą w nich uczestniczyć dzieci sześcioletnie (przedszkolaki) oraz uczniowie szkół podstawowych. Będą przebiegać w trzech kategoriach wiekowych. Zgłoszenia przyjmuje Miejski Dom Kultury w Mławie. Bliższe informacje na jego stronie internetowej.

Moja historia

Trzydzieści prac wpłynęło na konkurs genealogiczny „Moja historia", zorganizowany przez mławski oddział Archiwum Państwowego w Warszawie. Adresowany był do uczniów klas IV – VIII szkół podstawowych z powiatów: ciechanowskiego, działdowskiego, mławskiego, płońskiego i żuromińskiego oraz gmin Czernice Borowe i Krasne (pow. przasnyski), czyli z terenu właściwego dla mławskiego archiwum. Zadanie dzieci polegało na przygotowaniu prezentacji elektronicznej historii własnej rodziny. Podsumowanie konkursu, w tym pokaz nagrodzonych prac, odbędzie się 2 marca.

Sprzęt elektroniczny dla szkół

Powiat mławski w partnerstwie z samorządem wojewódzkim realizuje projekt „Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do zdalnego nauczania". W rezultacie niebawem miejscowe I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego niebawem otrzyma komputery, drukarki, urządzenia wielofunkcyjne. Tego rodzaju sprzęt dotarł już do II LO w Zespole Szkół nr 4 w Mławie. (kj)

eprasa.pl 46d912e9e3

Złote Wieże i Złote Kłosy

POWIAT PŁOŃSKI

21 lutego w sali widowiskowo-kinowej odbyła się VI Płońska Gala. To okazja do wyróżnienia tych, którzy od lat w szczególny sposób promują miasto Płońsk oraz gminę wiejską Płońsk, budują pozytywną markę, odnoszą sukcesy w swoich dziedzinach, a swoją pasją aktywizują innych mieszkańców.

Płońskie Wieże wręczono w 6 kategoriach. **„Społecznikiem roku"** została Małgorzata Góral, nauczycielka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Płońsku. Prowadzi ona zajęcia edukacyjne z uczniami z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i z autyzmem.

W kategorii **„Sport"** nagrodzeni zostali Jakub Lewandowski, certyfikowany coach biznesowy oraz trener oraz Igor Pietrzak- utytułowany rajdowiec. Ten pierwszy fascynuje się kulturą Wschodu, inspiruje ludzi i wspiera ich w ich dążeniach, jak choćby Reprezentację Polski w AMP Futbolu, z którą jako trener mentalny zdobył brązowy medal podczas ME w 2021 r. w Krakowie. Ten drugi ma na swoim koncie starty w ponad 60 rajdach i liczne nagrody.

W kategorii **„Człowiek z pasją"** wyróżnienie otrzymał Dariusz Biesalski, o którym pisaliśmy na naszych łamach. Przypomnijmy – to pasjonat wypraw rowerowych, który w ubiegłym roku na rowerze w celach charytatywnych w ciągu kilku tygodni przejechał trasą biegnącą wzdłuż granic Polski. Zawodowo jest nauczycielem w ZSO Kroczewo oraz SOSW Płońsk, a także trenerem w płońskiej sekcji Olimpiad Specjalnych Olimpijczyk Płońsk. Jest także autorem artykułów i książek popularyzujących turystykę rowerową.

W kategorii **„Przyjaciel Płońska"** nagroda powędrowała do Jolanty i pośmiertnie do jej męża Jerzego Borowskiego. Laureat był radnym gminy Płońsk, prezesem Polskiego Związku Hodowców Koni. Wraz z żoną prowadził prywatną stajnię, był organizatorem Hubertusów i licznych imprez integracyjnych.

Damian Trzaska z nagrodą super wieży

Mirosława Krysiak z wieżą

FOT. STELLA SKOPCZYŃSKA

Elżbieta Szymanik ze złotym kłosem

W kategorii **„Specjalne zasługi dla Płońska"** jury postanowiło nagrodzić dwie panie. Obie są doskonale znane mieszkańcom z racji pełnionych przez wiele lat funkcji: Mirosława Krysiak była szefową Pracowni Dziejów Płońska, w ubiegłym roku przeszła na zasłużoną emeryturę; Alicja Dworakowska wciąż pełni funkcję ordynator pediatrii w płońskim szpitalu.

Nagrodę **„Super wieży"** jury postanowiło wręczyć sportowcowi Damianowi Trzasce. Został on m.in. brązowym medalistą MP w Chorzowie do lat 23 na 200 m i czwartym zawodnikiem w biegu na 100 metrów: zajął 4. w Polsce wśród seniorów na 200 metrów i 4. miejsce w ME U23 w sztafecie 4x100 m.

Medal Pamiątkowy **„Pro Masovia"** otrzymał Henryk Zienkiewicz - przewodniczący Rady Miejskiej w Płońsku. To wyróżnienie okolicznościowe, które jest przyznawane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego zasłużonym instytucjom lub osobom.

Podobnie jak w latach poprzednich wręczono **„Złote Kłosy"**. Wójt gminy Płońsk wręczył je zasłużonym dla tego samorządu. W kategorii **„Gospodarka i ekologia"** nagrodę otrzymali Paweł Szymański, właściciel firmy Drog – Pol; Wiesław Jarosiewicz - dyrektor Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Płońsku i Waldemar Łapiński - właściciel masarni ze Strachówka. Tytuł **„Społecznika roku"** otrzymali starszy bryg. Antoni Czapski, wieloletni komendant powiatowy PSP w Płońsku, obecnie na emeryturze, Grażyna Chmielińska - prezes Fundacji „Odzyskać radość" oraz Ryszard Makowski - działacz samorządowy, radny. Do dwóch osób powędrowała także nagroda w kategorii

„Człowiek z pasją". Odebrali ją: Robert Dobiasz, były piłkarz, trener i Krzysztof Grąbczewski - prezes Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni w Warszawie. **Za „Szczególne zasługi dla gminy"** nagrodzeni zostali Marzanna Podlecka - wieloletni pracownik Urzędu Gminy w Płońsku i Elżbieta Szymanik - wicedyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w Warszawie.

Po części oficjalnej, zorganizowanej w Miejskim Centrum Kultury, wystąpił Robert Janowski & Acoustic Trio. Podczas koncertu można było usłyszeć klasyczne piosenki w nowych interpretacjach wokalisty.

rom

Nagroda w konkursie pożarniczym

22 lutego w budynku Zespołu Szkół im. Integracji Europejskiej w Nowym Mieście odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu „Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa".

Nagrody w tym konkursie otrzymała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, funkcjonująca przy OSP w Nowe Mieście. Reprezentowała ją Zuzanna Radomska, Karol Makowski oraz Kacper Koll. Zajęli oni I miejsce w kategorii film, w grupie szkół ponadpodstawowych.

Nagrody wręczyła delegacja KW Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie wraz z przedstawicielami KP PSP w Płońsku.

W ramach nagrody zdobywcy pierwszego miejsca w dogodnym dla siebie terminie będą mieli okazję odwiedzić Centrum Edukacji i Historii Warszawskiej Straży Pożarnej w Warszawie oraz Zamek Królewski w Warszawie. Zwycięzcy otrzymali także dyplomy i podziękowania od komendanta wojewódzkiego PSP oraz książki.

Konkurs ma uświadomić młodzieży, jak duże zagrożenie stanowi czad, i w jaki prosty i tani sposób można się przed nim uchronić. Najprostszym rozwiązaniem jest zamontowanie czujników tego gazu. Nie są one drogie, a mogą ocalić życie. **rom**

Potrącenie pieszej na pasach

24 lutego około godz. 6.30 w Płońsku na ul. Warszawskiej doszło do potrącenia pieszej przez samochód osobowy. Jak ustalili interweniujący na miejscu policjanci ruchu drogowego, 45-letnia płońszczanka przechodziła po przejściu dla pieszych, prowadząc rower.

W kobietę uderzyło osobowe audi, kierowane przez 37-letniego mieszkańca Płońska, który jechał ul. Wyszogrodzką i skręcał w ul. Warszawską. Piesza z urazem ręki została przewieziona do szpitala.

Policja przypomina, że kierowcy pojazdów są zobowiązani do obserwowania nie tylko przejścia, ale także jego okolicy. Zbliżając się do tego miejsca powinni zachować szczególną ostrożność oraz zmniejszyć prędkość tak, by nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu lub wchodzącego na pasy. Przepisy nie zwalniają pieszych z obowiązku zachowania szczególnej ostrożności podczas przechodzenia przez jezdnię lub torowisko oraz korzystania z przejścia dla pieszych.

rom

Rozlicz podatki tam, gdzie mieszkasz

Lokalne samorządy zachęcają do rozliczania się z podatku w miejscu zamieszkania. Przekonują, że korzyści z tego odniosą nie tylko miasta czy gminy, ale także sami mieszkańcy.

- Roczne PIT-y powinny być składane w urzędzie skarbowym według miejsca naszego rzeczywistego zamieszkania, a nie zameldowania. Tak mówi ustawa o podatku od osób fizycznych. To nie tylko wygoda, ale również korzyść dla miast i mieszkańców. Dzięki temu, że zapłacimy podatek w lokalnym urzędzie skarbowym, będziemy korzystać z lepszej infrastruktury. To także dobre rozwiązanie na wypadek ewentualnej kontroli rocznego zeznania podatkowego i potrzeby osobistego stawienia się w urzędzie. Okażmy nasz lokalny patriotyzm, spowodujmy, by pieniądze z naszych podatków trafiły do Płońska – tak do tej inicjatywy przekonują władze Płońska.

Wyliczają, że w bieżącym roku 38,34 proc. podatku PIT wraca do gminy, w której mieszkamy. Nie chodzi jednak o zameldowanie, ale o miejsce, w którym rzeczywiście mieszkamy. Dlatego w ich ocenie, w rozliczeniu podatkowym warto wpisać Płońsk, nawet jeśli formalnie zameldowani jesteśmy w innej miejscowości.

Władze miasta przypominają, że do budżetu Płońska rocznie trafia z podatku od osób fizycznych, czyli PIT, około 27 mln zł. To właśnie dzięki tym pieniądzom w Płońsku powstają drogi, parkingi czy chodniki. Ilość i jakość inwestycji powstających w mieście zależy właśnie od udziału w podatku dochodowym.

- Pieniądze z naszych PIT-ów są przeznaczone jako wkład własny w przypadku inwestycji z udziałem dofinansowania zewnętrznego. A tych w Płońsku nie brakuje –rewitalizacja rynku czy np. modernizacja dworca PKP i wieży ciśnień. Im więcej osób zdecyduje się zapłacić podatek w Płońsku, tym nasze miasto stać będzie na jeszcze więcej inwestycji – przekonują.

Z podobnymi inicjatywami wystąpiły także inne lokalne samorządy w tym powiecie.

rom

eprasa.pl 46d912e9e3

POWIAT PUŁTUSKI

Obryte

Od urodzenia dumni z pochodzenia

Wójt Obrytego Sebastian Mroczkowski odwiedził 17 lutego czwórkę niemowląt i ich rodziców. Gminnej tradycji stało się zadość.

Najmłodsi mieszkańcy gminy to: Emilia Mroczkowska – córka Edyty i Tomasza, Oliwia Przychodzka – córka Agnieszki i Arkadiusza, Angelika Sak – córka Katarzyny i Andrzeja i Karol Piątek – syn Moniki i Dominika.

Maluchy otrzymały prezenty: pieluchy i kosmetyki do pielęgnacji oraz body z napisem „Gmina Obryte", pod którym umieszczono wizerunek dziewczynki lub chłopca w stroju ludowym i napis „Od urodzenia dumna z pochodzenia" albo „Od urodzenia dumny z pochodzenia". Rodzice natomiast odebrali listy gratulacyjne od Urzędu Stanu Cywilnego w Obrytem.

Gospodarz gminy witając nowych mieszkańców, dzieciom życzył zdrowia i dumy z pochodzenia, a rodzicom wiele radości z pociech.

IK

Emilka Mroczkowska z mamą i bratem

Oliwia Przychodzka z rodziną

Angelika Sak z rodzicami i wójtem

Karol Piątek z rodziną

FOT. URZĄD GMINY W OBRYTEM

Przebudują drogi, powstanie skrót drogowy

Na terenie gmin Pokrzywnica i Winnica zostaną przebudowane drogi gminne i powiatowa. Natomiast w Pułtusku powstanie długo wyczekiwany skrót drogowy, ważny szczególnie dla mieszkańców chcących się dostać z Popław do centrum miasta. Na te inwestycje samorządy otrzymały dofinansowanie. Symboliczne czeki przedstawiciele gmin i powiatu odebrali z rąk wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła 22 lutego w Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Pułtusku.

Powiat pułtuski uzyskał dofinansowanie w wysokości ponad 1,3 mln zł na przebudowę drogi powiatowej na odcinku Domosław (gm. Winnica) – Pokrzywnica. Gmina Winnica otrzymaną kwotę ponad 1,3 mln zł przeznaczy na przebudowę drogi w miejscowościach: Górki-Baćki, Górki Witowice i Gnaty-Szczerbaki, zaś gmina Pokrzywnica dzięki uzyskanej kwocie ponad 1,2 mln zł przebuduje drogę relacji Dzierżenin – Trzepowo.

Największe dofinansowanie otrzymała miejsko-wiejska gmina Pułtusk, ponad 2,4 mln zł na budowę drogi łączącej ul. Wyszkowską z Sukienniczą wraz ze skrzyżowaniem z ul. Sukienniczą w Pułtusku.

- Ta inwestycja jest bardzo ważna, gdyż znacznie skróci czas dojazdu do centrum Pułtuska wszystkim osobom jadącym od strony ul. Wyszkowskiej – zaznaczył burmistrz Wojciech Gregorczyk.

FOT. MAZOWIECKI URZĄD WOJEWÓDZKI W WARSZAWIE

– Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to środki na modernizację dróg lokalnych. To fundusz, który uwzględnia potrzeby dnia codziennego. Do regionu ciechanowskiego w tym roku trafi około 35 mln zł – powiedział podczas uroczystości wręczenia czeków w Pułtusku wojewoda Konstanty Radziwiłł.

Symboliczne czeki o łącznej wartości ponad 6 mln zł z rąk wojewody odebrali: burmistrz Wojciech Gregorczyk, starosta Jan Zalewski i wicestarosta Beata Jóźwiak, wójt Winnicy Robert Wróblewski i zastępca wójta Pokrzywnicy Tadeusz Jakubiak. Czeki odebrali również przedstawiciele samorządów z powiatu płońskiego.

Wysokość dofinansowania w ramach RFRD na rok 2022 wyniosła od 50 procent wartości kosztorysowej robót (powiat pułtuski) do 80 procent (gmina Winnica). Pozostałe środki pochodzą z budżetu samorządów.

- Zostaną przebudowane drogi, które zapewniają codzienny transport, a także podnoszą wartość inwestycyjną terenu. Ich realizacja związana jest z lokalnymi przedsiębiorstwami, co wpływa na rozwój gospodarki – stwierdził starosta Jan Zalewski.

IK

Budują chodnik Szyszki - Skaszewo

Mieszkańcy gminy Gzy wielokrotnie prosili o chodnik przy drodze powiatowej na odcinku Szyszki – Skaszewo Włościańskie. Doczekali się tej inwestycji.

Prace trwają, jak informuje Starostwo Powiatowe w Pułtusku. Powstaje chodnik z kostki brukowej w kolorze szarym, budowane są zjazdy indywidualne do zabudowanych nieruchomości z kostki betonowej w kolorze czerwonym. Długość chodnika wyniesie ponad 1 km. Środki na inwestycję w wysokości ok. 225 tys. zł pochodzą z budżetu powiatu.

FOT. STAROSTWO W PUŁTUSKU

Chodnik przyda się mieszkańcom, w tym dzieciom i młodzieży, gdyż w Skaszewie Włościańskim znajduje się Publiczna Szkoła Podstawowa, a w sąsiednich Szyszkach kościół.

IK

KRONIKA POLICYJNA

Chciała sprzedać w sieci, straciła pieniądze

Pułtuszczanka postanowiła sprzedać ubrania za pośrednictwem jednego z internetowych popularnych portali sprzedażowych. Gdy zamieściła fotografie odzieży, na odzew nie czekała długo. Skontaktowała się z nią osoba zainteresowana kupnem ubrań. 28-latka miała zaakceptować zamówienie i odebrać zapłatę, korzystając z przysłanego linku. Aby zweryfikować transakcję, musiała podać swoje dane: imię, nazwisko, numer karty bankomatowej, datę jej ważności i kod karty. Wykonała polecenie, wpisała też kod. Po czym otrzymała informację o aktywacji mobilnej autoryzacji przelewu, co ją zaskoczyło, ponieważ nie zlecała żadnych wypłat. Dzwoniąc na infolinię banku, dowiedziała się, że z konta ktoś wypłacił 700 zł. Zrozumiała, że osoba zainteresowana zakupem ubrań była oszustem.

- Podczas transakcji on-line nie korzystajmy z linków przesłanych przez nieznane osoby. Nie przekazujmy nieznajomym danych, loginów i haseł do rachunku oraz danych kart płatniczych. Chroniąc tego typu dane, zmniejszamy ryzyko utraty oszczędności – apeluje sierż. Renata Soból, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku.

Nieodpowiedzialny rowerzysta

53-letni mężczyzna jadący rowerem w Winnicy 21 bm. został zatrzymany przez dzielnicowego. Jego tor jazdy wskazywał, że jest pijany, co potwierdziło się. Miał w organizmie blisko dwa promile alkoholu. Poza tym okazało się, że mężczyzna w ogóle nie powinien wsiadać na rower, gdyż miał orzeczony sądowy zakaz kierowania pojazdami. Sprawą nieodpowiedzialnego cyklisty zajmie się pułtuski sąd.

Znieważyła policjantów, miała narkotyki

Kierująca BMW 17 lutego w Pułtusku nie zastosowała się do znaku nakazującego jazdę w prawo, co zauważyli dzielnicowi. Za popełnione wykroczenie na kobietę został nałożony mandat karny. W trakcie kontroli drogowej kobieta była pobudzona i zachowywała się nerwowo, a policjantów znieważyła wulgarnymi słowami. Dodatkowo 25-letnia mieszkanka Warszawy miała przy sobie narkotyki. Trafiła do policyjnej celi. Usłyszała zarzut posiadania środków odurzających i znieważenia policjantów w trakcie i podczas wykonywania czynności służbowych. Przestępstwo to zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Złodziej w rękach policji

W ręce policjantów 18 lutego wpadł 38-letni pułtuszczanin podejrzewany o kradzież markowych perfum i odzieży w jednym z centrów handlowych w Pułtusku (jego łupem padły artykuły o wartości około 2000 zł). W trakcie zatrzymania posiadał przy sobie narkotyki. Przestępstwo kradzieży cudzego mienia zagrożone jest karą nawet 5 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna odpowie też za narkotyki.

Zatrzymani, jeden w walentynki

33-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego, poszukiwany do odbycia kary pięciu miesięcy pozbawienia wolności, został zatrzymany 14 lutego. Mężczyzna był zaskoczony wizytą policjantów, szczególnie, że to były walentynki. Został przewieziony do komendy, a potem do Zakładu Karnego. Wcześniej został zatrzymany 21-latek poszukiwany do odbycia kary jednego roku pozbawienia wolności. Obaj nie uniknęli odpowiedzialności karnej.

Ukradli opał i samochód

Nieznany sprawca 14 lutego w Pułtusku dostał się do piwnicy w jednym z domów i ukradł drzewo na opał, powodując stratę w kwocie 500 zł na szkodę 61-letniej kobiety. Dzień później w Tocznabieli (gm. Zatory) nieznany sprawca z terenu niezamieszkałej działki dokonał kradzieży mazdy. Należący do 47-letniego mężczyzny został wyceniony na 11.500 zł.

IK

eprasa.pl 46d912e9e3

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Siemiątkowo

Zaszczepić w dzieciach miłość do matematyki

Dzieci z Samorządowego Przedszkola w Siemiątkowie, (działającego w Zespole Szkół) biorą udział w projekcie „Matematyka dla supersmyka". Chodzi o zaszczepienie maluchom zainteresowanie nauką ścisłą.

FOT. SAMORZĄDOWE PRZEDSZKOLE W SIEMIĄTKOWIE

Dzieci, które wzięły udział w styczniowym konkursie plastyczno-technicznym, otrzymały pamiątkowe dyplomy i upominki

Przedszkole wygrało grant z Fundacji mBanku w ramach akcji „Rosnę z matematyką". Teraz dzieci pod opieką swoich wychowawczyń biorą udział w szeregu zajęć, które mają wzbudzić u nich zainteresowanie królową nauk. Nastawienie do nauk ścisłych, co przyzna pewnie każdy rodzic i wychowawca, oprócz predyspozycji, w dużej mierze zależy również od podejścia dzieci do danego przedmiotu, od ich zaciekawienia i zafascynowania. Aby uzyskać taki efekt, zajęcia muszą być atrakcyjne.

Dzięki projektowi dzieci poznają naukę ścisłą od strony praktycznej, atrakcyjniejszej niż zwykłe zdania. Między innymi dzieci wybiorą się z wychowawczyniami do Urzędu Gminy w Siemiątkowie, gdzie poznają zastosowanie matematyki w praktyce. Maluchy na czas ferii miały do wykonania dwa zadania: wesołe cyferki, słodkie wypieki. - Zadania te wykonane zostały z pomocą rodziców i dziadków. Dzieci zostaną nagrodzone za udział i trud włożony w ich zrealizowanie, co działa motywująco do dalszego zaangażowania się w zajęcia - informuje Justyna Ostrowska, wychowawczyni grupy 5 i 6 -latków.

Jaki wpływ na rozwój dziecka ma matematyka?

Zapytaliśmy realizatorki i pomysłodawczynie projektu, dlaczego szkoła postanowiła zaangażować się w projekt matematyczny skierowany do dzieci.

- Nasze przedszkole stawia na nauki ścisłe, ponieważ matematyka potrzebna jest do prawidłowego funkcjonowania w codziennym życiu. Pełni istotną rolę w procesach poznawania i rozumienia otaczającego świata. Jest niezbędna w podejmowaniu świadomych decyzji. Najważniejsze w edukacji matematycznej są osobiste doświadczenia dziecka. Stanowią one budulec, z którego dziecko tworzy pojęcia i umiejętności, rozwija logiczne myślenie, hartuje dziecięcą odporność związaną z pokonywaniem trudności. W trakcie tych doświadczeń dziecko określa swoje spostrzeżenia, sens wykonywanych czynności i przewidywane skutki. Rozwiązywanie problemów matematycznych sprzyja koncentracji uwagi oraz kształtuje wyobraźnię przestrzenną – wyjaśnia nam motywy uczestnictwa w programie Beata Jaraczewska, wychowawczyni grupy 3 i 4-latków.

Nie bez znaczenia jest forma, w jakiej przekazywana jest maluchom wiedza. Zniechęcenie, jakie pojawia się na wczesnym etapie edukacji może w przyszłości się potęgować, dlatego nauczycielki starają się podjeść do dzieci w sposób kreatywny, oferując im atrakcyjne formy nauki matematyki.

- Uważamy, że poprzez odpowiedni dobór metod i form pracy oraz ciekawych pomocy dydaktycznych wykorzystywanych w projekcie uda nam się w dzieciach „zaszczepić" zainteresowanie matematyką – twierdzi Anita Szałek, wychowawczyni grupy 6 latków).

Nauka poprzez zabawę

Zacięcia odbywać się będą od stycznia do kwietnia br. Dzieci będą kształtować wiedzę o intuicji geometrycznej, orientacji przestrzennej, umiejętności liczenia obiektów, rytmie i rytmicznej organizację czasu, ważeniu, mierzeniu długości itd. Oprócz tego nauczycielki przygotowały także konkurs plastyczno-techniczny „Dodaję, odejmuję – moja gra planszowa", konkurs matematyczny „Mistrz matematyki" i warsztaty kulinarne we współpracy z lokalnym KGW.

- Po zakończeniu projektu edukacyjnego dzieci będą potrafiły: wskazać i nazwać figury geometryczne, przeliczać, dodawać i odejmować obiekty, dostrzegać elementy matematyki wokół siebie, a także określać położenie danego przedmiotu w odniesieniu do własnej i innej osoby oraz względem pozostałych obiektów, porównywać długości (dłuższy, krótszy, tej samej długości), posługiwać się wagą w zabawie – ważenie i porównywanie ciężkości badanych przedmiotów. Ponad wszystko najważniejsze jest jednak, aby dzieci doświadczały poprzez zabawę, że matematyka jest ciekawa i inspirująca – podsumowuje Justyna Ostrowska.

Do programu wpłynęły 233 wnioski z województw mazowieckiego i łódzkiego. Wpośród nich wybrane zostało 40 pomysłów, w tym projekt realizowany przez przedszkole w Siemiątkowie. Wychowawczynie otrzymały na ten cel niemal 5 tys. zł (granty wynosiły od 2 do 5 tys. zł).

kuj

Remont dróg w Żurominie i gminie Bieżuń

Zatwierdzono wnioski samorządów do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2022. Na listach dofinansowania znalazła się przebudowa ul. Towarowej w Żurominie oraz drogi w Karniszynie-Parcelach (gm. Bieżuń).

Droga na tzw. „świński targ"

Żuromin pozyskał dofinansowanie w wysokości niemal 1,9 mln zł na modernizację drogi na tzw. „świński targ" (678 metrów). Inwestycja będzie kosztowała ten samorząd ponad 2,3 mln zł, a więc dofinansowanie wyniosło 80 procent. Pozostała kwota będzie pochodziła ze środków własnych gminy. Prace planowane są od lipca do listopada tego roku.

Natomiast bieżuński samorząd złożył wniosek na modernizację odcinka drogi (900 metrów) w miejscowości Karniszyn-Parcele. Inwestycja ma kosztować około 903 tys. zł, dofinansowanie wyniosło 80 procent (ponad 722 tys. zł). Zgodnie z harmonogramem, modernizacja drogi miałaby się zakończyć w czerwcu tego roku. Gmina Bieżuń dołoży do tego zadania nieco ponad 180 tys. zł.

Opublikowano także listę rezerwową, na której znalazł się wniosek starostwa dotyczący rozbudowy drogi powiatowej w Stawiszynie Łaziskach za prawie 2,5 mln zł.

kuj

Pod czujnym okiem kamer

Po kilku aktach dewastacji Żuromińskiego Centrum Kultury najwyraźniej miarka się przebrała. Dyrektor kupił i zamontował monitoring.

- Zainstalowano cztery kamery w rozdzielczości 4K oraz rejestrator o możliwości nagrywania na dysku o pojemności 2 terabajtów. Dzięki temu możemy przechowywać i przeglądać nagrania z miesiąca – chwali możliwości nowego sprzętu dyrektor Janusz Kuklewicz.

Nie zdradzamy, gdzie konkretnie zamontowano kamery, jednak ich działanie już przynosi skutki.

Środki na zakup kamer i oprogramowania pochodziły z dochodów wypracowanych przez jednostkę.

- Dwa tygodnie temu właścicielka BMW zauważyła, że pojazd został uszkodzony przez nieznanego sprawcę. Ponieważ koszty były oszacowane na około 20 tys. zł, a sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, poinformowano miejscową jednostkę policji. Udostępniony przez nas zapis z monitoringu ujawnił sprawcę stłuczki. Grozi mu nie tylko pokrycie kosztów naprawy ale również mandat – chwali się dyrektor ŻCK.

W parku i przy samym centrum dochodziło niejednokrotnie do zdarzeń, w których zapis z monitoringu znacznie ułatwiłby, a wręcz umożliwił wykrycie sprawców różnych wykroczeń. O potrzebie zamontowania w centrum miasta monitoringu niejednokrotnie wspominała policja. Teraz wandale powinni się dwa razy zastanowić, zanim zniszczą publiczną własność.

kuj

Basen w ...ŻCK?

Dach na budynku Żuromińskiego Centrum Kultury przecieka coraz bardziej. Pracownicy radzą sobie z problemem łatając dach i podstawiając miski pod cieknące miejsca, jednak tych wciąż przybywa... Woda dostaje się do kinkietów, sytuacja robi się niebezpieczna.

Centrum opublikowało zdjęcia na fejsbuku. Na jednym z nich pracownicy prezentują miski z wodą rozstawione w korytarzu i zacieki w okolicach lamp sufitowych, zaś na drugim widać dyrektora, który zresztą już nie pierwszy raz, łata pęknięcia w dachu smołą.

Dyrektor Janusz Kuklewicz informuje nas, że woda zaczyna się dostawać do lamp, a on sam i pracownicy obawiają się dotykać kontaktów. Twierdzi, że złożył także kolejny wniosek o naprawę dachu do urzędu miasta. Choć problem jest od lat, radni i urząd do tej pory nie przeznaczyli środków na jego rozwiązanie. Zdaniem dyrektora problemem jest wadliwa konstrukcja dachu, który był nadbudowywany stosunkowo niedawno.

Jeden z dowcipnych internautów spuentował, że Żuromin nie potrzebuje basenu, skoro ma ŻCK.

- Szukamy wolnych środków w budżecie. Nie ukrywam, że modernizacja dachu może się okazać ogromnym kosztem dla gminy, dlatego już teraz pracownicy urzędu szukają możliwych dofinansowań zewnętrznych. Niestety dach jest po raz kolejny remontowany, trzeba podjąć konkretne działania To kosztowne wyzwanie, postaramy się mu sprostać. Wiele zależy także od decyzji rady w tej sprawie – komentuje burmistrz Żuromina, Aneta Goliat.

Dachem na budynku ŻCK ma zająć się miejska komisja infrastruktury, gospodarki mieszkaniowej, rolnictwa i ochrony srodowiska na najbliższym posiedzeniu. Radny Andrzej Staroń złożył do burmistrz Anety Goliat interpelację, w której zawnioskował o udostępnienie protokołu pogwarancyjnego przeglądu budynku ŻCK.

Kuj

eprasa.pl 46d912e9e3

POWIAT DZIAŁDOWSKI

Lidzbark

Dotacje na wymianę pieców

Władze Lidzbarka kontynuują zapoczątkowany w 2017 roku program wymiany pieców. Burmistrz Lidzbarka Maciej Sitarek podpisał pierwsze tegoroczne umowy na wymianę pieców na proekologiczne.

Na dotacje dla mieszkańców przeznaczona została kwota 70 tys. zł. - Ekologiczne palenisko w gospodarstwie domowym to ogromny krok w przód, zbliżający mieszkańców Lidzbarka do poprawy naszego lokalnego, jak również globalnego klimatu. Zauważamy znaczną poprawę parametrów jakości powietrza takich jak np. PM10. Całorocznie monitorujemy współczynniki smogowe, można je obserwować za pomocą aplikacji Airly. Dzięki prowadzonemu programowi, udało się wymienić łącznie 115 pieców – mów Maciej Sitarek.

Nabór wniosków cały czas trwa. Wnioski dostępne są w Urzędzie Miasta i Gminy w Lidzbarku, a także na stronie internetowej bip.umig.lidzbark.pl. Należy je złożyć do końca lipca.

PP

FOTUMIG

Podpisanie pierwszych w tym roku umów

Strażacy podsumowali ciężki tydzień

Rekordowa liczba wyjazdów

Aż 152 interwencje zanotowali od 13 do 20 lutego strażacy z powiatu działdowskiego. Zdecydowana większość dotyczyła bardzo silnego wiatru.

- Pojedyncze interwencje związane z silnym wiatrem zaczęły się już w piątek, 18 lutego, ale apogeum zostało osiągnięte w sobotę. Tej doby strażacy odnotowali aż 120 zdarzeń, z czego około 30 to pozrywane i uszkodzone dachy na budynkach a pozostałe to powalone drzewa, gałęzie, zerwane linie energetyczne itp. - mówi mł. kpt. Jakub Poniatowski z KP PSP w Działdowie.

W omawianym okresie miały miejsce również 4 niegroźne pożary i 3 alarmy fałszywe (w tym jeden złośliwy i 2 w dobrej wierze).

Wszystkich miejscowych zagrożeń odnotowano łącznie 145. Poza wiatrołomami, strażacy interweniowali m.in. przy zalanej drodze w miejscowości Kurki i wypadku na trasie Działdowo – Kozłowo.

Od początku roku nasi strażacy wyjeżdżali do akcji już 325 razy.

PP

Powiat

Test wiedzy o obronie cywilnej

W Zespole Szkół im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Malinowie odbyła się Powiatowa Olimpiada Wiedzy o Obronie Cywilnej. Wydarzenie zorganizowane było przez Starostwo Powiatowe w Działdowie przy udziale działdowskich jednostek – policji, straży, sanepidu oraz szpitala.

Jak mówią organizatorzy, głównymi założeniami konkursu było popularyzowanie problematyki obrony cywilnej, przygotowanie młodzieży szkół ponadpodstawowych do racjonalnych zachowań w obliczu zagrożeń cywilizacyjnych, kształtowanie nawyków i umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach oraz popularyzacja znajomości przepisów o ruchu drogowym.

W zmaganiach udział wzięły 2-osobowe drużyny z czterech szkół ponadpodstawowych powiatu działdowskiego. Olimpiada składała się tylko z jednego etapu, jakim był test teoretyczny. Każdy z uczestników musiał indywidualnie odpowiedzieć na 60 pytań. W związku z uzyskaniem przez dwie drużyny takiej samej liczby punktów o zwycięstwie zadecydowała ustna dogrywka. Zwycięzcą tegorocznej olimpiady została drużyna z II Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Działdowie.

FOT. MACIEJ GORYSZEWSKI

Uczestnicy rywalizacji

Zwycięska drużyna będzie reprezentowała powiat działdowski na XXVI Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy o Obronie Cywilnej, która odbędzie się dnia 18 marca w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie.

Wszyscy uczestnicy Olimpiady otrzymali zestawy upominkowe, a drużyny, które zajęły miejsca I-III nagrody rzeczowe.

PP

Działdowo

Nowa droga w strefie przemysłowej

Miasto Działdowo pozyskało środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę ul. Przemysłowej. Dzięki inwestycji pracownicy m.in. nowej fabryki Tae Sung Electronics zyskają dogodniejszy dojazd do pracy.

Zakłady przy ul. Przemysłowej cały czas się prężnie rozwijają. Problemem do tej pory był dojazd do nich. Na odcinku, który prowadzi do nowej koreańskiej firmy nie było w ogóle asfaltu. To ma się teraz zmienić. - Gmina Miasto Działdowo słynie z pozyskiwania środków zewnętrznych. Również w tym przypadku złożyliśmy wniosek, który uzyskał akceptację Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i otrzymaliśmy prawie 0,8 mln zł na budowę ul. Przemysłowej. Mam nadzieję, że koszt inwestycji zamknie się w kwocie 1,15 mln zł. Jest to dobra wiadomość dla mieszkańców naszego miasta, którzy pracując w tym zakładzie będą partycypowali w udziałach podatkowych Gminy Miasto Działdowo, a to się przełoży na kolejne inwestycje – mówi burmistrz Grzegorz Mrowiński.

PP

W tym miejscu niedługo powstanie asfalt

KRONIKA POLICYJNA

Posiadał 70 gramów narkotyków

W niedzielę, 13 lutego policjanci zatrzymali 24-latka pod zarzutem popełnienia przestępstw narkotykowych. W mieszkaniu, które zajmował, nowomiejscy kryminalni zabezpieczyli znaczne ilości narkotyków: amfetaminę, skrystalizowaną amfetaminę, marihuanę oraz grzyby halucynogenne o łącznej wadze blisko 70 gramów. Mężczyźnie przedstawiono dwa zarzuty. Posiadania znacznej ilości substancji psychotropowych oraz udzielania ich w celu uzyskania korzyści majątkowej osobie małoletniej. Za popełnione przestępstwa narkotykowe na wniosek policjantów i prokuratora Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim wobec mieszkańca powiatu działdowskiego zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii może mu za to grozić nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

2500 zł za jazdę po pijaku rowerem

W piątek, 18 lutego policjanci zatrzymali na terenie gminy Rybno rowerzystę, który wydmuchał ponad 1,5 promila alkoholu. Za popełnione wykroczenie policjanci ukarali 57-latka mandatem karnym w wysokości 2500 złotych.

Pijany i bez uprawnień

Tego samego dnia ujawniono nietrzeźwego kierującego, który na trasie Turza Wielka – Rutkowice wpadł samochodem do rowu. 59-latek miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Ponadto mężczyzna wsiadł za kierownicę pojazdu mimo prawomocnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna został zatrzymany do wytrzeźwienia i wyjaśnienia.

Wydmuchał 2 promile

W sobotę, 19 lutego pijany kierowca wpadł na terenie Rybna. 41-latek, kierowca Opla Astra, miał 2 promile alkoholu w organizmie, a także nie stosował się do obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa. Policjanci uniemożliwili nietrzeźwemu kierowcy dalszą jazdę.

Poszukiwany wpadł z narkotykami

Tego samego dnia policjanci z Działdowa zatrzymali 43-letniego mieszkańca gminy Działdowo, który był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Działdowie do odbycia kary pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwa. W trakcie interwencji policjanci zabezpieczyli 6 zawiniątek w foli aluminiowej z zawartością białego proszku. Badanie testerem narkotykowym potwierdziło, że to amfetamina. Zanim mężczyzna zamienił pomieszczenia policyjne na celę aresztu, usłyszał zarzut nielegalnego posiadania substancji psychoaktywnych. Za to przestępstwo grozi mu do roku pozbawienia wolności.

Jechał za szybko, nie miał prawka, a samochód przeglądu

W poniedziałek, 21 lutego patrol ruchu drogowego z Działdowa zatrzymał na terenie gminy Płośnica samochód osobowy marki Renault Megane. Przyczyną kontroli było przekroczenie prędkości przez kierującego pojazdem 38-latka. W trakcie kontroli okazało się, że pojazd nie został dopuszczony do ruchu, a kierującego pojazdem obowiązuje sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Policjanci uniemożliwili mężczyźnie dalszą jazdę. Teraz mieszkaniec gminy Olsztynek ze swojego postępowania wytłumaczy się przed sądem.

PP

Narkotyki, które posiadał zatrzymany 24-latek

eprasa.pl 46d912e9e3

POWIAT PRZASNYSKI

Szerokiej drogi… w gminie i w powiecie

Udało się zdobyć kolejne pieniądze na dofinansowanie projektów budowy czy modernizacji dróg w powiecie przasnyskim. Rząd zatwierdził listy zadań rekomendowanych do dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2022. Samo województwo mazowieckie otrzymało 300 mln zł do podziału na poszczególne gminy i powiaty.

W powiecie przasnyskim zakwalifikowano dwa zadania. Pierwsze z nich to przebudowa drogi powiatowej nr 3216W (Janowo), która ma rozpocząć się w kwietniu, a zakończyć jeszcze w listopadzie tego roku. Wartość tego projektu to prawie 2 280 tys. zł, z czego aż 60% będzie pochodzić właśnie z RFRD. Drugim zadaniem jest przebudowa drogi powiatowej Krzynowłoga Mała – Goski Wąsosze. Ten remont wart jest ponad 2 mln zł i również będzie realizowany od kwietnia do listopada br., i także został dofinansowany w 60%.

Natomiast wśród zadań o charakterze gminnym znalazły się Chorzele i gmina wiejska Przasnysz. Tu będą zrealizowane dwa projekty. Zostaną rozbudowane drogi gminne: w miejscowościach Binduga i Krukowo oraz Gadomiec Chrzczany - Gadomiec Miłocięta (etap II), o wartości odpowiednio ponad 1 mln zł oraz 3,5 mln zł - w obydwu przypadkach dofinansowanie w 70%. Prace drogowe rozpoczną się w tych miejscach w maju i najprawdopodobniej zakończą się jesienią tego roku.

W gminie Przasnysz, już w marcu, zostanie przeprowadzony remont drogi gminnej relacji Mchówko – Bartniki. Na ten cel potrzeba 627 tys. zł, z czego 70% stanowi dofinansowanie rządowe.

Warto dodać, że maksymalne dofinansowanie mogło być przyznane w wysokości do 80 proc. kosztów realizacji zadania. Dofinansowanie z rządowego funduszu dla zadań powiatowych i gminnych jest bowiem uzależnione od dochodów jednostek samorządu terytorialnego i odbywa się na zasadzie: im niższy dochód własny, tym większa wartość dofinansowania.

natson

Lidia Olszak jako Wanda Rutkiewicz

Pod koniec lutego przasnyszanka, aktorka Teatru Bagatela w Krakowie Lidia Olszak została wyróżniona nagrodą im. Wandy Rutkiewicz. Aktorka jest pierwszą laureatką tej nagrody przyznawanej przez zarząd Klubu Sportowego Polskie Himalaje za wkład i zaangażowanie aktorki krakowskiego Teatru Bagatela w promowanie postaci wybitnej himalaistki - kobiety o niebywałym charakterze i osobowości.

Na deskach Teatru Bagatela prezentowany jest właśnie spektakl „Ostatnie 300 metrów" Patrycji Babickiej i Magdaleny Zarębskiej-Węgrzyn, prezentujący walkę wewnętrzną himalaistki, którą prowadzi ona podczas wspinaczki. Lidia Olszak na scenie jest zupełnie sama – co jest wyjątkowym wyzwaniem dla aktora, by przez całe przedstawienie umiejętnie utrzymywać i skupiać uwagę widzów. – Z jego realizacją (monodramu) Lidia Olszak poradziła sobie znakomicie, śmiało eksploatując bogate pokłady ekspresji mimicznej i artykulacyjnej, a chwilami skłaniając się wręcz w stronę – uzasadnionej skądinąd – egzaltacji – mówi we fragmencie recenzji Ilona Łęcka.

Wkrótce na łamach „Tygodnika" ukaże się wywiad z Lidią Olszak, która opowie o pracy przy przedstawieniu, a także pracy w teatrze i emocjach związanych z nagrodą.

Także o roku Wandy Rutkiewicz, który właśnie trwa.

natson

FOT. MATERIAŁY TEATRU BAGATELA PIOTR KUBIC

Lidia Olszak jako Wanda Rutkiewicz

Pieniądze od starostwa dla klasztoru

Dzięki kolejnym staraniom klasztor zakonu kapucynek w Przasnyszu otrzyma kolejne dofinansowanie na remont i utrzymanie tego zabytkowego obiektu. Z budżetu powiatowego na ten cel przeznaczono 90 tys. zł.

Starostwo powiatowe na początku lutego ogłosiło nabór wniosków związanych z pracami konserwatorskimi, remontowymi lub renowacyjnymi. Miały to być wnioski, które dotyczą obiektów wpisanych do rejestru zabytków położonych na terenie powiatu. Z takiej możliwości skorzystały klaryski kapucynki. Tylko ten jeden wniosek wpłynął do urzędu.

Wniosek od klasztoru opiewał na kwotę 200 tys. zł, Rada Powiatu Przasnyskiego zatwierdziła na ten cel 90 tys. zł. Zabytkowy obiekt jest ważnym punktem na mapie nie tylko miasta, ale i regionu. Jest to miejsce wartościowe kulturalnie jak i historycznie.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE:

Klasztor kapucynek

To nie pierwsza pomoc powiatu przasnyskiego przeznaczona na ratowanie zabytku. W listopadzie ubiegłego roku podjęto uchwałę o udzieleniu klasztorowi dotacji w wysokości 109 tys. zł na remont fundamentów, ścian i podłóg w budynku oraz modernizację ogrodzenia i chodników w jego otoczeniu..

natson

Zmarli w wyniku zaczadzenia

Wieczorem 21 lutego przasnyska policja otrzymała zgłoszenie od zaniepokojonego mieszkańca miejscowości Pęczki-Kozłowo (gm. Krasne), który sygnalizował, że coś mogło stać się z mieszkańcami jednego z domów w tej wsi. Jak się okazało, miał rację...

- Około godziny 20. otrzymaliśmy zgłoszenie od mieszkańca miejscowości Pęczki-Kozłowo. Powiedział, że od kilku dni nie widział swoich sąsiadów, a z ich domu wydobywa się swąd spalenizny. Na wskazane miejsce udały się o patrol policji, straż i karetka pogotowia - relacjonuje oficer prasowy KPP Przasnysz asp. szt. Krzysztof Błaszczak.

Po tym jak udało dostać się do budynku, okazało się, że dwaj mężczyźni w wieku 39 i 65 lat, znajdują się w środku i są już martwi. Sprawą zajmuje się prokuratura rejonowa w Przasnyszu. – Dwaj mężczyźni byli spokrewnieni, ale nie był to ojciec i syn, raczej wuj i siostrzeniec – informuje Renta Zadrożna, prokurator rejonowy z Przasnysza.

Zabezpieczono zwłoki mężczyzn, aby poddać je sekcji, która wyjaśni przyczyny zgonu oraz okoliczności tego zdarzenia. – W tym wypadku sekcja zwłok nie była potrzebna. W wyniku oględzin ustalono, że przyczyną śmierci dwóch mężczyzn było zaczadzenie – dodaje prokurator.

W budynku nie było dużego źródła ognia, jednak wnętrze było nadpalone i zadymione. Biegły z zakresu pożarnictwa przeprowadzi ekspertyzy i w oparciu o obserwacje z miejsca zdarzenia, stwierdzi co było bezpośrednią przyczyną zaprószenia ognia w budynku. Najprawdopodobniej źródłem, skąd wydobywał się dym było tlące się łóżko. Podobno dwaj mieszkańcy ogrzewali się piecykiem gazowym – w zastępstwie instalacji, która nie działała w wyniku braku prądu, po weekendowych wichurach.

I to właśnie piecyk gazowy mógł spowodować pojawienie się ognia. Ze względu na brak dopływu powietrza ulatniał się sam dym, a nie pojawił się duży ogień.

natson

eprasa.pl 46d912e9e3

POWIAT MAKOWSKI

Sławomir Rutkowski apeluje do samorządów i mieszkańców

Mówmy głośno -nam zależy na tych pieniądzach

Podczas sesji Rady Powiatu Makowa Maz Sławomir Rutkowski - przewodniczący komisji rozwoju gospodarczego, rolnictwa i ochrony środowiska, referował ostatnie posiedzenie tej komisji, podczas którego poruszano problemy dwóch wydziałów starostwa.
Ale radny odniósł się także do wyroku TSUE i skutków jakie on niesie dla mieszkańców powiatu

Na obrady zaproszono przedstawicieli dwóch wydziałów starostwa architektoniczno-budowlanego oraz geodezji i gospodarki nieruchomościami, a także Annę Ignatowicz, kierowniczkę powiatowego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Sławomir Rutkowski stwierdził, że kilkuosobowy wydział rozwoju boryka się dużą ilością zadań, a to ze względu na brak lub przestarzałość planów zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych gminach. Pracownicy starostwa mają przez to więcej pracy, a dla samych mieszkańców i przedsiębiorców formalności stają się czasochłonne i kosztowne. W związku z tą sytuacją radny zaapelował do samorządów o zajęcie się nad tym problemem, sporządzenie planów zagospodarowania przestrzennego oraz zaktualizowanie istniejących.

Z kolei w wydziale geodezji sytuacja znacznie się poprawiła po wprowadzeniu własnego, powiatowego geoportalu. Nowe narzędzie usprawnia pracę w tym wydziale i daje mieszkańcom szybki oraz łatwy dostęp do potrzebnych im danych.

Sławomir Rutkowski rozpoczął także dywagacje na temat możliwego przepływu środków przez, jego zdaniem, zatrudniającą kilkanaście osób

ARiMR. Nie był w stanie podać dokładnej kwoty, ale zaznaczył, że może to być 60, 80 albo nawet 100 mln zł. Środki „przepływające" przez agencję porównał z budżetem powiatu. Wskazał, że starostwo za te pieniądze utrzymuje wiele instytucji, w tym szpital, a, zgodnie z założeniami istnienia ARiMR, agencja ma wspierać rolników, producentów żywności, przedsiębiorców i samorządy lokalne. Radny zaznaczył również, iż pieniądze, jakimi dysponuje agencja, to w głównej mierze środki z UE, a w mniejszym stopniu fundusze krajowe.

W dalszej części monologu nawiązał natomiast niebezpośrednio do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), który akurat zapadł przed sesją Rady Powiatu (piątek, 18 lutego br.). Przypomnijmy, że zgodnie z tym wyrokiem, wypłacanie środków z UE można powiązać z praworządnością w danym kraju, a co rząd w Polsce oprotestował.

- Dlaczego o tym mówię? Bo coraz częściej się mówi, że tych środków z UE będzie u nas coraz mniej, a w perspektywie może ich w ogóle nie będzie. Wiele działań na najwyższym poziomie naszego kraju zmierza do tego, żeby te środki były nam zmniejszone. Chcę to jasno powiedzieć, że zmniejszenie tych środków nie wpłynie „gdzieś tam, na kogoś tam", a już na pewno nie na Sejm. Dotknie naszych mieszkańców, bo my z tego dziś realnie korzystamy. Chciałbym, żeby te pojedyncze głosy, które są niestety słyszalne - że nam nie zależy na tych pieniądzach, zagłuszyć głosem większości: Tak, nam zależy na tych pieniądzach, bo my wszyscy z nich korzystamy, modernizujemy naszą wieś. Mówmy o tym głośno, gdzie możemy. Ja z tej okazji właśnie skorzystałem – zakończył Sławomir Rutkowski.

Tekst i fot.
kuj

Burmistrz udziela wymijających odpowiedzi...

Działka - kość niezgody

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta w Makowie, na grudniowym posiedzeniu, rozpatrywała skargę na działalność burmistrza „w związku z udzieleniem wymijających odpowiedzi na pisma, i nie na temat dot. kompleksowego zagospodarowania nieruchomości o nr ew. 2519/4 przy ulicy Sportowej, której właścicielem jest Miasto Maków Mazowiecki".

Działka ta jest położona pośród zwartej zabudowy jednorodzinnej (co widać na załączonej grafice). Nie jest ona zagospodarowana, a niektórzy mieszkańcy korzystają z niej, parkując tam auta, sadząc drzewka itd.

W rzeczonej skardze mieszkańcy skarżą się nie tylko na brak działań burmistrza, ale przede wszystkim na uciążliwość tego terenu - na spaliny, hałas, kurz oraz niewłaściwe odwodnienie terenu. Zażądali zabezpieczenia ich posesji przed ww. uciążliwościami.

Radni w odpowiedzi wyjaśnili, że utrudnienia te wynikają z zabudowy zwartej, czyli są czymś normalnym w środowisku miejskim. Radni uznali też , że skarga jest bezzasadna

Komisja skarg ustaliła, iż burmistrz podejmował działania w celu wyjaśnienia sytuacji, odpowiadał na bieżąco skarżącym na ich pisma, w zakresie danych i uprawnień, które posiadał - czytamy w uzasadnieniu podjętej podczas sesji 27 stycznia br. uchwały w tej sprawie.

RYCINA - GEOPORTAL

Radni z miejskiej komisji ustalili, iż UM w Makowie uwzględnił uwagi skarżących, wydając decyzję nakazującą wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom, tj. kanalizacji deszczowej celem odprowadzenia nadmiaru wód z terenu działki. Co ciekawe, skarżący od tej decyzji odwołali się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego twierdząc, że w decyzji nie został uwzględniony rys historyczny powstałych nieruchomości oraz nie odniesiono się do wykonanego utwardzenia terenu przez właściciela sąsiedniej nieruchomości. Tymczasem Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie uwzględniło odwołania skarżących i utrzymało decyzję burmistrza. To jednak nie koniec... Autorzy rozpatrywanej przez radę skargi odwołali się d o Sądu Administracyjnego w tej sprawie, co, zdaniem radnych, opóźnia przygotowanie i realizację inwestycji z zakresu budowy kanalizacji deszczowej.

W rozmowie radnymi Rady Miejskiej w Makowie Maz. dowiadujemy się, że sprawa jest dość skomplikowana społecznie, a miasto, jako właściciel feralnej działki, szuka najskuteczniejszego sposobu na zażegnanie konfliktu.

Ostatecznie gremium, podczas styczniowego posiedzenia, uznała skargę za bezzasadną, a magistrat prowadzi rozmowy z mieszkańcami w celu rozwiązania problemu.

Na pozytywne rozwiązanie tej sytuacji liczą zarówno mieszkańcy, jak i burmistrz. Czy dojdzie do konsensusu? O tym przekonamy się z czasem.

K. KUJAWA

KRONIKA POLICYJNA

Ukrył się w szafie z ubraniami

Makowscy policjanci w ubiegłym tygodniu zatrzymali pięciu poszukiwanych mężczyzn. Wszyscy ukrywali się przed odbyciem zasądzonej kary. Jednego z poszukiwanych policja znalazła... w szafie.

Policjanci ustalili miejsca pobytu wszystkich poszukiwanych osób. Zatrzymali mężczyzn wieku od 35 do 48 lat oraz 17-latka. Jeden z poszukiwanych, 48-letni makowianin, ukrywał się w szafie z ubraniami w mieszkaniu należącym do jego kolegi.

17-latek został skierowany do odbycia kary w ośrodku wychowawczym, zaś pozostali mężczyźni trafili do zakładów karnych, gdzie odbędą wyznaczone im przez sądy kary pozbawienia wolności - od miesiąca do 1,5 roku.

123 km/h w zabudowanym

Aż 102 wykroczenia wykryła przez tydzień makowska policja. Dwóch kierowców straciło prawo jazdy. 18-latek, który miał prawo jazdy od miesiąca, przekroczył prędkość w terenie zabudowanym o 73 km/h.

W ciągu ostatniego tygodnia makowscy policjanci, pracując w ramach Mazowieckiej Grupy Speed, skontrolowali 118 pojazdy, przy czym stwierdzili 102 wykroczenia. 88 z nich dotyczyło przekroczenia prędkości.

14 lutego br. w miejscowości Łazy 43 – letni kierujący fordem, mieszkaniec pow. przasnyskiego, w obszarze zabudowanym przekroczył prędkość o 57 km/h. Stracił prawo jazdy na 3 miesiące, otrzymał mandat w wysokości 1.500 zł oraz 10 punktów karnych.

20 lutego w Makowie Mazowieckim, na ul. Duńskiego Czerwonego Krzyża, policjanci zatrzymali 18-latka kierującego audi, mieszkańca pow. makowskiego, który przekroczył prędkość w obszarze zabudowanym o 73 km/h. Nastolatek stracił prawo jazdy na 3 miesiące, dostał mandat w wysokości 2.500 zł oraz 10 punktów karnych.

- Apelujemy o jazdę zgodnie z obowiązującymi przepisami i znakami drogowymi. Pamiętajmy, że nadmierna prędkość to jedna z głównych przyczyn śmiertelnych wypadków drogowych – mówi Monika Winnik, rzeczniczka makowskiej komendy policji.

Przepisy, które weszły w życie 1 stycznia br., są bardziej surowe wobec piratów drogowych.

Bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów

Policjanci, w ramach akcji „Nurd", czyli „Niechronieni Uczestnicy Ruchu Drogowego", skupili się na bezpieczeństwie rowerzystów i pieszych. Okazuje się jednak, że niejednokrotnie sami o nie nie dbają.

Makowscy policjanci stwierdzili 40 wykroczeń, w tym 26 popełnionych przez kierowców. Jednak aż 14 wykroczeń popełnionych zostało przez pieszych i rowerzystów. Było to głównie przechodzenie przez jezdnię w miejscach niedozwolonych, jazda rowerem po chodniku i wzdłuż przejścia dla pieszych, ale także kierowanie rowerem po użyciu alkoholu.

Uderzył w ciężarówkę i zaczął uciekać

Kierujący citroenem 44-latek zderzył się z samochodem ciężarowym po czym zaczął uciekać leśną drogą. Pasażer ciężarówki, nie czekając na policję, postanowił zatrzymać kierowcę, co prawie mu się udało...

Do zdarzenia doszło 23 lutego w Nowym Starachocinie (gm. Szelków). Jadący od strony Szelkowa 44-latek wymusił pierwszeństwo na skrzyżowaniu i uderzył prowadzonym przez siebie citroenem w prawidłowo jadący samochód ciężarowy MAN. Nie miał jednak zamiaru się zatrzymać. Szybko zaczął uciekać, skręcając w leśną drogę. Za uciekającym mieszkańcem pow. pułtuskiego podążył pasażer ciężarówki. Okazało się, że uciekający mężczyzna nie ujechał daleko, ponieważ jego auto utknęło w błocie. Pasażer ciężarówki wyjął ze stacyjki citroena kluczyki, uniemożliwiając mu dalszą jazdę. Zachowanie mężczyzny, który oddalił się od samochodu, wskazywało również, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu.

Po chwili na miejscu pojawiła się makowska policja, która udała się na poszukiwanie „zbiega". Funkcjonariusze odnaleźli go... w pobliżu sklepu. Badanie alkomatem wykazało 2,5 promila w wydychanym powietrzu. Co ciekawe, ze skłonnym do ucieczki mężczyzną podróżowało jeszcze dwóch pasażerów. Oni również byli nietrzeźwi.

Mieszkaniec powiatu pułtuskiego trafił do policyjnego aresztu. Okazało się, że posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów... Wygląda na to, że 44-latek ponownie stanie przed sądem, gdzie odpowie za spowodowanie kolizji w stanie nietrzeźwości i niestosowanie się do zakazu.

kuj

eprasa.pl 46d912e9e3

Oklaski i wsparcie dla Ukraińców

Nasi na półmaratonie w Wiązownej

W słoneczną, ale dość zimną i wietrzną niedzielę (27 lutego) liczna grupa ciechanowskich biegaczy wybrała się do Wiązownej, gdzie odbył się najstarszy półmaraton w Polsce. Pierwsza edycja tego biegu miała miejsce ponad 40 lat temu. Na starcie tego legendarnego biegu pojawiło się ponad 1,5 tys. biegaczy. Ogromna większość z nich, w geście solidarności z Ukrainą, pobiegła z niebiesko-żółtymi wstążkami przyczepionymi do koszulek. Wśród startujących znalazło się również kilkoro biegaczy z Ukrainy. Przed startem wszyscy z nich otrzymali porcję braw. Andrii Starzynski z czasem 1 godz. 6 min i 58 s stanął nawet na najniższym stopniu podium. Bieg wygrał Adam Głogowski z wynikiem 1:05:27.

Tomasz Wudarczyk, Przemek Traczyk i Robert Bany

FOT. ARCHIWUM

Igor Gortat w kobiecym towarzystwie

Ireneusz Gajek

Ryszard Marut

Wyniki zawodników z naszego regionu: 93. (M30 - 43. miejsce) - Igor Gortat (Promyk Ciechanów) - 1:23:58; 100. (M40 - 32. miejsce) - Ireneusz Gajek (Asfaltlove Dziki Ciechanów) - 1:24:13; 202. (M40-79. miejsce) - Robert Bany (Mazovia Proactiv Ciechanów) - 1:29:14; 214. (M30-78. miejsce) Jacek Bryśkiewicz (Lider Winnica) - 1:29:47; 222. (M40-91. miejsce) Marcin Banaszkiewicz (Lider Winnica) - 1:30:24; 332. (M30 - 113. miejsce) - Przemysław Traczyk (Asfaltlove Dziki) - 1:34:29; 408. (M30-128. miejsce) Kamil Kucki (Mazovia) - 1:36:50; 417. (M40-181. miejsce) Mariusz Kucharczyk (Winnica) - 1:37:10; 500. (M40-206. miejsce) Hubert Skłucki (Run Team Nasielsk) - 1:39:11; 502. (M50 - 59.miejsce) Robert Klimczak (Jednorożec) - 1:39:13; 571. (M60-5. miejsce) Ryszard Marut (Promyk Ciechanów) - 1:40:49; 580. (M60 - 6. miejsce) Tomasz Wudarczyk (Mazovia) - 1:41:02; 617. (M40-254. miejsce) Mariusz Osial (KB im. P. Sękowskiego) – 1:42:13.

erM

FOT. RM

Iskry Krasne nie przystąpi do wiosennej części rozgrywek ligi okręgowej

Przygotowania do piłkarskiej wiosny

Okrojona okręgówka

Za kilkanaście dni rozpocznie się runda wiosenna w piłkarskiej czwartej ligi. Czasu pozostało niewiele, dlatego niektórzy trenerzy próbują jeszcze wzmocnić swoje zespoły. Piotr Rzepka przetestował w sobotnim sparingu dwóch nowych graczy.

Na prawej obronie wystąpił Brazylijczyk, natomiast na środku pomoc młodzieżowiec, który w ligowych potyczkach czwartoligowców jest po prostu niezbędny. Obaj pokazali się z dobrej strony. Pomocnik mógł nawet strzelić gola. Po jego uderzeniu futbolówka zatrzymała się na słupku. Czy obaj zostaną w Mławie? O wszystkim zadecyduje m.in. ostatni sparing w okresie przygotowawczym ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki.

W ostatnią sobotę lutego Mławianka pokonała aż 6:0 DKS Dobre Nowe Miasto. Prym w strzelaniu wiódł Michał Stryjewski – autor hat-tricka. Do siatki w sparingu trafiali także Mateusz Stryjewski, Szymon Masiak oraz, po raz pierwszy w seniorskim futbolu, Adam Przybysz

Sukces w okresie przygotowawczym zanotowała wreszcie Makowianka. Na boisku w Legionowie okazała się lepsza od Dębu Wieliszew. O sukcesie zadecydowała m.in. forma strzelecka Tomasza Pragacza, który zakończył mecz z dubletem na koncie.

Wkra Żuromin zmierzyła się ze Spartą Brodnica. Nie pomógł hat-trick Portugalczyka Rodrigo da Silvy, żuromianie przegrali 3:4. Po raz pierwszy tej zimy nie wygrał w sparingu Zbik Nasielsk. Po zaciętym starciu musiał uznać wyższość ligowego rywala Unii Warszawa. MKS Przasnysz rozegrał dwumecz z MKS-em Piaseczno i KS Łomianki. Wcześniej powalczył także z Kryształem Glinojeck.

Tydzień później zostaną wznowione rozgrywki w lidze okręgowej. Wszystko wskazuje, że bez udział dwóch zespołów. Działacze Iskry Krasne podjęli już decyzję o wycofaniu drużny z rozgrywek. Ważą losy Błękitnych Raciąż. Ekipę opuściło już kilku ważnych zawodników. Bramkarz Kamil Kalinowski wylądował w GKS Gumino, natomiast do ekip z okręgu płockiego powędrowali Damian Szelągiewicz, Krystian Schodowski oraz Michał Lewandowski.

GP

Wyniki sparingów: Makowianka Maków Maz. – Dąb Wieliszew 2:1, Zbik – Unia 0:2, Mławianka – Dobre Miasto 6:0, Sparta Brodnica – Wkra Żuromin 4:3, Przasnysz – Kryształ 2:0, Piaseczno – Przasnysz 3:0, Mławianka – Stomil Olsztyn (r. 2004) 11:3; GKS Gumino – Gladiator Słoszewo 6:1, Strzegowo – Kryształ 2:2, Korona Szydłowo – Wkra Bieżuń 3:0, Olimp Ciechanów – Korona Karolinowo 0:8, Jutrzenka Unieck – Orlęta Baboszewo 2:8, Wkra Sochocin – Pełta Karniewo 2:1, MKS Ciechanów – Start Nidzica 6:3 (Olszewski 2, Sańko 2, Sobiech, Tomczak) Sona Nowe Miasto – Delta Słupno 2:1, Konopianka – Tęcza Ojrzeń 2:4

Biec przez wszystkie kontynenty

Jacek Gadomski, zawodnik przasnyskiego Klubu Sportowego Prząśnik dokonał rzeczy niecodziennej. Przebiegł maraton Antarctica Marathon & Half Marathon (42 – kilometrowy bieg) i tym samym stał się członkiem innego, elitarnego klubu Seven Continents Club, którego członkiem są osoby, które ukończyły maratony na siedmiu kontynentach.

Jak się okazuje nie sam maraton był wyzwaniem, a dotarcie na miejsce startu - Wyspa Króla Jerzego, która znajduje się tuż przy Półwyspie Antarktycznym. Jakub, by dostać się na to szczególne miejsce musiał spędzić 21 godzin w samolocie, a także 3 dni na statku. To jednak nie złamało jego sportowej woli walki – dobiegł do końca, na mecie pojawił się z uśmiechem i otrzymał medal za udział w tym wyzwaniu.

Biegacz otrzymał również certyfikat, który potwierdza członkostwo we wspomnianym Seven Continents Club. Do tej pory odwiedził starty na maratonach: Hong Kong i New Dheli (Azja), Wellington (Australia i Oceania), w Paryżu i Frankfurcie (Europa), w Nowym Yorku (Ameryka Północna), Big Five Maraton w RPA (Afryka) oraz Curacao (Ameryka Południowa).

natson

Jurand celuje wysoko

W ostatnich tygodniach pierwszoligowy Jurand częściej pauzuje i odpoczywa niż rozgrywa mecze ligowe. W ostatnią sobotę nie odbył się wyjazdowy mecz z Warszawianką. Na wniosek warszawian spotkanie przełożono na 9 kwietnia. Podobno powodem odwołania spotkania był dodatni wynik testu na koronowirusa u jednego ze stołecznych szczypiornistów.

Pozostałe mecze odbyły się zgodnie z terminarzem. Niespodzianką ostatniej kolejki była zapewne wyjazdowym porażka AZS UW Warszawa w Pabianicach (27:29).

W ubiegłym tygodniu zarząd Juranda poinformował, że umowa z trenerem Dariuszem Molskim została przedłużona o kolejne dwa sezony.

- Doceniamy pracę trenera i jego zaangażowanie, dlatego przedłużamy umowę. Nie ukrywam, że liczymy na awans. Naszym celem jest Liga Centralna – powiedział Piotr Serbista, prezes Juranda.

Mecz 15. kolejki Jurand rozegra u siebie. W najbliższą sobotę (5 marca) podejmować będzie ostatniego w tabeli Włókniarza Konstantynów Łódzki.

14. kolejka: Azoty – Włókniarz 33:23 (16:10), rADZYMIN – Wisła II 23:33 (12:14), Pabianice – AZS UW Warszawa 29:27 (15:13), SMS Płock – Zwoleń 34:30 (17:16)

15. kolejka 5-6 marca: ZPRP – Warszawianka, Zwoleń – Pabiks, AZS UW Warszawa – Radzymin, Wisła Płock – Anilana, Jurand – Włókniarz

TABELA

1. Anilana Łódź	12	33:3	416-307
2. AZS UW Warszawa	12	29:13	462-405
3. Jurand Ciechanów	12	28:8	366-301
4. Enea Orlęta Zwoleń	13	27:12	400-353
5. Pabiks Pabianice	12	27:9	373-329
6. SMS ZPRP I Płock	13	15:24	390- 392
7. Orlen Wisła II Płock	13	15:24	372-382
8. Azoty II Puławy	13	12:27	308-372
9. SPR ROKiS Radzymin	12	11:25	318-383
10. Warszawianka Wa-wa	13	10:29	335-375
11. Konstantynów Łódzki	13	3:36	277-418

eprasa.pl 46d912e9e3

fot: MBP

Laureatki Karina Tomala i Katarzyna Grabowska

Z ortografią za pan brat

23 lutego w głównej siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Przasnyszu odbyło się uroczyste wręczenie nagród dla laureatów III Dyktanda Przasnyskiego. Do walki o tytuł najlepszego znawcy ortografii stanęło 240 osób, w tym 16 z powiatu przasnyskiego, ale zwycięzca mógł być tylko jeden.

Tegoroczne dyktando, podobnie jak te w zeszłym roku było organizowane w wersji online. Po zalogowaniu się na odpowiedniej platformie uczestnik miał godzinę na poprawne napisanie tekstu. W tym roku nawiązywał on do Przasnysza oraz postaci Stanisława Ostoi Kotkowskiego (patron Miejskiego Domu Kultury), którego 100. rocznica urodzin przypada w tym roku, a jego autorem jest bibliotekarz – Tomasz Gajewski (cały tekst zamieściliśmy tydzień temu w Tygodniku).

Klasyfikacja ogólna była podzielona na dwie części: dla mieszkańców Przasnysza i reszty uczestników z całej Polski. Zwycięzcy w kategorii „mieszkańcy" otrzymali pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz bony podarunkowe o wartości 300 zł – I miejsce, 200 zł – II miejsce, 100 zł - III miejsce do realizacji w przasnyskiej księgarni PEGAZ, natomiast laureaci z drugiej grupy nagrodzeni zostali kodami dostępu do platformy e-booków na 30 dni.

Na początku, kiedy system rankingowy wyłonił zwycięzców, organizatorzy mieli jedynie dostęp do „nicków" uczestników i to oni mieli się skontaktować z bibliotek. Teraz można już ogłosić, ze najlepsi okazali się: na I miejscu Karina Tomala, II miejsce zajęła Katarzyna Grabowska, natomiast miejsce trzecie Patrycja Grabowska. – Gratulujemy zwycięzcom!!! Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w dyktandzie i zmierzyli się z polską ortografią – podsumowała imprezę biblioteka, w momencie ogłoszenia wyników, które zaplanowano nieprzypadkowo na Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

Napisanie dyktanda wiązało się z pewnym wyzwaniem. O tym jak sobie z nim poradzić opowiada Mistrzyni Ortografii Karina Tomala, urzędniczka z przasnyskiego starostwa:

– Udział w dyktandzie traktowałam raczej jako zabawę, dlatego nie przygotowywałam się do niego w szczególny sposób. Od zawsze jednak czytam dużo książek, a język polski był jednym z moich ulubionych przedmiotów w szkole, dlatego znajomość ortografii przyszła w bardzo naturalny sposób. Ood trzech lat jestem czytelniczką Miejskiej Biblioteki Publicznej i gdy tylko na jej stronie internetowej pojawiła się informacja o nadchodzącym dyktandzie to od razu się zarejestrowałam. Samo dyktando nie było dla mnie szczególnie trudne, jednak zdarzyło się kilka pułapek ortograficznych i dodatkowym utrudnieniem był również fakt, że do punktacji liczyła się także szybkość jego wypełnienia. Bardzo cieszę się, że udało mi się zająć pierwsze miejsce, a odbiór nagród odbył się w bardzo sympatycznej atmosferze. Przasnyska biblioteka jest miejscem bardzo przyjaznym dla osób w każdym wieku, dzięki jej wyjątkowym pracownikom, którym należą się olbrzymie podziękowania.

Następne ortograficzne wyzwanie już za rok. Miejmy nadzieje, że tym razem odbędzie się ono już tradycyjnie, kiedy zawodnicy usiądą na sali i wspólnie (ale każdy oddzielnie) napiszą kolejny tekst.

natson

Ciechanów

2 razy 2 koncerty

Wzorem lat ubiegłych Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki zaprasza na koncert z okazji Dnia Kobiet. Dzięki współpracy ze starostwem powiatowym udało się zorganizować nie jeden, a cztery spotkania muzyczne, gdyż ta inicjatywa cieszy się niesłabnącą popularnością.

W tym roku gwiazdą kobiecej sceny będzie duet wokalistów Halina Benedyk i Marco Antonelli. To właśnie oni swoich hitem w 1984 „Frontiera" chwycili za serca nie tylko sopocką, ale i całą polską publiczność. Od tego czasu z powodzeniem koncertują w całym kraju i śpiewają polsko-włoskie hity, które znamy od wielu lat. Są świetnymi wokalistami, głosy Haliny i Marco współbrzmią znakomicie. W roku 2011 nagrali płytę, którą nazwali tak, jak ich debiutancki singiel.

Koncerty zaplanowano na 7 i 8 marca. Każdego dnia odbędą się dwa koncerty, pierwszy o godz. 17 i kolejny o godz. 19. Bezpłatne wejściówki są do odebrania w kasie kina „Łydynia". Dodatkową atrakcją będą upominki dla wszystkich pań uczestniczących w koncertach. **natson**

Płońsk

Kobiety dla kobiet

Kobiety Magdalena Wołłejko i Magdalena Wójcik w rolach głównych wystąpią dla kobiet, oczywiście w Dzień Kobiet, w przedstawieniu „Freda i Zuza". Ponadto gościnnie on-line w spektaklu wystąpią, m.in. Marek Siudym, Jolanta Wołłejko, Paweł Wawrzecki, Elżbieta Zającówna, Lesław Żurek Tomasz i Stockinger.

Miejskie Centrum Kultury w Płońsku zaprasza na przebojowe przedstawienie. „Freda i Zuza" pojawią na płońskiej scenie 8 marca, o godz. 18. Ta historia dwóch przyjaciółek zaczyna się w momencie pojawienia się pomysłu na stworzeniu internetowego poradnika dla kobiet. – Wyobraźcie sobie, co może się wydarzyć, kiedy Freda i Zuza – nie pierwszej już młodości artystki, odkrywają Internet. Wyobraźcie sobie, jakie przygody może sprowokować ich nagła i nieoczekiwana fascynacja portalami społecznościowymi i … randkowymi! – zachęcają twórcy spektaklu. Organizatorzy zapraszają również na toast za zdrowie pań, który zostanie wzniesiony szampanem na zakończenie spotkania.

Bilety można kupić online na stronie na www.mckplonsk.pl w cenie 50 zł.

natson

Ciechanów

Wiosna tuż-tuż

Początek marca to już tylko dwa krotki do wiosny. O jej rychłe przywołanie będzie się starać Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechanowie, która zaprasza na spotkanie z cyklu „Poranek w Bibliotece".

– Wiosna coraz bliżej. Z utęsknieniem czekamy na jej nadejście i wypatrujemy pierwszych zwiastunów. Z tej okazji chcemy zaprosić uczestników do wspólnego odczarowania zimy i przywołania wiosny. A pomogą nam w tym wiosenne opowieści oraz przepiękne kwiaty, które wykonamy podczas warsztatów kreatywnych – zaprasza dyrektorka biblioteki Alicja Wodzyńska.

5 marca o godz. 11 rozpocznie się zapowiadane spotkanie. Na początku uczestnicy będą takich książek jak: „Wiosna w Bullerbyn" Astrid Lindgren oraz „Zubr Pompik. Zapach wiosny" Tomasza Samojlika. Następnie, podczas części kreatywnej dzieci będą wykonywać z papieru przebiśniegi i hiacynty, które niewątpliwie kojarzą się z pierwszymi oznakami wiosny.

Zapisy są prowadzone pod numerem tel.: (23) 672 28 88. **natson**

Mława

Rubinowe gody w MDK

Nie będzie to jednak impreza jubileuszowa par z powiatu mławskiego. Miejskie Centrum Kultury w Mławie zaprasza na spektakl właśnie pod nazwą „Rubinowe gody". Przedstawienie będzie prezentem dla pań, ponieważ odbędzie się właśnie 8 marca – w Dzień Kobiet, początek godz. 19.

Za scenariusz i reżyserię „Rubinowych godów" odpowiada Krzysztof Kędziora. – „Rubinowe gody" to opowieść o tym, jak jeden wieczór może zmienić nasze życie poprzez splot zupełnie niespodziewanych zdarzeń, ale również mądra lekcja: że na miłość i namiętność nigdy nie jest za późno – reklamują się twórcy spektaklu. Historia małżeństwa to seria komicznych pomyłek, w której Marian i Grażyna odwiedzają luksusowy hotel, by uczcić swój jubileusz. W zapowiedziach, można przeczytać też o politycznej intrydze, która niespodziewanie rozegra się w pokoju Mariana i Grażyny. Na scenie wystąpią: Dorota Nowakowska, Tadeusz Chudecki, Paweł Ferens oraz Marcin Trzęsowski. Bilety na przedstawienie są dostępne na platformie kupbilecik.pl w cenie 85 zł. **natson**

Maków Mazowiecki

Warszawska Syrenka wypływa na eliminacje

Rozpoczynają się eliminacje powiatowe do konkursu recytatorskiego „Warszawska Syrenka". Miejski Dom Kultury jest głównym organizatorem eliminacji na tym właśnie poziomie. Zgłoszenia przyjmowane są do 11 marca.

Oficjalne przesłuchania odbędą się 15 i 16 marca. Aby wziąć w nich udział należy przygotować nagranie, prezentację wybranych dwóch utworów – mogą być to wiersze lub fragmenty prozy. Uczestnikami mogą być uczniowie szkół podstawowych, którzy w ogólnej klasyfikacji zostaną podzieleni na następne kategorie: klasy I-III, klasy IV –VI oraz klasy VII-VIII.

Organizatorzy zaznaczają w regulaminie, by przemyśleć wybór repertuaru: Prosimy o wybieranie do prezentacji utworów o cenionej wartości literackiej, które zostały opublikowane w formie książkowej lub w czasopismach literackich. Utwory powinny prezentować jak najlepiej możliwości interpretacyjne recytującego. Należy również zwrócić szczególną uwagę, aby wybrane przez recytatora dwa utwory były zróżnicowane w treści i nastroju.

Karty uczestników wraz z protokołem eliminacji środowiskowych przyjmowane są do 11 marca do godziny 16 w biurze Miejskiego Domu Kultury. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi do 22 marca 2022, za pośrednictwem strony internetowej Miejskiego Domu Kultury. Koordynatorem konkursu Warszawska Syrenka, w MDK jest Katarzyna Wojnarowska, która udziela wszelkich dodatkowych informacji tel. (29) 717 12 72 e-mail: kw.mdkmakow@gmail.com. Szczegóły oraz regulamin jest dostępny na stronie https://mdkmakow.pl/WarszawskaSyrenka/. **natson**

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia", tel. (23) 672 35 09: od 1 do 3 marca, godz. 16.30 – Potworna rodzinka 2, o 18.30 – Mój dług, o 20.15 – Matki równoległe; od 4 do 56 marca, godz. 13.30 – Ups! Bunt na arce, o 15.15 – Batman, o 18.30 – Mój dług, o 20.15 – Batman.

W kinie „Łydynia" obowiązują tzw. **„Tanie wtorki"** gdzie każdy może kupić bilet w promocyjnej cenie 14 zł.

„Małe kino Łydynia: 2 i3 marca, godz. 16 – Wiki i jej sekret, o 18 – Pies, o 20 – Mój syn; 5 marca, godz. 15.15 – Potworna rodzinka 2, o 17.15 – Cud Guadalupe, o 19.15 – Sonata, o 21 – Zakazana miłość; 4 i 6 marca, godz. 14.45 – Potworna rodzinka, o 16.45 – Cud Guadalupe, o 18.30 – Sonata, o 20.45 – Zakazana miłość.

Mława, kino „Kosmos", tel. (23) 654 35 85: od 4 do 6 marca, godz. 15 – Moja mama gorylica; od 2 do 6 marca, godz. 17 – Król internetu, o 19 – Krime story. Love story.

Płońsk, kino „Kalejdoskop", tel. (23) 662 26 66: 2 i 3 marca, godz. 14 i 16 – Potworna rodzinka 2, o 18 – Śmierć na Nilu, o 20.20 – Moonfall.

Nasielsk, kino „Niwa", tel. (23) 691 23 43: 2 i 3 marca, godz. 13.30 i 15.30 – Potworna rodzinka 2, o 17.30 – Miłość jest blisko; od 4 do 6 marca, godz. 13.30 i 15.30 – Potworna rodzinka 2, o 19 – Krime stor. Love story.

Pułtusk, kino „Narew", tel. (23) 692 95 27: 1 i 2 marca, godz. 17 – Skarb Mikołajka, o 19 – Miłość, seks i pandemia; od 4 do 7 marca, godz. 17 – W 80 dni dookoła świata, o 19 00 Wyjdź za mnie.

Na każdym seansie może przebywać tylko 70 osób.

Żuromin, kino „Ton", tel. (23) 657 27 99: od 1 do 3 marca, godz. 17 – Luca, o 19 – 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach; od 4 do 7 marca, godz. 17 – Ups! Bunt na arce, o 19 – Miłość jest blisko.

Działdowo, kino „Apollo", tel. (23) 697 21 92: 2 i 3 marca, godz. 15.15 – Sing 2, o 17.30 – Mój dług, o 19.30 – Krzyk; 4 i 5 marca, godz. 12 – Batman, o 15.15 – Ups! Bunt w arce, o 17 – Batman, o 20.10 – Mój dług; 6 marca, godz. 14.15 – Ups! Bunt na arce, o 16 – Batman, o 19.10 – Mój dług.

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze", tel. (29) 717 12 72 lub (29) 640 94 03: od 4 do 7 marca, godz. 17 – Skarb Mikołajka, o 19 – Gierek.

eprasa.pl 46d912e9e3

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Słysząc o Chersoniu, Kijowie, Łucku...

LESZEK ZYGNER

Od tygodnia w wiadomościach medialnych dominują doniesienia z ogarniętej wojną Ukrainy. Pojawiają się informacje o coraz większej liczbie miejscowości niszczonych przez Rosjan, a także o rosnącej liczbie zabitych, również wśród ludności cywilnej. Trudno przejść nad tym do porządku dziennego, zwłaszcza mieszkając w mieście - myślę tu o mojej rodzinnej Mławie - które ponad 80 lat temu zostało zniszczone przez Niemców w 65%, a kolejne zniszczenia wiązały się z „wyzwoleńczymi" ostrzałami artylerii i lotnictwa rosyjskiego w 1945 r. Dla dwudziestotysięcznego wówczas miasta była to wielka tragedia, która dotknęła również innych miejscowości północnego Mazowsza leżących w pasie przygranicznym. Dziś, kiedy słyszę o Chersoniu, Kijowie, Łucku, Żytomierzu, Odessie i wielu innych miejscowościach z terenu dzisiejsze Ukrainy, a także o tragedii ich mieszkańców, to od razu stają mi przed oczami ludzie, którzy stamtąd pochodzili, tam przez lata mieszkali, a których życiowe drogi związane były z naszym północnym Mazowszem.

Trzy tygodnie temu pisałem o doktorze Józefie Witwicki, bohaterskim lekarzu zamordowanym przez Niemców w obozie w Pomiechówku. Przypomnę tylko, że urodził się on właśnie w Chersoniu w 1902 r. Tam spędził dzieciństwo, ukończył szkołę powszechną, a jego ojciec w mieście tym prowadził praktykę lekarską zanim przybył z synem na Mazowsze. Kolejna postać to Michalina Jadwiga Czechowska, pseudonim „Nastka". Przedwojenna mławska nauczycielka, związana z ruchem oporu, aresztowana przez Niemców w sierpniu 1942 r. w domu córki w Osieku Górnym koło Gołymina, powieszona w czasie publicznej egzekucji na mławskim rynku 17 grudnia 1942 r. Z jej teczki z ciechanowskiego Gestapo można poznać wiele szczegółów dotyczących jej życia. Urodziła się w Kijowie 29 września 1896 r. jako córka Antoniego i Albertyny Czeszejko-Sochackich. Jej ojciec był w Kijowie aptekarzem. Z kolei jej matka - mówili na nią Berta - z domu Kölner, urodziła się w Dreźnie, a na Ukrainę przybyła w 1881 r. Kiedy Michalina miała 5 lat zmarł jej ojciec. Razem z matką przeprowadziły się do dziadków do Bratałowa koło Żytomierza, gdzie mieszkały dwa lata. Później wyjechała z matką na Krym. Kiedy miała 9 lat wróciły na Wołyń, a rok później zmarła jej matka. Opiekę nad młodą wnuczką przejęli dziadkowie, którzy umieścili ją w rosyjskim gimnazjum w Żytomierzu. Gdy miała 15 lat zmarł jej dziadek i wtedy Michalina przeprowadziła się razem z krewnymi do Warszawy, gdzie poznała swego męża Stanisława Czechowskiego. Razem wrócili na Wołyń, ale w 1920 r. jej mąż zginął w wojnie polsko-bolszewickiej. Z polską armią Michalina Czechowska opuściła Ukrainę i wkrótce podjęła pracę jako nauczycielka, najpierw w Śmiecinie pod Ciechanowem, a potem w Zieluniu, Ratowie, Radzanowie i w Mławie. Przez rok (1933/1934) była też nauczycielką pensji dla dziewcząt w Krzemieńcu. Widać ciągnęło ją w rodzinne strony. Po wybuchu wojny mieszkała u córki Ireny w Ciechanowie przy ulicy Mickiewicza i w Malużynie, a od grudnia 1940 r. u drugiej córki, Mirosławy Gołaszewskiej, w Osieku koło Gołymina. Tam została przez Niemców aresztowana. Umierając na szubienicy miała zaledwie 46 lat.

Z Ukrainą związany był również inny ze znanych mławskich pedagogów, Grzegorz Połowicz. Urodzony 10 marca 1886 r. w Kozłowie koło Miechowa, w rodzinie greko-katolickiej, jako syn Onufrego i Anny, pracował przez lata jako nauczyciel na terenie dzisiejszej Ukrainy. W 1923 r. przeniósł się z gimnazjum w Przemyślanach do Gimnazjum Państwowego im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie, gdzie uczył geografii, przyrody i rysunków. W 1940 r. został aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu koncentracyjnego, skąd udało się go uwolnić dzięki jego żonie. Po zajęciu Mławy przez Armię Czerwoną krótko ukrywał się w Korbońcu, a po zakończeniu wojny uczył w gimnazjum w Przasnyszu, po czym powrócił do Mławy, gdzie pracował w Liceum Pedagogicznym do 1962 r. Po wojnie był rozpracowywany przez PUBP w Mławie, w ramach sprawy obiektowej „Lotni-11" (chodziło o jego kontakty z Ukraińcami), razem zresztą z innym mławskim nauczycielem i dyrektorem mławskiego liceum, Zygmuntem Uzarowiczem.

Z kolei wśród ciechanowskich pedagogów kojarzy mi się dzisiaj przede wszystkim postać Teofila Wilińskiego, który po 1920 r. trafił na Mazowsze wraz z żoną Zofią, również nauczycielką, i podjął pracę w Krasiniaku. Nie zapominajmy, że ten wybitny humanista przez lata był wykładowcą łaciny i greki na uniwersytecie w Kijowie. Z miastem tym związana też była inna nauczyciela z Krasiniaka, Janina Błońska, nauczycielka francuskiego. Urodzona we Lwowie, absolwentka Sorbony, zanim trafiła na Mazowsze pracowała w gimnazjum w Kijowie. Z kolei w polskim gimnazjum w Berdyczowie do 1920 r. uczyła matematyki Jadwiga Jasieńska, z domu Szarzyńska, która po wojnie polsko-bolszewickiej związała się z ciechanowskimi szkołami i tu zmarła w 1931 r., pozostawiając po sobie piękną pamięć wśród ciechanowskiej młodzieży, zwłaszcza harcerzy. Natomiast z polską inteligencją Lwowa związany był dyrektor Krasiniaka w latach 1946-1951 Józef Kwaśniewicz, absolwent Uniwersytetu Jana Kazimierza. Jego żona pochodziła spod Nowogródka. Na Mazowsze trafili po II wojnie światowej i tu oboje spoczywają. Dziś na Ukrainie te miejsca, które tym wszystkim ludziom były bliskie, kolejny raz są miejscem walk i ludzkiej tragedii. Do czego doprowadzi ta wojna?

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

40 lat ORMO

Uchwałą Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1946 roku powołano Ochotniczą Rezerwę Milicji Obywatelskiej. Dokładnie 40 lat później, w ciechanowskiej hali sportowej spotkali się weterani, którzy z biało-czerwoną opaską na ramieniu, wespół z milicją i żołnierzami ludowego Wojska Polskiego stanęli na straży tworzącego się państwa socjalistycznego. Na uroczystą akademię przybyły też liczne grupy ORMO-wców z całego województwa, które dzisiaj strzegą mienia społecznego, dóbr gospodarczych i przyrodniczych oraz porządku na ulicach miast w wsi , w zakładach pracy.

nr 9, 28 lutego 1986 r.

Wyróżnione w Anglii

Niespodziewane, ale jakże miłe wieści napłynęły niedawno do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ciechanowie aż z dalekiej Anglii. Na międzynarodowej wystawie prac dziecięcych manualnych wyróżniono dyplomami makramę (splot ze sznurka) wykonaną przez Andrzeja Boducha oraz serwetki wyhaftowane przez Jolantę Marczak. Oboje są uczniami tejże szkoły. Warto dodać, że pracę Boducha zakupił jeden ze zwiedzających wystawę. Andrzej dostał za swoje dzieło 7 funtów szterlingów.

nr 9, 28 lutego 1986 r.

Sklepy lodówki

W ciechanowskim sklepie „Jedynak" przy ul. Narutowicza trudno jest wytrzymać klientowi dłużej jak dwadzieścia minut. Niepotrzebne są tu lodówki, bowiem w sklepie jest jedna wielka naturalna lodówka. Grzejniki nie grzeją przez całą zimę. Klient nie może wytrzymać, a co można powiedzieć o personelu, który pracuje od godziny 6 rano do 18 po południu? Ekspedientki siedzące przy kasach opatulone są kocami, jednak co chwilę dmuchają w ręce. Ekspedientki chorują, idą na zwolnienia. Te, które są zdrowe muszą je zastępować przez cały dzień. Przyczyna jest podobno za mały piec do centralnego ogrzewania.

nr 9, 28 lutego 1986 r.

Przed dniem kobiet

Jeszcze czas, aby panowie zdecydowali się na zakup upominków dla swoich pań. Z pomocą wybrania odpowiedniego prezentu przyszły sklepy WPHW w całym województwie. Jest w czym wybierać. Panie bardzo lubią wyroby ze srebra, więc nic nie stoi na przeszkodzie, aby kupić jakąś ładną rzecz ze srebra swojej pani. Poza tym sklepy WPHW przygotowały na 8 marca ciekawe zestawy ubiorów damskich, bielizny, swetry, obrusy pościel, obuwie damskie, rajstopy, apaszki i ściereczki.

nr 10, 7 marca 1986 r.

„Czepkowanie" w Działdowie

W Działdowie odbyło się tradycyjne czepkowanie absolwentek Pomaturalnego Studium Medycznego i uczennic drugiej klasy liceum medycznego. Kilkudziesięciu położnym zapięto czepek pielęgniarski i wręczono dyplomy ukończenia studium. Zasila one średni personel medyczny głównie nowego szpitala w Ciechanowie oraz w Działdowie.

nr 10, 7 marca 1986 r.

HOROSKOP

BARAN
Masz przed sobą udany tydzień. Poznane teraz osoby okażą się miłe i sympatyczne, dlatego warto wybrać się na jakieś towarzyskie spotkanie. Ktoś opowie ci inspirującą historię, dzięki której otworzą się przed tobą zupełnie inne horyzonty. Unikaj rozmów na tematy polityczne i gospodarcze, aby spotkanie do końca było przyjemne.

BYK
W najbliższych dniach może być ci trudno skupić się na tym, co ważne i potrzebne. W pracy nie stawiaj sobie poprzeczki zbyt wysoko i pozwól, aby sprawy toczyły się własnym rytmem. Przede wszystkim znajdź czas, aby bardziej o siebie zadbać. Samotne Byki pogłębią znajomość z kimś, kto ma podobne do nich zainteresowania.

BLIŹNIĘTA
W tym tygodniu pojawi się wiele nowych spraw. Możliwe szybkie decyzje i niespodziewane zmiany sytuacji. Bądź ostrożny podczas rachunków lub zakupów, bo możesz o czymś ważnym zapomnieć lub się pomylić. Weekend sprzyjać będzie snuciu planów, które dotyczą podróży, której wolałbyś uniknąć.

RAK
Czeka cię dobry tydzień. Wykorzystasz swoje atuty i przekonasz kogoś do podjęcia decyzji, na której ci zależy. Przypływ gotówki, który jest możliwy w tym tygodniu, wprawi cię w doskonały humor. W weekend zajętym Rakom uda się wyciągnąć partnera na spotkanie z przyjaciółmi. Samotne Raki choć bez przekonania też ruszą się z domu.

LEW
To będzie dobry tydzień, aby uporać się z różnymi zaległymi sprawami. Możesz teraz więcej zyskać dzięki znajomościom i różnym towarzyskim układom. Gdzie nie wejdziesz, tam spotkasz życzliwego znajomego. W miłości od nadmiaru emocji zakręci ci się w głowie. Okazja gonić będzie okazję …

PANNA
W najbliższych dniach najchętniej zajmiesz się swoim hobby. Trudno cię będzie nakłonić do pracy, a z niektórymi osobami wcale nie będziesz chciał rozmawiać. Dopiero pod koniec tygodnia dobra wiadomość poprawi ci nastrój i spowoduje przypływ sił życiowych. W weekend rozmawiając ze znajomymi, unikaj dyskusji o biznesie i polityce.

WAGA
Masz przed sobą pracowity tydzień. Możesz liczyć na pomoc i wsparcie ludzi, ale musisz najpierw o to poprosić. Twórcze pomysły sypać się będą jak z rękawa. Będziesz miał szczęście w grach i w miłości, więc korzystaj. W weekend nie zapomnij odezwać się do kogoś, kto czeka na twoją wiadomość.

SKORPION
W najbliższych dniach spotkasz się z krewnymi i załatwisz sprawę, na której od dawna ci zależało. To wprawi cię w doskonały humor. W pracy możesz spotkać kogoś, za kim wcale nie przepadasz. Unikaj konfliktów, a także nie bierz na siebie zbyt wielu nowych obowiązków. W weekend warto wybrać się na spacer za miasto …

STRZELEC
W tym tygodniu weźmiesz na siebie rolę pośrednika w sporach i negocjacjach. Zdobędziesz uznanie, a przy okazji dyskretnie załatwisz ważną dla siebie sprawę. W weekend ktoś może cię zaskoczyć swoimi pretensjami. Nie pozwól, aby wątpliwości lub dąsy popsuły ci humor. W miłości nie obiecuj zbyt wiele …

KOZIOROŻEC
Jeśli zbyt wiele weźmiesz na swoje barki, możesz okupić to przemęczeniem i złością na otoczenie. Dlatego zadbaj o siebie i nie przejmuj się tym, co w tym tygodniu wyprawiają lub opowiadają inne osoby. Nie wszystkie plotki się sprawdzą, nie wszystkie ich plany dojdą do skutku. W weekend odpocznij z dala od gwaru i ludzi.

WODNIK
W najbliższych dniach będziesz miał szczęście w sprawach zawodowych. Służbowe spotkanie przyniesie ci wiele korzyści. Nie obgaduj jednak na nim współpracowników, bo ktoś zaraz rozniesie różne wiadomości i wybuchnie afera. W weekend zapragniesz więcej luksusu i wygody …

RYBY
Ten tydzień będzie spokojny, a kłopotów i zamieszania będzie o wiele mniej. W pracy szczęście będzie ci sprzyjać. Bądź tylko sprawiedliwy dla kogoś, kto wreszcie przyzna się do popełnionych błędów. W weekend uda ci się odpocząć i poprawić kondycję. Śmiało wybierz się na imprezę, zabawa będzie udana.

Tygodnik ciechanowski ciechpress.pl
Tygodnik gazeta mławska ciechpress.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI ciechpress.pl
tygodnik PRZASNYSKI ciechpress.pl
tygodnik MAKOWSKI ciechpress.pl
Tygodnik mazowiecki ciechpress.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska, Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut, tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy, Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl), ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 46d912e9e3

KON-tekst

Jak ci możemy jeszcze pomóc, Ukraino?

Jeszcze tydzień temu próbowaliśmy namówić naszych czytelników (ale także Ukraińców mieszkających w Polsce) do wyrażenia opinii – czy grozi nam wojna na Ukrainie? Prawie wszyscy, którzy wypowiedzieli się twierdzili: raczej nie; mam nadzieję, że nie; nie wierzę żeby doszło do najgorszego… Podobnie sądziliśmy w redakcji przygotowując tę publikację.

Niestety – doszło. Od ubiegłego czwartku cały świat jest w szoku. Nie możemy uwierzyć, że to się dzieje naprawdę: bombardowania, czołgi na ulicach, samoloty… Giną ludzie, w tym cywile i dzieci, niszczone są domy, mosty, linie kolejowe, cała infrastruktura obracana jest w ruinę. To nie jest jakiś koszmarny film, komputerowa gra, zły sen. Mamy wojnę, niewidzianą w tej części Europy od prawie 80 lat. Koniec pokoju, normalnego życia, koniec świata jaki większość z nas zna od urodzenia.

Rosja i Ukraina… Autorytarne mocarstwo, rządzone przez despotycznego prezydenta, któremu zamarzyła się rola cara – imperatora. I młode, powstałe w 1991 roku państwo, z mozołem budujące swoją tożsamość, odrębność, gospodarkę.

Ukraina, aspirująca do zajęcia stosownego miejsca w rodzinie krajów europejskich, szczególnie po wydarzeniach na Euromajdanie w 2013 roku stała ością w gardle Putina, który uważał ją za rosyjską strefę wpływów. Rozpoczął też, najpierw psychologiczną, a potem coraz bardziej otwartą wojnę z sąsiadem. Jej efektem było wspieranie separatystów w Donbasie i Ługańsku, zajęcie Krymu. I wreszcie, poprzedzony groźbami i obelgami pod adresem władz w Kijowie i całego narodu – bandycki napad na sąsiedni kraj.

Rosjanie i Ukraińcy – bracia Słowianie… Łączy ich wiele – wspólna historia (w tym tragiczna pod jarzmem cara i reżimem Stalina), mentalność, kultura, podobny język...

Ale w głowie Putina „brat" oznacza zupełnie coś innego – zależny, podporządkowany, na kolanach. Tak jak Białoruś Łukaszenki, Kazachstan Nazarbajewa i cała Wspólnota Niepodległych Państw. Podlegli... carowi Władimirowi Putinowi. Tyranowi choremu na władzę.

Widzieliśmy, przez te 30 lat od upadku ZSRR, że każda próba budowania niezależności, jakiś demokratyczny, społeczny odruch w którejkolwiek z tych dawnych republik radzieckich spotykał się z krwawym odwetem Moskwy (w Białorusi sprawę „załatwił" sam Baćka). Teraz jest jedynym sprzymierzeńcem, wspólnikiem zbrodniarza Putina, z terytorium Białorusi lecą rakiety, które niszczą i zabijają Ukraińców. Wierzę, że obaj za to poniosą karę.

Putin nienawidzi takiej Ukrainy, która mogłaby być urządzona na inny sposób, niż rosyjski. Ukraińców nie uważa za odrębny naród, wyzwał ich od „nazistów", sługusów Zachodu, a przywódców kraju uważa za… bandytów Nie wyobraża sobie żeby ten kraj mógł być niepodległy, należał do części. Europy. Grozi Europie, Stanom Zjednoczonym całemu światu za to, że wspierają aspiracje Ukraińców.

Tłumy uciekinierów, głównie kobiety i dzieci opuszczają zagrożone miejsca i kierują się na zachód, w stronę granicy, za którą nie słychać rakiet, wybuchów pocisków i wycia syren. A potem do miejsc gdzie mogą „normalnie" mieszkać.

Takim miejscem już dla ponad 200 tys. Ukraińców stała się Polska. Jak chyba nigdy w historii, mamy okazję, możliwość i powinność, jako rząd, samorządy, społeczeństwo i każdy z osobna, pomóc. I to się dzieje. Zróbmy co do nas należy. Jak ci możemy jeszcze pomóc Ukraino?

RYSZARD MARUT

Iza i przeciw

Egzamin

Od kilku dni nasze myśli płyną w kierunku Ukrainy i jej mieszkańców, nasze akty pomocy na nich właśnie się koncentrują, w naszych domach zapadają związane z naszym sąsiadem decyzje, w naszych kościołach i domach trwają modlitwy o pokój. Reaguje nie tylko rząd, ale i nasze samorządy, organizacje, parafie i my sami.

Ciechanów wspiera partnerskie miasto Chmielnicki, wysyłając to, o co poprosił mer miasta, m.in. środki opatrunkowe itp., natomiast Płock wspiera Żytomierz. Do Pułtuska przyjechały już pierwsze ukraińskie rodziny, przyjęte przez Dom Polonii i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Kościół Zielonoświątkowy i jednego z przedsiębiorców. Do Płońska też już zawitała pierwsza rodzina, którą przyjął we własnym domu rzecznik ratusza. Trwają zbiórki darów, organizowane przez samorządy i ośrodki pomocy społecznej, stowarzyszenia i fundacje, oraz zbiórki pieniędzy, które organizuje m.in. Caritas Polska i Polski Czerwony Krzyż. Powstają prywatne grupy osób, które chcą pomagać: ktoś weźmie pod swój dach rodzinę z Ukrainy, a inni przywiozą to, co jej potrzebne. Notariusze oferują nieodpłatną pomoc, związaną z legalizacją pobytu w naszym kraju obywateli Ukrainy. Jednocześnie internauci przesyłają listy firm i produktów rosyjskich, zachęcając do ich bojkotu. Krytyk filmowy Łukasz Maciejewski, znany bywalcom ciechanowskiego kina, zapowiedział, że festiwale filmowe, których jest dyrektorem programowym m.in. „Kino na Granicy" nie pokażą filmów produkcji rosyjskiej. Dodał: „Filmy rosyjskie do odwołania znikają również z repertuaru prowadzonego przeze mnie kina Millennium w Tarnowie oraz ze wszystkich organizowanych, przygotowywanych i moderowanych przeze mnie spotkań i prelekcji filmoznawczych". Reprezentacja Polski w rugby na wózkach, uczestnicząca w mistrzostwach Europy w Paryżu, odmówiła zagrania meczu z Rosją, za co została ukarana walkowerem, a Rosji przyznano zwycięstwo. W ich ślady poszli inni sportowcy. Prezes PZPN, a następnie piłkarze z naszej kadry z Robertem Lewandowskim na czele zakomunikowali, że nie zamierzają w ogóle wyjść na boisko w meczu z reprezentacją państwa, które rozpętało wojnę. Prezes PZPS i polscy siatkarze zapowiedzieli listownie organizatorowi mundialu w Rosji, że „wobec inwazji na Ukrainę nie widzimy obecnie możliwości rywalizacji z drużynami z Rosji i państw popierających agresję Kremla". Tych gestów pomocy i solidarności jest wiele, a wspiera je modlitwa osób wierzących, w tym modlitwa za żołnierzy ukraińskich w ramach duchowej anonimowej adopcji.

„Dlaczego pomagamy Ukrainie?", czasem ktoś zapyta. Odpowiedzi mogą być różne, jedna z nich brzmi: „Bo jesteśmy solidarni", inna: „Bo jesteśmy chrześcijanami". Nieraz ktoś dzieli się wątpliwością: „Gdybyśmy my Polacy byli na miejscu Ukrainy, Ukraina by nam nie pomogła". Ktoś inny przywołuje Wołyń, a następny powie, że o faktach historycznych i ofiarach zbrodni trzeba pamiętać, ale nie mogą one mieć decydującego wpływu na współczesne relacje z innymi państwami i narodami. Słyszałam i takie słowa z ust osoby interesującej się geopolityką: „Im więcej rosyjskich czołgów zostanie zniszczonych pod Kijowem, tym mniej przyjdzie na Warszawę". Mamy prawo do pytań, wątpliwości, ale i niesienia pomocy tym, którym ją nieść chcemy. Ważne, żeby ta pomoc była mądrze zaplanowana. Zdajemy, kolejny raz, ważny egzamin. I mimo wszystko, odnajdźmy w sobie spokój.

IZABELA KOBA

KREŚKĄ HAJNOSA

Krzyżówka nr 9

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów.** Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 7: Jaki krzyk takie echo.

Nagrodę otrzymuje: Krzysztof Błażiński.

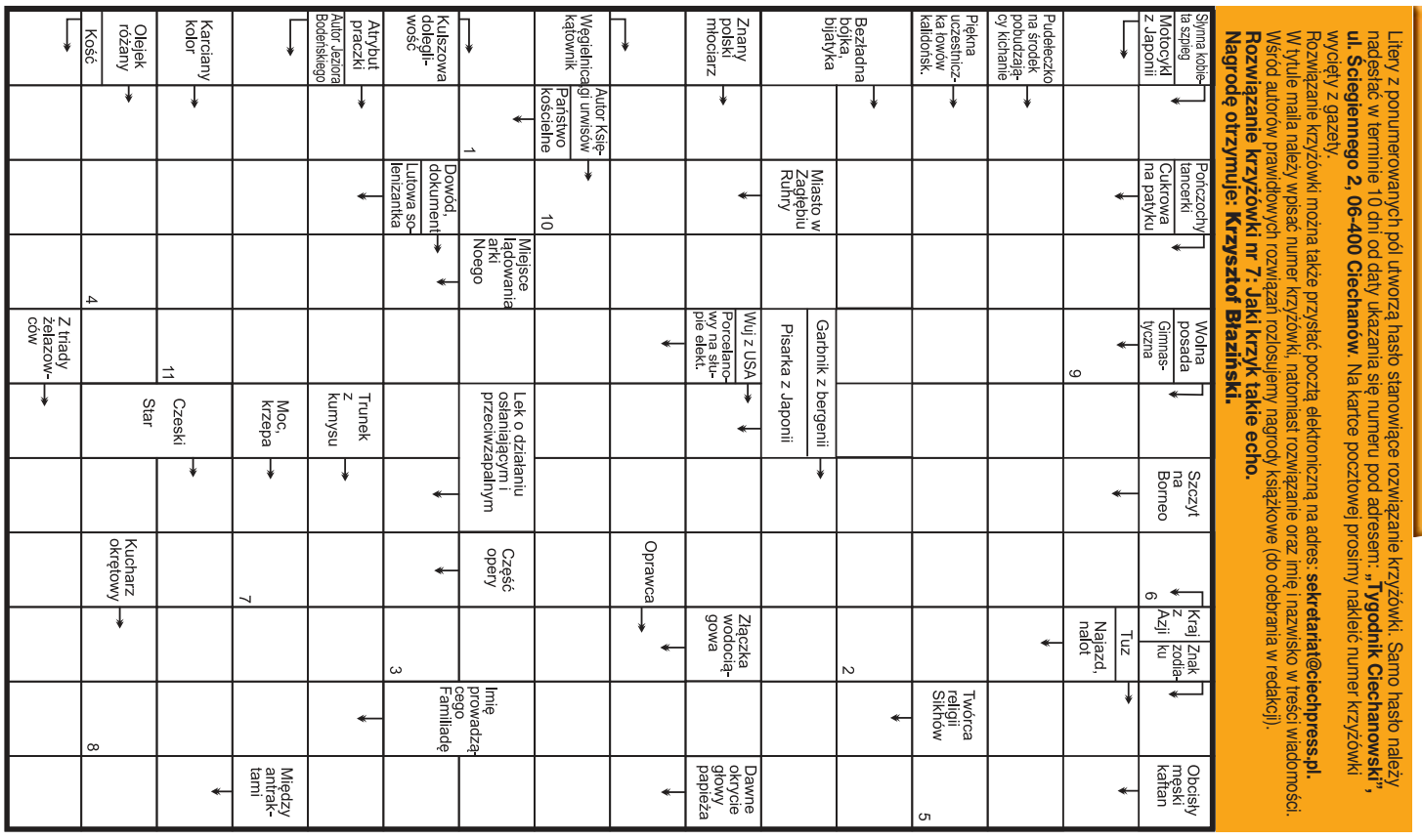

eprasa.pl 46d912e9e3

Pokaż mi swoje śmieci, a powiem ci kim jesteś

Wojciech Kwieciński, prezes Żuromińskich Zakładów Komunalnych:

- Trend Zero Waste (zero śmieci – red.) od dawna jest popularyzowany w nowoczesnym świecie i ma grono zwolenników. Jego popularności nie dopatrywałbym się jednak w zawężaniu kręgów popularyzacji. Moim zdaniem powinien być to ogólny trend i świadomość, ba, nawet moda dbania o środowisko. Przy takim podejściu powiat żuromiński na pewno nie będzie białą plamą na mapie. Tutaj również wzrasta świadomość ekologiczna.

Czy ograniczenie wytwarzania odpadów miałoby wpływ na cenę ich odbioru i wywozu? Pewnie tak, chociaż rynek odpadów, to już rynek żyjący swoim własnym życiem i przyzwyczajeniami, z infrastrukturą i rynkiem pracy, więc na pewno od razu nie zareaguje na zmniejszenie ilości zmianą cen. Natomiast odnosząc się do teraźniejszości, mniej odpadów,

mniejsza waga = mniejsza cena za śmieci.

Bywa, że ludzie nadal wywożą śmieci do lasu, wyrzucają do rowów i sam niejednokrotnie zastanawiałem się, dlaczego? Nie ma przecież ograniczeń w ilości oddawanych śmieci, a opłata jest stała. Jedyne co mi przychodzi do głowy, to może chęć ukrycia tego, o czym te śmieci mogą powiedzieć. Ktoś kiedyś powiedział „pokaż mi swoje śmieci a powiem ci kim jesteś", więc może się najzwyczajniej wstydzimy? Może wymaga to zmiany naszej mentalności, edukacji? Rozpowszechniający się trend Zero Waste na pewno mógłby mieć wpływ na redukcję takich zachowań.

Zmiana klimatu i zanieczyszczenie środowiska, to temat o wiele szerszy, ale przyznam, iż zajmując się wywozem odpadów widzimy potencjał drzemiący w tym, co dla innych jest odpadem, a dla nas rzeczą, którą nadal można wykorzystać. Widać również, że chyba kupujemy trochę więcej wszystkiego niż w rzeczywistości potrzebujemy, co generuje dodatkową ilość odpadów. Może warto się na chwilę zatrzymać, zwrócić uwagę na to, co kupujemy, jak to wykorzystujemy i postarać się zminimalizować swoje oddziaływanie na środowisko.

kuj

Izabela Juchnowska, mieszkanka Działdowa

Na każdej płaszczyźnie życia staram się dbać o naszą planetę. Robiąc zakupy nie korzystam z darmowych torebek foliowych, aby włożyć w nie warzywa czy owoce. Wkładam je po prostu luzem do koszyka. Do sklepu wybieram się ze swoją torbą wielokrotnego użytku, więc nie kupuję plastikowych reklamówek. Do bycia eko zaraziłam też swoją rodzinę. Zużycie plastiku w naszym domu zmniejszamy m.in. poprzez spożywanie wody z kranu. Pijemy dużo wody, więc dzięki temu oszczędzamy naszej planecie kilkadziesiąt plastikowych butelek miesięcznie. Nauczyliśmy się też robić przemyślane zakupy spożywcze. Kupujemy tylko to co w danym tygodniu jest nam potrzebne. Z tego co nam zostanie w lodówce, zawsze wymyślamy jakieś danie, tak by nic się nie zmarnowało. Żeby nie napędzać konsumpcjonizmu bardzo często kupujemy używane ubrania, a te w których już nie chodzimy sprzedajemy w internecie, dając im drugie życie. Zauważyłam, że staje się to coraz bardziej popularne, a aplikacje smartfonowe, które są bardzo proste i czytelne, tylko w tym pomagają.

Małgorzata Mieszkowska, absolwentka ciechanowskiego Krasiniaka:

Troska o środowisko naturalne towarzyszy mi na co dzień i cieszę się, że takie podejście staje się coraz bardziej popularne - niech będzie nas jak najwięcej! Jest bardzo wiele małych, prostych zmian, które możemy wprowadzić do naszej codziennej rutyny i poczuć radość, że nie przykładamy ręki do degradacji naszej planety. Oczywiście, nie zaradzi to globalnym problemom, w ten sposób zapewne nie wpłyniemy na szkody powodowane przez przemysł, wielkie koncerny, gospodarkę krajów, których nie stać na bycie „eko". Myślę jednak, że warto mimo wszystko zapytać - co my sami możemy zrobić dla natury, środowiska, zachęcać i inspirować innych do zmian.

Mówię tu np. o korzystaniu z roweru, komunikacji miejskiej lub własnych nóg zamiast samochodu, rezygnacji z używania przedmiotów jednorazowych, szczególnie tych plastikowych (słomki, torebki, sztućce). Dobry pomysł to szklana lub metalowa butelka z kranówką zamiast codziennego kupowania wody w plastiku oraz wielorazowe torby zakupowe i na produkty (np. na owoce, pieczywo). Warto też oszczędzać zasoby naturalne, ale i pieniądze. Rozważyć jak ciepło musi być w domu, ile wody i energii zużywamy piorąc (czy pralka jest pełna, czy potrzebna jest tak wysoka temperatura). To samo zmywając naczynia, czy nawet korzystając z toalety (wykluczyć stare systemy spłukiwania).

Ograniczenie niepotrzebnych zakupów, szczególnie odzieży, da oddech i portfelowi, i przyrodzie. Ta branża jest największym trucicielem środowiska zaraz po przemyśle petrochemicznym: produkcja włókien syntetycznych i farbowanie zanieczyszczają powietrze i wodę. Dodatkowo materiały syntetyczne, jak np. poliester generują mikroplastik podczas każdego prania – trafia on do oceanów, a potem organizmów ludzi i zwierząt. Może zamiast buszowania w sieciówkach, gdzie kupimy ubrania niskiej jakości, rozejrzymy się po internetowych platformach wymiany ubrań albo lokalnych second-

dhandach? W ten sposób możemy dać drugie życie rzeczom, wybrać ubrania lepszej jakości, naturalnego pochodzenia i wspierać miejsca pracy tutaj. Rzeczy, których nie potrzebujemy możemy sprzedać, wymienić czy podzielić się ze znajomymi, przekazać instytucjom charytatywnym, bo nawet posegregowane śmieci to nadal śmieci, a recykling nie jest naszą mocną stroną. Przede wszystkim produkujmy jak najmniej odpadów i jak najmniej obciążajmy przyrodę. Polecam wszystkim kanały w duchu eko i zero waste dostępne na You Tube - ja subskrybuję kanał, który prowadzi Ania Gemma.

natson

Zdzisław Kruszyński, artysta malarz z Mławy:

- Staram się żyć w zgodzie z naturą, a w każdym razie jej nie szkodzić. Na codziennie zakupy udaję się do sklepu z własną, wielokrotnego użytku lnianą torbą, żeby nie pakować towarów w te foliowe „reklamówki".

Mieszkam we własnym domu usytuowanym na posesji, którą uważam za swoisty azyl. Są na niej karmiki dla ptaków (przylatują liczne gatunki) i domki dla pożytecznych owadów. Te rzeczy zakupiła moja żona, są dostępne za niewielką kwotę w niejednym sklepie. Ptaki i pożyteczne owady pożerają szkodniki roślin, np. mszyce. Te drugie również zapylają kwiaty.

Trawa, którą systematycznie koszę na mojej działce, idzie nie do śmietnika, tylko spożytkowana jest na miejscu, jako nawóz organiczny pod drzewa jabłoni, wiśni, gruszy czy brzoskwini. Z nich mamy owoce wystarczające dla całej rodziny do końca listopada. Warzywnik? Na niewielkim poletku uprawiamy pietruszkę i sałatę, żeby je mieć pod ręką.

Przyznam się, że na naszej przydomowej posesji urządziłem boisko do badmintona i siatkówki. To jest miejsce rekreacji, aktywnego wypoczynku i rodzinno-towarzyskich spotkań przy grillu.

W mojej pracowni – galerii Zet, usytuowanej na Osiedlu Książąt Mazowieckich - odpadów jest niewiele. Są to przede wszystkim metalowe puszki po farbach, które wrzucam do worków w określonym kolorze. Mam nadzieję, że one ostatecznie są utylizowane.

Uważam, że plastycy powinni - w miarę możliwości - pracować na świeżym powietrzu - niczym impresjoniści. Staram się trzymać tej zasady. A gdy pracuję we wnętrzu własnej galerii, to ją systematycznie wietrzę. A przy tym spożywam dużo mleka i naturalnych jogurtów (bez cukru), gdyż one skutecznie neutralizują szkodliwe działanie farb na organizm człowieka. W codziennej diecie preferuję dania, które zawierają dużo warzyw i owoców.

Uczestniczę w plenerach malarskich. Na nich zwykle są wyłożone worki, do których możemy składać puszki po napojach i inne śmieci. Tu nie ma najmniejszych kłopotów.

Konkluzja mojej wypowiedzi jest taka: jeśli rodzice dbają o środowisko naturalne, to tym samym dają dobry przykład swoim dzieciom. Właśnie osobiste świadectwo, a nie słowne pouczenia, ma tu pierwszorzędne znaczenie.

Notował K.J.

Beata Bogdan, ciechanowianka, żona i mama:

Od lat ja i moja rodzina, czyli mąż, córki i zięciowie, staramy się żyć proekologicznie czy po prostu naturalnie.

Unikamy jak ognia toreb foliowych, na zakupy zabieramy torby z materiału i specjalne woreczki do warzyw czy owoców. Sprzedawcy na rynku, gdzie robię często zakupy, przyzwyczaili się, że mam ze sobą torbę wielokrotnego użytku lub wiklinowy koszyk i nie proponują mi reklamówek. Żywność, np. jajka, jak mówią moje córki, „od szczęśliwych kur", mleko kozie, mięso, mąkę kupujemy ze sprawdzonych źródeł. Sama od lat piekę chleb, dwa lata temu założyłam małą szklarnię, a w tym roku chcę założyć ogródek w korytkach, by mieć własne warzywa. Część naszej rodziny to wegetarianie, więc dla nich podczas wspólnych obiadów przygotowuję posiłki bezmięsne. Żywności nie wyrzucamy, np. resztki chleba zawozimy dla kóz. Staramy się oszczędzać wodę, zbieramy deszczówkę w duże beczki i podlewamy nią kwiaty w ogródku. Do podlewania kwiatów używamy też wody po umyciu warzyw lub owoców. Jeśli chodzi o ubrania, preferujemy naturalne tkaniny jak len i bawełna, i większość ubrań kupujemy z drugiej ręki, w ciucholandach. Wybieramy odzież dobrej jakości, oryginalną, czasem coś przerabiamy. Nieraz kupujemy w ciucholandach też buty, zdarza się trafić na rzeczy nieużywane. Oczywiście segregujemy śmieci, mamy w planie założenie kompostownika w ogródku. Makulatura czy plastiki przydają mi się do tworzenia. Działam w kole plastycznym, prowadzonym przez Urszulę Michalską w COEK „Studio". Z niepotrzebnych kartonów, gazet, białego papieru robię rzeźby, a z plastików, np. butelek, tzw. sekrety, jak się robiło w dzieciństwie, czyli kompozycje pod plastikiem zamiast pod szkłem. Wykorzystuję też dary natury jak szyszki, trawy, kwiaty i z nich tworzę wiązanki i bukiety. Mam to szczęście, że moja rodzina i wszyscy nasi przyjaciele i bliscy znajomi żyją i pracują w ten sam sposób jak my, czyli naturalnie.

IK

eprasa.pl 46d912e9e3

Centrum wnętrz

Śmiecińska 17

FARBEX

Rabaty

-10% -20%

-30%

Glazura • Projekt • Łazienka

Jesteśmy otwarci:

pn.-pt. 7.00-17.00

sob. 8:00-14:00

materiały budowlane • farby • glazura

eprasa.pl 46d912e9e3

FEDMED PSYCHIATRIA
lek. med. Jarosław Fednik
- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

elbitmed
CENTRUM MEDYCZNE
CIECHANÓW UL. STRAŻACKA 7
PORADNIE SPECJALISTYCZNE
BADANIA DIAGNOSTYCZNE
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
BADANIA W RAMACH NFZ
gastroskopia
kolonoskopia
www.elbitmed.pl
tel 23 672 35 30
rejestracja@elbitmed.pl
pon- pt 8.00-20.00 sob 8.00-12.00

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- *Ortodoncja dzieci i młodzieży*
- Stomatologia estetyczna
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- *Implantoprotetyka*
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- *Endodoncja mikroskopowa*
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura
ZAPRASZAMY
MŁAWA od stycznia nowa lokalizacja
ul. Długa 22, Mława *(po dawnym Intermarche)*
www.sigma-max.pl 23 323 33 00 Czynne: pon.-pt. 8-18, sob. 9-17

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0020/22

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0040/22

Stemple. 506 557 577
PC-00222/22

Stawianie budynków od podstaw. 609 088 723
PC-00246/22

Budowa domów, remonty, ogrodzenia murowane i wylewane. 692 718 009
PC-00257/22

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-0022/22

Usługi remontowo-budowlane. 518 859 800
M4615-13270

19 DAAN 94
KANCELARIA PODATKOWA
KANCELARIA PODATKOWA DAAN
- KOMPLEKSOWA OBŁUGA KSIĘGOWA
- REJESTRACJA SPÓŁEK
- ROZLICZENIA ROCZNIE

WWW.KPDAAN.PL
TEL. 22 350 63 53
FCP-42

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
Tel. 509-038-426, www.robstal.pl
FCP-32

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Wyższa Szkoła Biznesu i Zarządzania w Ciechanowie
więcej szczegółów na wsbiz.edu.pl
ul. Płońska 57A
06-400 Ciechanów
882 579 463
23 684 12 05
STUDIA
LICENCJACKIE
MAGISTERSKIE
PODYPLOMOWE

MOTORYZACYJNE

Tłumiki, katalizatory. 606 837 729
PC-00248/22

Kupię busa wywrotkę 3,5 t do 2010 r. 692 718 009
PC-00256/22

Sprzedam skuter. 665 042 467
FC-0132/22

Skup samochodów.
513 552 226
fcp-1

Sprzedam Skodę Fabię 1,2. 572 432 704
SŁ-6

R E K L A M A
Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Auto Kasacja.
604 534 590
FC-0129/22

Sprzedam lekką przyczepkę samochodową 350 kg; przyczepę kempingową Adria. 510 702 798
PC-00211/22

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW, SZYBKI ODBIÓR Z MIEJSCA, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ.
TEL. 668 939 875
M5173-76910

Kupię każdy polski motocykl z czasów PRL-u, typu WSK, SHL, KOMAR itp.
Tel. 602 299 183
M5980-27002

Skup akumulatorów, katalizatorów, autokasacja. Odbiór aut z miejsca postoju. 601 803 426
SU-6

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER®
OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRÄNZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

kränzle
Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

NAUKA

Angielski korepetycje. 660 491 414
PC-00233/22

Matematyka - tanio. 512 684 960
FE-7

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam M-4 w centrum Ciechanowa. 664 993 958
PC-00219/22

Kupię mieszkanie w okolicach Sońska lub Gołotczyzny. 500 804 234
FC-0151/22

Ojrzeń - za rozbiórkę stary, drewniany dom. 782 217 883
PC-00205/22

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0036/22

Sprzedam nieruchomość z częścią handlową. 607 180 650
PC-00140/22

Sprzedam M-3 51,4 m², I piętro, Aleksandrówka. 668 481 278
PC-00159/22

Sprzedam działki, Ciechanów. 504 709 769
FC-0117/22

Wynajmę lub sprzedam lokal, Raciąż, ul. Piłsudskiego. 510 147 549
FC-0126/22

Wynajmę pokój. 881 406 640
PC-00192/22

Sprzedam zabudowaną działkę. 23 671 62 47
PC-00198/22

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-5 77,31 m², I piętro w Glinojecku. 691 338 247
PC-00251/22

Wynajmę kawalerkę. 508 915 129
PC-00273/22

Pokój do wynajęcia. 798 234 514
PC-00270/22

Sprzedam działki rolne z warunkami zabudowy w Strzegocinie. 692 819 327
M4420-31622

Sprzedam działkę. 606 625 631
FE-9

Wynajmę bez pośredników nowy, kompletnie wyposażony apartament w Hiszpanii - przy plaży, 2 sypialnie, 2 łazienki, salon, kuchnia, 2 tarasy. Tel. 608 674 563
M5415-98363

Sprzedam mieszkanie 52 m² w centrum Nasielska, osiedle Starzyńskiego. 501 106 843
FN-22

Sprzedam działkę budowlaną 930 m², Chmielewo. 501 106 843
FN-23

PRACA

Zatrudnię pracowników do robót drogowych. 507 565 954
FC-0162/22

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. 600 561 147
PC-00264/22

Poszukuję kobiety do opieki i pomocy. 23 671 62 47
PC-00199/22

Praca w laboratorium.
Ciechanów, 600 833 182
FC-0116/22

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00136/22

Zatrudnię traktorzystę dorywczo. Tel. 512 967 315
M5165-16098

eprasa.pl 46d912e9e3

Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój | Rzeczpospolita Polska | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

„Potencjały – nowe formy kapitału społecznego w gminie miejskiej Przasnysz”

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020
współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy

Z końcem lutego 2022 r. kończy się etap testowania w gminie miejskiej Przasnysz innowacyjnego modelu, którego celem jest wypracowanie rozwiązań służących przeciwdziałaniu wielorakim problemom związanym z nierównymi szansami rozwoju - szczególnie wśród najmłodszej części populacji. Projekt realizowany jest w partnerstwie gminy miejskiej Przasnysz, Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych oraz firmy informatycznej OSI Computrain.

Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w realizację projektu: Panu Burmistrzowi Przasnysza Łukaszowi Chrostowskiemu za życzliwość i wsparcie; Pani Joannie Cieślik, Dyrektor MOPS, oraz wszystkim pracownikom MOPS za zaangażowanie w realizację projektu w środowisku lokalnym; dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej, Muzeum Historycznego, Miejskiego Domu Kultury oraz Szkoły Podstawowej nr 2 za umożliwienie realizacji projektu w podległych sobie placówkach; wszystkim realizatorom za zaangażowanie w realizację poszczególnych zadań modelu, a uczestnikom poszczególnych zadań za poświęcony czas i podzielenie się własnym doświadczeniem. Jesteśmy przekonani, że tylko we wzajemnej współpracy instytucji i ludzi możemy wypracowywać i doskonalić narzędzia, które pozwolą nam lepiej rozwiązywać lokalne problemy społeczne, podnosić szanse rozwojowe osób borykających się z rozmaitymi problemami życiowymi, w tym dzieci i młodzieży.

W ramach testowanego modelu realizowanych jest 20 zadań, w których uczestniczą zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli z gminy miejskiej Przasnysz. Celem zadań jest stworzenie przestrzeni i sposobności dla ich uczestników, aby w ramach bezpośrednich interakcji mogli wspólnie rozwiązywać problemy, poznawać sposoby myślenia innych osób, wy chodzić poza utarte schematy postrzegania otaczającej rzeczywistości. Zaproponowane w ramach modelu zadania mają różną formę – szkoleniową, edukacyjną, zabawową – ale ich wspólną funkcją jest wzmocnienie poczucia sprawczości, nabrania przekonania, że można mieć wpływ na życie własne i swojej rodziny szczególnie wśród tych uczestników, którzy doświadczają rozmaitych problemów życiowych. Jesteśmy przekonani, że trudno o taki efekt wykorzystując zasoby tylko jednej instytucji, na przykład ośrodka pomocy społecznej, nawet jeśli jest to instytucja wyspecjalizowana i dobrze przygotowana do realizacji zadań własnych.

Dlatego testowany model angażuje wiele instytucji lokalnego samorządu, które realizując zadania projektowe otwierają się na potrzeby różnych osób, także dotkniętych rozmaitymi deficytami w zakresie kapitału ekonomicznego, kulturowego i społecznego.

Proponując współpracę międzyinstytucjonalną zakładamy, że wspólnie można osiągnąć więcej. Na przykład instytucje kultury, współpracując z ośrodkiem pomocy społecznej czy urzędem pracy, oferując swoje usługi osobom borykającym się z rozmaitymi problemami życiowymi mogą przyczynić się do zmiany ich postaw i schematów rutynowego myślenia na bardziej refleksyjne uwzględniające złożoność otaczającej ich rzeczywistości, co w konsekwencji może przyczynić się do złagodzenia występujących problemów życiowych. Oczywiście żadnych gwarancji nie mamy, że tak właśnie stanie się, ale jesteśmy póki co przekonani, że droga społecznych eksperymentów wpisana w projekty innowacyjne jest właściwa. Wiele wskazuje na to, że proste narzędzia oddziaływania na zmianę postaw i wzorów mentalnych, także wśród młodszego pokolenia, stosowane w ramach tradycyjnych metod pracy socjalnej czy szeroko rozumianej polityki społecznej muszą podlegać stosownym modyfikacjom, ale bez współpracy między instytucjonalnej i partycypacji samych zainteresowanych poprawą szans życiowych niewiele uda się osiągnąć. Testowany model stwarza możliwości dla takiej współpracy i partycypacji.

Integralną częścią testowanego modelu jest portal internetowy informujący nie tylko o bieżących działaniach projektowych, ale także wspierający osoby uczestniczące w projekcie. Portal jest dostępny dla każdego mieszkańca Przasnysza, a z jego funkcjonalnością można zapoznać się pod adresem https://przasnysz.potencjaly.pl/. Serdecznie wszystkich zachęcamy do zapoznania się z tym internetowym narzędziem.

DARIUSZ ZALEWSKI
Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

IPiSS INSTYTUT PRACY I SPRAW SOCJALNYCH | computrain

FCP-63

Fach-Bruk
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ:
parkingi, chodniki podjazdy, place zabaw,tarasy, schody, podwórka, ścieżki ogrodowe
DARMOWA WYCENA
Realizacje: Ciechanów, Płońsk, Raciąż, Mława, Płock, i okolice
TANIO, SZYBKO, SOLIDNIE!
Tel. 577 977 972
PC-56

Zatrudnię Panią do sprzątania.
Praca poza terenem Ciechanowa (Targonie).
Wymagany własny transport. Praca 3 razy w tygodniu: (poniedziałek, czwartek, piątek) Kontakt w godz. od 10.00 do 16.00. 23 689 15 68
FCP-43

PRACA

Zatrudnię pracowników do ocieplania budynków jednorodzinnych. 602 422 202
PC-00207/22

Zatrudnię mężczyznę lub kobietę do pracy przy zakładaniu ogrodów. 504 088 207
FC-0131/22

Zatrudnię w małym gospodarstwie rolnym, okolice Ciechanowa, wyżywienie+zakwaterowanie. 797 621 858
PC-00221/22

Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy w sklepie spożywczym w Ciechanowie. 602 331 750
M4622-59883

Zatrudnię operatora koparko-ładowarki, brukarzy, pomocników. 690 188 885
RM-14

Zatrudnię w gospodarstwie. Zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610
SP-2

Zatrudnimy dobrze szyjące szwaczki w Ciechanowie. Tel. 501 104 999
M4946-55910

Prace ogrodniczo-gospodarcze dla mężczyzny, Mława Wólka. 531 947 414
SM-10

ROLNICZE

Sprzedam nasiona trawy tymotki. 506 848 729
PC-00234/22

Sprzedam siano w belach z dowozem. 600 356 533
FC-0148/22

Sprzedam wóz konny, silnik elektryczny 7,5. 23 676 20 65
PC-00240/22

Sprzedam owijarkę bel, siano w belach, groch. 518 482 528
PC-00241/22

Sprzedam siano, słomę w belach, groch paszowy. 668 834 351
PC-00242/22

Sprzedam sianokiszonkę w belach. 600 972 209
PC-00213/22

Kupię pszenżyto jare. 608 404 943
FC-0130/22

Sprzedam siewnik do buraków i konny, pług 4-skibowy. 502 978 260
PC-00204/22

Wydzierżawię ziemię. 23 671 62 47
PC-00197/22

Sprzedam beczkowóz Joskin 7000 l, brony ciężkie zawieszane czwórki. 665 042 467
FC-0133/22

Sprzedam groch i konwie do dojarki. 887 132 670
PC-00216/22

Wywóz obornika Fliegl 20 t z załadunkiem ładowarką, beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0137/22

Sprzedam jałówki cielne. 696 200 475
PC-00223/22

Sprzedam owies Bingo po centrali. 787 439 887
PC-00224/22

Dorabianie i regeneracja lemieszy. 787 439 887
PC-00225/22

UWAGA

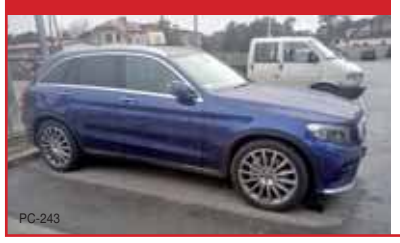

PC-243

Z soboty na niedzielę (19-20 lutego) z podwórka niedaleko Ciechanowa w Bądkowie został skradziony Mercedes GLC 350 d 4-Matic, o numerze rejestracyjnym WCI 73492. Dla osoby która wskaże, gdzie znajduje się pojazd przewidziana nagroda.
Proszę dzwonić z informacjami pod nr tel. **572 440 796**

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

Sprzedam jałówki cielne. 508 767 335
PC-00230/22

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0038/22

Skup bydła. Wiesław Głażewski, 602 475 417
FC-1391/21

Sprzedam loszki. 603 323 722
PC-00008/22

Sprzedam owies. 503 025 321
PC-00154/22

Sprzedam ciągnik Ursus 3512. 504 526 067
PC-00200/22

Kupię cielęta. 510 401 473
PC-00202/22

Sprzedam bronę talerzową 1,8 m, agregat uprawowy z wałem strunowym podwójnym 2,10 m. 504 314 107
PC-00194/22

Sprzedam groch. 512 425 693
PC-00195/22

Sprzedam kombajn John Deere 1177 HX. 512 201 064
PC-00267/22

Dotacje rolnicze

Najbliższe nabory - Premia bezzwrotna na otworzenie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.). Małe gospodarstwa – 60 tys. Młody Rolnik – 150 tys. Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników. Tel. 795-931-529
FCP-62

Wójt Gminy Opinogóra Górna informuje,

że w dniu 1 marca 2022 r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości do użyczenia dotyczący części działki nr 60 z obrębu Kąty.

Pełna treść wykazu dostępna będzie również na stronach internetowych Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej **https://opinogoragorna.pl** oraz **http://ugopinogora.bip.org.pl**.

FCP-69

INFORMACJA

Rybno, 01.03.2022 r.

Wójt Gminy Rybno

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz.U.2021.1899)

podaje się do publicznej wiadomości,

iż na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu pod adresem: www.gminarybno.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Rybno www.bip.gminarybno.pl zamieszczono na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Rybno przeznaczonych do sprzedaży:

1. **nieruchomość lokalowa położona w miejscowości Tuczki 38, na działce gruntu Nr 115/3 ob. Tuczki. Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 72,52 m².**
2. **nieruchomość gruntowa oznaczoną ewidencyjnie Nr 115/4 o pow. 0,0449 ha ob. Tuczki, stanowiąca dojazd do nieruchomości lokalowej opisanej w pkt. 1.**

Z aktami sprawy można zapoznać się w Urzędzie Gminy Rybno, ul. Lubawska 15, 13-220 Rybno,pok. nr 18 w godz. od 800 do 1600, tel. 023 696 60 55 wew. 10

W ó j t
/-/ mgr inż. Tomasz Węgrzynowski

FCP-72

eprasa.pl 46d912e9e3

Ubojnia „ZARĘBA”

Michał Zaręba

Skup i ubój bydła

- Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
- Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
- Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC

Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica

FCP-138

ROZLICZ SWÓJ PIT W MŁAWIE

www.mlawa.pl

Twoje pieniądze

są przeznaczone m.in. na budowę:

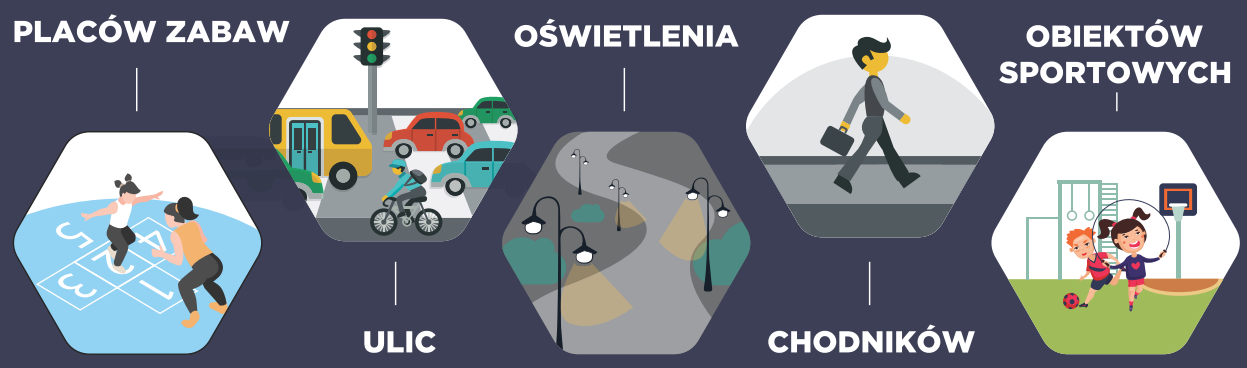

Dzięki nim nasze miasto się rozwija.

Dołącz do nas i rozlicz swój PIT w naszym mieście.

To proste – w zeznaniu rocznym wpisz adres Urzędu Skarbowego w Mławie.

Dziękujemy!

Kampania społeczna Burmistrza Miasta Mława

Sprzedam kosiarkę dyskową 2,5 m, przewracarkę Deutz Fahr 7,2, 50 bel sianokiszonki, 100 sztuk słomy ze stodoły. 506 923 236
PC-00190/22

Sprzedam owies. 507 832 354
PC-00191/22

Sprzedam byczki kilkudniowe. 608 209 613
PC-00265/22

Sprzedam knurki. 512 201 064
PC-00268/22

Sprzedam owies siewny, jałówkę cielną. 500 804 234
PC-00269/22

Sprzedam sprzęt rolniczy. 511 046 824
PC-00261/22

Sprzedam wysłodki toffi, siano w kostkach. 698 079 509
PC-00262/22

Sprzedam pszenicę jarą, Kołaki Budzyno. 516 503 894
PC-00253/22

Sprzedam śrutownik, mieszalnik. 517 841 738
PC-00254/22

Sprzedam agregat uprawowy, brony ciężkie 5, bronę aktywną. 517 841 738
PC-00255/22

Sprzedam rozrzutnik 6 t. 505 096 910
PC-00249/22

Sprzedam młynki do czyszczenia zboża. 661 940 060
PC-00258/22

Sprzedam koniczyno-kiszonkę. 600 626 696
PC-00272/22

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-00275/22

Sprzedam jałoszki mięsne żarłaki. 504 652 931
PC-00277/22

KUPIĘ

prasę rolującą Metal-Fach, Claas Rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, Arobale, Welger, Krone, John Deere, Carraro, Morra, Vicon, Deuzh-Fahr, Greenland. Kombajn Anna, Bolko,Volvo, półzawieszany do ciągnika Z-020, prasę kostkującą Sipma Z-224, Famarol, Claas, Welger, John Deere.

Tel. 518 857 308 fcp-394

Skup bydła

Marcin Malinowski

konkurencyjne ceny

511 394 119

PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA

FCPrz

MAK-POL

Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury

Konkurencyjne ceny

Odbiór z gospodarstwa

Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303

FC-1998

Siewnik Amazone, rozsiewacz 1000 l. 505 895 661
PC-00280/22

Wezmę grunty orne w dzierżawę, gmina Glinojeck. 502 226 971
pcr

Sprzedam słomę żytnią w kostkach, Lubowidz. 783 193 465
M5441-28550

Kupię ciągniki rolnicze. Każdy stan. Każda marka. 507 771 711
M5067-37189

Kupię łubin, gorczycę, grykę, koniczynę, groch, facelię, seradelę, tymotkę, kupkówkę. 732 791 068
M5465-12092

Sprzedam siano. 602 771 286
FE-4

Kupię słomę. 504 219 124
FE-6

Wapno nawozowe granulowane. 788 644 185
FE-8

Sprzedam siano w kostkach, I i II pokos. 602 330 950
DP-pcr

Siano, słomę, sianokiszonkę. 575 530 378
DP-pcr

Sprzedam siano bardzo dobrej jakości. 692 616 584
M5977-66054

Wezmę ziemię w dzierżawę gm. Sońsk. 797 392 452
M5993-74649

SKUP TRZODY I BYDŁA
Płatność 3 dni
AR-POL
Nowe Miasto k.Płońska
tel. 690 393 441

Skup trzody i bydła AR-POL

Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441

FC-1253

Sprzedam łubin, peluszkę, groch, rajgras, proso, słonecznik i inne. 731 875 055
M5939-54063

Sprzedam siewnik Poznaniak 2,7 m. Sprawny, gotowy do pracy. 606 692 750
M5155-44928

Sprzedam sianokiszonkę, słomę, zbiornik do mleka, wyciąg obornika. 691 039 828
RM-19

Sprzedam siano, słomę. 602 186 540
M4375-10358

Skup bydła rzeźnego

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR-POL

Odbiór z gospodarstwa.

Płatność w 3 dni!

0500 224 312

FC-479

Sprzedam siano i sianokiszonkę w belach 120 na 135 z pierwszego pokosu. Tel. 693 503 054
FN-18

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 716 i inne sprzęty rolnicze. Tel. 693 503 054
FN-19

SKUP BYDŁA. MARZEC SEBASTIAN,
518 868 373
M4089-46511

Sprzedam rozrzutnik, Cyklopa, jałówkę wysoko cielną, owies czyszczony. Nasielsk, tel. 664 754 028
M4325-34429

Sprzedam sianokiszonkę, gm. Krasnosielec. 661 456 714
SP-5

Sprzedam Ursusa 3512 z ładowaczem, zbiornik do mleka 1070 l, brony, kultywator, sortownik do ziemniaków. 515 717 573
RM-21

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, siano. 694 748 943
SM-9

Sprzedam łubin z certyfikatem. 515 426 919
SM-12

Sprzedam łubin. 507 429 788
SM-13

Sprzedam ziemniaki jadalne duże i średniaki Ignacy, Ricardo, Katania. 603 994 057
FN-24

Sprzedam słomę w belach. 795 249 032
FN-25

RÓŻNE

Sprzedam rower elektryczny KTN. 519 581 658
PC-00244/22

eprasa.pl 46d912e9e3

„Tygodnik Ciechanowski" bezpośrednio do skrzynki mailowej

Na stronie internetowej
www.ciechpress.pl
znajduje się kiosk z „Tygodnikiem Ciechanowskim".
Można kupić aktualny numer w wersji elektronicznej, płacąc SMS-em lub kartą płatniczą.
Nie trzeba wychodzić z domu. Wystarczy wysłać SMS-a, pobrać aktualny numer i... czytać.

Ogłoszenie drobne przez internet!
- Wejdź na stronę www.ciechpress.pl
- Kliknij zakładkę - Reklama/Ogłoszenie drobne do TC
- Zastosuj się do poleceń

Wygodnie, szybko, nie wychodząc z domu!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Grudusk

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Żeromskiego 1B w Grudusku

1. **Lokal mieszkalny nr 1 pow.uż. 82,06 m²** z pomieszczeniem przynależnym - piwnicą o pow. 10,18 m² wraz z udziałem 9224/73011 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi działka nr 201/9 o pow. 0,1141 ha w ob. Grudusk, KW PL1C/00027344/0 w mpzpoznaczona symbolem A22U,P – teren zabudowy usługowej oraz obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz położona w kompleksie oznaczonym symbolem AR – stanowisko archeologiczne. Lokal składa się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki i wc. Lokal położony jest na I piętrze budynku i jest wyposażony w instalację elektryczną, wodociągową i kanalizację. Ogrzewanie centrale ze wspólnej kotłowni.
2. Cena wywoławcza: 193 000,00 zł brutto.
3. Obciążenie nieruchomości: wpis w dziale III KW.
   Dostęp do drogi publicznej poprzez służebność przechodu i przejazdu przez działki nr 201/8, 201/6 ob. Grudusk. Umowa najmu lokalu zawarta do czasu sprzedaży.
4. Termin i miejsce przetargu: 07.04.2022 r., godz. 10.00, sala konferencyjna Urzędu Gminy Grudusk, II piętro.
5. Wysokość wadium: 19 300,00 zł płatne do dnia 01.04.2022 r. na konto bankowe Gminy Grudusk nr: 07 8220 0004 0000 0169 2000 0001 BS Grudusk.
6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Grudusk oraz na www.bip.grudusk.com.
7. Dane kontaktowe: Urząd Gminy Grudusk ul. Ciechanowska 54, 06-460 Grudusk, II piętro, pok. 4, tel. (23) 671 50 12.

1. **Lokal mieszkalny nr 4 pow.uż. 82,04 m²** zpomieszczeniem przynależnym – piwnicą o pow. 7,28 m² wraz z udziałem 8932/73011 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi działka nr 201/9 o pow. 0,1141 ha w ob. Grudusk, KW PL1C/00027344/0 w mpzp oznaczona symbolem A22U,P – teren zabudowy usługowej oraz obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz położona w kompleksie oznaczonym symbolem AR – stanowisko archeologiczne. Lokal składa się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki i wc. Lokal położony jest na II piętrze budynku i jest wyposażony w instalację elektryczną, wodociągową i kanalizację. Ogrzewanie centrale ze wspólnej kotłowni.
2. Cena wywoławcza: 181 000,00 zł brutto.
3. Obciążenie nieruchomości: wpis w dziale III KW.
   Dostęp do drogi publicznej poprzez służebność przechodu i przejazdu przez działki nr 201/8, 201/6 ob. Grudusk. Umowa najmu lokalu zawarta do czasu sprzedaży.
4. Termin i miejsce przetargu: 08.04.2022 r., godz. 10.00, sala konferencyjna Urzędu Gminy Grudusk, II piętro.
5. Wysokość wadium: 18 100,00 zł płatne do dnia 01.04.2022 r. na konto bankowe Gminy Grudusk nr: 07 8220 0004 0000 0169 2000 0001 BS Grudusk.
6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Grudusk oraz na www.bip.grudusk.com.
7. Dane kontaktowe: Urząd Gminy Grudusk ul. Ciechanowska 54, 06-460 Grudusk, II piętro, pok. 4, tel. (23) 671 50 12.

FCP-70

Redakcja **Tygodnika Ciechanowskiego** informuje,
że **biuro ogłoszeń**
w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2
jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00
Zapraszamy
Ogłoszenia można nadawać też przez stronę **www.ciechpress.pl**

RÓŻNE

Pożyczki.
500 407 047
FC-0114/22

Drewno opałowe, obladry, węgiel, kora.
602 663 478, 600 306 637
FC-0025/22

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0039/22

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-0022/22

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-0022/22

Sprzedam stawy rybne. Tel. 602 461 845
M5649-70739

Pożyczki.
797 183 779
M4324-08908

Kupię topolę, lipę, drewno opalowe. 602 663 478
fcp-ar

TOWARZYSKIE

Poznam panią. 517 652 743
PC-00271/22

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00058/22

Atrakcyjna brunetka, domowa , cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
FC-0150/22

Przystojny brunet pozna panie. 517 718 105
RM-59

Przystojny kawaler 40 lat zapozna dziewczynę. 572 702 859
RM-18

Kawaler pozna panią do 60 lat. 504 437 788
SM-11

USŁUGI

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-2

SUPER POŻYCZKA. KASA OD RĘKI.
515 459 414
M5063-53985

Mycie i malowanie dachów, elewacji i kostki brukowej. Tel. 507 567 910
FN-17

Odnawianie wanien. 600 979 826
fcp-1

Usługi remontowo-budowlane, profesjonalne wykonawstwo elewacji, montaż podbitki dachowej, malowanie elewacji, wstawianie parapetów, mycie elewacji. 517 221 163
PC-00236/22

Ocieplenia budynków, remonty, wykończenia. 609 088 723
PC-00245/22

Malowanie agregatem dużych powierzchni. 609 088 723
PC-00247/22

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132
FC-0056/22

Usługi remontowo-wykończeniowe, gładzie, malowanie, płytki, panele, ocieplenia itp. 503 748 165
PC-00129/22

Posadzki miksokretem. 783 668 320
PC-01711/21

Firma wykona dla Państwa wszelkie remonty, biura, domy, mieszkania. 798 098 051
PC-01714/21

Hydraulik. 570 188 332
PC-00189/22

Malowanie. 512 563 583
PC-00266/22

Ocieplanie domów, płyta k-g, gładzie, malowanie. 502 699 987
PC-00259/22

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
tel. 23 671 72 08
507 132 860
BĄB POL
płatność 3 dni lub gotówka
Zygmuntowo k/Ciechanowa
wyrejestrowanie

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
w spadku
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa.
tel. 606 402 852, 504 154 315 lub 604 206 737
FN-20

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł
609 245 209
FCP-182

ORIFLAME SWEDEN
Biuro Regionalne
06-400 Ciechanów
ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych 12
tel. kom. + 48 606 875 072
beata.wisniowska1@neostrada.pl

REKLAMA W TYGODNIKU 1 marca 2022 r.

eprasa.pl 46d912e9e3